

Piłkarskie święto w Bydgoszczy!
Zawisza zagra z Górnikiem Zabrze
o finał STS Pucharu Polski **str. 16**



FOT. JAKUB SOBOCZYŃSKI

**Śmierć naukowca, tragedie przy
produkcji i na kolei - dramatyczny
raport wypadków w pracy **str. 2****



FOT. WOP

Środa
8.04.2026

Wydanie 3
Nr 81 (23.591)
Nakład 7.510 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Grupa radnych chce
odwołać szefa rady
miejskiej
str. 8



FOT. SZYMON SPANDOWSKI

Toruń
Miasto chce wykupić
udziały w kamienicy
przy Szosie Chełmińskiej
str. 9

Kowalewo Pom.
Kontrowersje wokół
burmistrza Jacka
Żurawskiego
str. 10



FOT. KAROLINA ROKITNICKA

KONTROWERSJE

**Syn senatora Lenza
operowany bez kolejki?**

Doniesienia z Aleksandrowa Kujawskiego wskazują, że mogło dojść do sytuacji, w której jeden z pacjentów został potraktowany w sposób niedostępny dla innych. W tle pojawia się nazwisko Tomasza Lenza oraz poważne zarzuty dotyczące naruszenia medycznych procedur. Senator w oświadczeniu pisze, że medialne informacje nie oddają rzeczywistego przebiegu zdarzeń.
Czytaj str. 3

PRZESTĘPCZOŚĆ

**Więzenie za seksbiznes
matki i córki z Torunia**

Matka i córka z Torunia rządziły agencjami towarzyskimi w Toruniu, Wrześni i Kutnie. Zarobiły na tym miliony! Usłyszały wreszcie prawomocny wyrok. Ogłosił go Sąd Apelacyjny w Gdańsku. Seksbiznes był wspomagany przez narzeczonego młodszej z kobiet. Cała trójka ma trafić do więzienia. Mają też oddać zyski z nieruchomości.
Czytaj str. 4

FINANSE

**Więcej pieniędzy
do podziału w regionie**

Rozpoczyna się kolejny nabór ofert dla organizacji pozarządowych. Rok temu kwota wynosiła 623 tys. zł. Tym razem pieniądze z rezerwy wojewody to milion zł. Wsparcie jest dyktowane czterem obszarom: pomocy społecznej, w tym osobom z niepełnosprawnościami, seniorom, dzieciom oraz osobom w kryzysie bezdomności czy uzależnień.
Czytaj str. 5

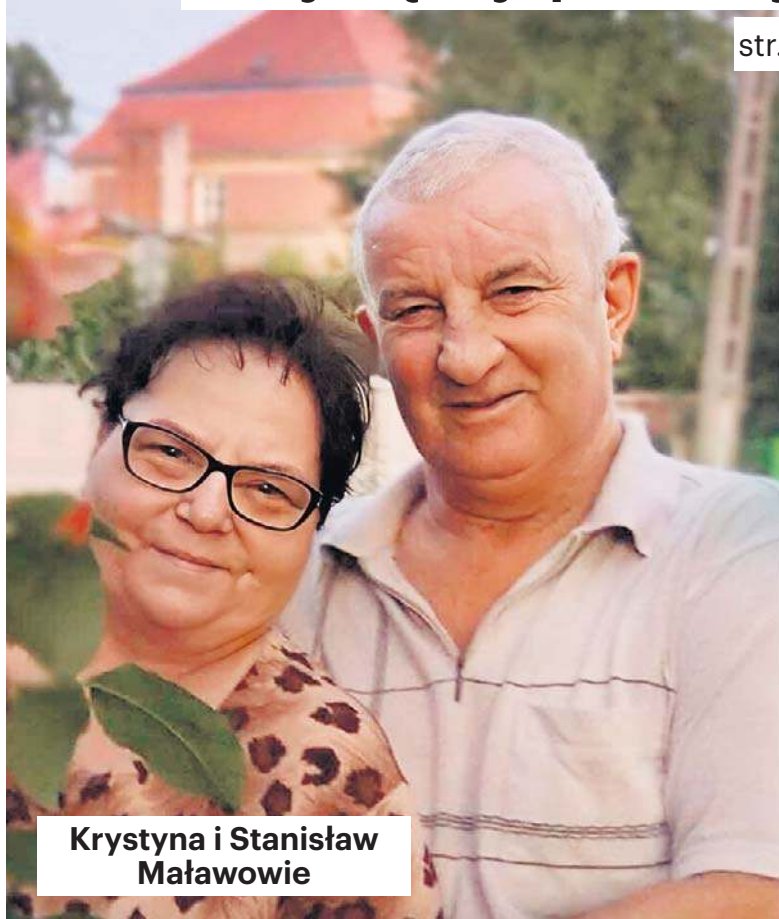
Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zwycięzcy plebiscytu Razem Najlepiej

str. 11-14



Krystyna i Stanisław
Maławowie



Zofia i Piotr
Łątkowscy

FOT. NADESANE

Jest u nas zatręśnienie kleszczy, przybywa też chorych

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

**Coraz więcej zakażonych przez
ukąszenie kleszcza w naszym re-
gionie, w tym najgroźniejszą cho-
robą - kleszczowym zapaleniem
mózgu! Kujawsko-Pomorskie nie
było dotąd regionem występowania
tej choroby.**

- Jest zatręśnienie kleszczy! Siarczyste mrozy nie miały na nie żadnego wpływu, chyba że sprzyjający ich po-

pułacji - ostrzega Czytelniczka z powiatu bydgoskiego. - W tym roku na moim cmentarzu pochowano młodą Ukrainkę, która uciekła przed śmiercią z ręki Rosjan, a w Polsce zabił ją kleszcz. Zmarła na kleszczowe zapalenie mózgu.

Liczbę zachorowań na kleszczowe zapalenie mózgu w Polsce do nie tak dawna szacowano na 150 do ponad 250 przypadków rocznie, jednak w ostatnich latach jest gwałtowny wzrost: w 2023 r. do 661, a w 2024 r. do 793. Znaczący skok zachorowań

odnotowano też w Kujawsko-Pomorskiem. W latach 2022 i 2023 nie było żadnego przypadku, a w 2025 r. - 11.

- Kleszczowe zapalenie mózgu (KZM) występuje stosunkowo rzadko, jednak jego konsekwencje są bardzo poważne - ostrzega Główny Inspektor Sanitarny.

Może prowadzić do nieodwracalnych powikłań neurologicznych i psychiatrycznych. W przypadku zajęcia ośrodkowego układu nerwowego, u 35-58 procent chorych dochodzi do trwałych powikłań neurologicz-

nych, a u około jednego na stu zakażenie kończy się zgonem. Ciężkie zachorowania dotyczą wszystkich grup wiekowych. Wysoki odsetek chorych na KZM wymaga długiego leczenia oraz rehabilitacji.

Niepokoje rozprzestrzenianie się kleszczy z KZM po Polsce. Kujawsko-Pomorskie nie było dotąd regionem występowania tej choroby. Najwięcej zachorowań - do 80 proc. rocznie - GIS odnotowuje w północno-wschodniej Polsce. ©©
Czytaj str. 3

Jutro w „Pomorskiej” Pod paragrafem

● Niedobory PRL tworzyły rajskie warunki dla przemytu. Przemycano opony rowerowe, kozuszki, platynę, kryształ, biseptol, a nawet politurę do mebli czy klej

Agaton Koziński
publicysta



POWRÓT DO LAT OSIEMDZIESIĄTYCH

Wspominając niezwykle życie i dziedzictwo papieża Jana Pawła II - zwłaszcza w 250. rocznicę amerykańskiej niepodległości - uświadamiamy sobie, że aby być wielkim narodem, nigdy nie możemy porzucić naszej wiary w Boga, miłości do ojczyzny i oddania na rzecz wolności” - napisał Donald Trump w specjalnym oświadczeniu, które zostało opublikowane na stronie Białego Domu. W ten sposób amerykański prezydent oddał hołd papieżowi-Polakowi w 21. rocznicę jego śmierci. Ale nie o pamięć w tym oświadczeniu chodziło, lecz o bieżącą politykę. Bo mamy coraz więcej sygnałów, że mamy powrót do lat osiemdziesiątych XX wieku. Hołd dla Jana Pawła II tylko to potwierdza - w końcu on był jedną z najważniejszych ikon tamtej dekady.

Nawiązań do tamtej epoki mamy więcej. Choćby Leon XIV (fizycznie bardzo podobny do papieża z Wadowic), który w czasie swojej pierwszej Wielkanocy w Watykanie zaczął przywracać tradycje tak charakterystyczne dla pontyfikatu Karola Wojtyły. Albo misja Artemis II - nagle Amerykanie ożywił ludzkie marzenia o podboju kosmosu, przygotowują załogowy lot na Księżyc (Artemis II to element przygotowań do niego), mówią o wyprawie na Marsa. Czy nie słyhać w tym echa reaganowskich „gwiazdnych wojen”? Na pewno wyścig do gwiazd był jedną z cech charakterystycznych dekady, którą - obok Jana Pawła II - najsilniej sobą naznaczili Ronald Reagan, Margaret Thatcher, czy z drugiej strony Michaił Gorbaczow i Wojciech Jastrzębski.

Dzisiaj współczesność definiują nam dwie wojny: na Ukrainie i w Iranie. One wzbudzają najczęściej zainteresowania, stanowią źródło bólu głowy wielu z nas. Wbrew pozorom nie są to wojny odosobnione. Jest dokładnie odwrotnie: wpisują się one coraz silniej w logikę globalnego konfliktu między dwoma blokami. W latach 80. mieliśmy z jednej strony USA wspierane przez inne kraje NATO, z drugiej Związek Radziecki wraz z państwami będącymi jego satelitami. Dzisiaj coraz wyraźniej widać „nową oś” - tak Joe Biden określił triumwirat Chin, Rosji i Iranu. Współpracę tych trzech państw widać wyraźnie i na Ukrainie, i w Iranie. Po drugiej stronie mamy „wolny świat”. W ten sposób odtwarza się logika czasów zimnej wojny, której kulminacją były właśnie lata 80.

Czy finał będzie podobny? Niekoniecznie. Nic dwa razy się nie zdarza - to po pierwsze. Po drugie, „wolny świat” dzisiaj definiuje się inaczej niż 40 lat temu. Przede wszystkim jedność NATO mocno wątpliwa. Europa nie widzi powodu, by - jak wtedy - stać jednoznacznie po stronie USA, z kolei Amerykanie też nie zachowują się jak kraj współpracujący z Europą zainteresowany. To dzisiaj chyba największa różnica między tymi epokami. I pewnie ona przesądzi o tym, czy klimat lat 80. powróci w pełni - czy jedynie jako farsa.

POGODA W REGIONIE

Środa

9°C
-1°C



Imieniny obchodzą
Dzisiaj: **Dionizy, Julia, Cezary, Radosław**
Jutro: **Dobrosława, Maja, Marceli, Achajusz**

Dramatyczny raport wypadków w pracy. Otwiera go śmierć naukowca

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Najnowszy raport PIP dotyczący wypadków przy pracy jest dramatyczny. Otwiera go utonięcie naukowca UMK w rzece Zielonka koło Cierpicy.

Zwłoki 40-letniego mężczyzny znaleziono w rzece Zielonka w rejonie Cierpic-Dybowa (gmina Wielka Nieszawka, powiat toruński) w piątek, 27 lutego. Jego pracodawca, czyli UMK w Toruniu, wypadek ten zgłosiła inspekcji pracy 3 marca. Dlatego też otwiera on najnowszy raport wypadków przy pracy PIP obejmujący marzec.

Naukowiec utonął pobierając próbki wody do badań

Tamtego piątku, 27 lutego, pięć minut przed godziną 15.00 informacja o ciele unoszącym się w rzece Zielonce w miejscowości Cierpice-Dybowa trafiła do Wojewódzkiego Centrum Koordynacji Ratownictwa Wodnego w Kruszwicy.

Na miejsce od razu zadysponowano policję, straż pożarną, Zespół Ratownictwa Medycznego oraz trzech ratowników z grupy interwencyjnej. Pierwsze działania polegały na zabezpieczeniu odcinka rzeki, potwierdzeniu zgłoszenia, a następnie na wydobyciu i zabezpieczeniu ciała do dalszych czynności.

Jak przekazał potem Wojciech Lewko, prezes WOPR Toruń, z wody wyłowiono ciało około 40-letniego mężczyzny. Policja dość szybko ustaliła też i podała, że do dramatu doszło „bez udziału osób trzecich”, czyli - nie był on wynikiem np. przestępstwa.

Sprawa oczywiście badana jest pod nadzorem prokuratury. Dzisiaj już jednak wiadomo, że do tragedii doszło przy pracy. Wypadkowi uległ pracownik naukowy UMK w Toruniu. - Poszkodowany prowadził czynności służbowe polegające na poborze próbek wody z rzeki w rejonie miejscowości Cierpice, w związku z realizacją badań naukowych. W trakcie wykonywania tych czynności, pracownik wpadł do rzeki. Zda-



Ciało naukowca UMK wyłowiono w Cierpicach 27 lutego br. Państwowa Inspekcja Pracy zakwalifikowała ten dramat jako śmiertelny wypadek przy pracy

zenie to doprowadziło do jego utonięcia i w konsekwencji do zgonu - podaje w raporcie Okręgowy Inspektorat Pracy.

Niestety, w marcu jeszcze dwaj inni mężczyźni wyszli do pracy i nigdy już do domów nie wrócili.

Oba dramaty PIP zakwalifikowała jako wypadki przy pracy, bo wydarzyły się podczas wykonywania służbowych obowiązków. W obu przypadkach jednak doszło najprawdopodobniej do tzw. nagłych zdarzeń medycznych. 19 marca wypadkowi uległ pracownik zakładu budowlanego wykonującego prace w Ryńsku.

- Była godzina 12.20, gdy mężczyzna po zakończonej przerwie opuścił pomieszczenie socjalne i udał się w kierunku stanowiska pracy. W trakcie przemieszczania się nagle usiadł, po czym stracił przytomność. Obecni na miejscu pracownicy niezwłocznie przystąpili do udzielania pierwszej pomocy. Wezwano też Zespół Ratownictwa Medycznego, który przejął działania ratunkowe. Poszkodowany został przetransportowany do szpitala, gdzie pomimo podję-

tej hospitalizacji nastąpił zgon pracownika. Jako prawdopodobną przyczynę zgonu wskazano zatorowość płucną - przekazuje PIP.

Dramaty w zakładzie mięsnym, przy produkcji, na kolei..

Kolejny dramat w regionie zgłoszono inspektorom 24 marca, ale wydarzył się wcześniej. 12 marca rano mężczyzna pracujący jako kierowca w zakładzie z Lubienia Kujawskiego wykonywał rozładunek towaru w innym przedsiębiorstwie. Nagle zasłabł i dostał zawału serca. W szpitalu walczono o jego życie, ale 16 marca zmarł.

W marcu doszło też do kilku poważnych klasycznych wypadków przy pracy. 4 marca taki miał miejsce w Dźwierzchnie (powiat inowrocławski), a uległ mu pracownik przedsiębiorstwa z branży budowlanej. Wykonywał prace polegające na przycinanie drzew, prowadzone w rusztowaniu znajdującego się na wysokości około 4 metrów. Spadł na ziemię i doznał złamania trzech żeber oraz urazu barku.

12 marca natomiast dramatyczne zdarzenie miało miejsce w zakładzie produkcji mięsnej w okolicach Kowala (powiat włocławski). Tutaj kobieta obsługiwała elektryczny wózek paletowy. Niestety nieszczęśliwie najechała nim... na własną stopę. Doszło do jej zmiażdżenia i ostatecznie amputacji jednego palca.

Z kolei 13 marca doszło do wypadku w Szubinie. Poszkodowanym był pracownik zatrudniony w zakładzie zajmującym się produkcją maszyn piekarniczych i cukierniczych. Do groźnego zdarzenia doszło podczas wykonywania czynności związanych z zabezpieczaniem ładunku na pojeździe. - W trakcie napinania pasów mocujących nastąpiło nagłe odskoczenie zaczepu służącego do ich mocowania. Pracownik doznał poważnego urazu ręki, skutkującego amputacją palca środkowego lewej dłoni - informuje PIP.

Koniec miesiąca też był smutny. 30 marca pracodawca zgłosił wypadek przy pracy, do którego doszło tego samego dnia około godz. 7.00 rano. Uległ mu pracownik firmy z Włocławka prowadzącej działalność w zakresie transportu kolejowego.

- W trakcie wykonywania prac serwisowych przy naprawie wagonu kolejowego, podczas przepompowywania popłuczyn ługu z cysterny do mauzera, doszło do niekontrolowanego rozchlapania cieczy. Substancja chemiczna dostała się do oka pracownika, powodując jego uraz - czytamy w raporcie.

W sumie w marcu PIP w Kujawsko-Pomorskiem zgłosiło 10 wypadków przy pracy, w tym 3 śmiertelne, 4 ciężkie i 2 zbitorowe. ©@

Syn senatora Lenza operowany bez kolejki?

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

Doniesienia z Aleksandrowa Kujawskiego wskazują, że mogło dojść do sytuacji, w której jeden z pacjentów został potraktowany w sposób niedostępny dla innych. W tle pojawia się nazwisko Tomasa Lenza oraz poważne zarzuty dotyczące naruszenia medycznych procedur.

O wydarzeniach w Aleksandrowie Kujawskim po publikacji „Wirtualnej Polski” mówi cała Polska. Wszystko miało mieć miejsce w niedzielę, 15 marca, w szpitalu w Aleksandrowie Kujawskim. Z relacji świadków wynika, że senator Tomasz Lenz pojawił się tam wraz z bliską osobą, jednak ich wizyta od początku odbiegała od standardowych procedur, które obowiązują każdego pacjenta. Zamiast udać się na izbę przyjęć, gdzie rozpoczyna się proces diagnostyki i kwalifikacji do leczenia, mieli wejść głównym wejściem i skierować się bezpośrednio na oddział chirurgii.

To właśnie tam - jak twierdzą osoby pracujące w placówce - wszystko miało być już przygotowane. Na miejscu czekał ordy-

nator, a pacjent miał trafić prosto do pokoju zabiegowego, z pominięciem kolejki i formalności. Dla wielu pracowników było to sytuacją co najmniej nietypową, bo standardowa ścieżka leczenia w publicznym szpitalu nie przewiduje takich skrótów.

Kolejne wydarzenia tylko pogłębiają wątpliwości. Według świadków po krótkim czasie na oddziale pojawił się anesteziolog wraz z pielęgniarką anesteziologiczną, niosąc torbę, w której trzyma się sprzęt niezbędny do znieczulenia. Problem w tym, że lekarz w tym czasie powinien pełnić dyżur na oddziale intensywnej terapii. Jak podkreśla sam szpital, opuszczenie takiego dyżuru jest możliwe jedynie w sytuacjach nagłych, gdy zagrożone jest życie pacjenta. Czy w tym przypadku istniały takie przesłanki - na razie nie wiadomo.

Bez dokumentacji?

Jeszcze więcej pytań pojawia się w kontekście samego zabiegu. Z ustaleń wynika, że mógł on zostać przeprowadzony bez wymaganej dokumentacji medycznej, bez pisemnej zgody pacjenta na operację i znieczulenie, a także bez formalnej kwalifikacji dokonanej przez uprawnionego

lekarza. Jeśli te informacje się potwierdzą, oznaczałoby to poważne naruszenie podstawowych zasad funkcjonowania systemu ochrony zdrowia.

W tej samej sprawie pojawia się także nazwisko innego lekarza. Świadkowie twierdzą, że lekarz, miał tego dnia pojawić się w szpitalu, zaparkować luksusowy samochód na miejscu przeznaczonym dla karettek i wejść do środka z reklamówką, którą wyniósł już pustą lub której w ogóle nie miał przy wyjściu. Choć szczegóły tej wizyty pozostają niejasne, to świadków interesuje zwykła siatka.

Dyrektor placówki, Mariusz Trojanowski, przyznaje, że o sprawie dowiedział się dopiero od dziennikarzy i pracowników. Jak relacjonuje, jego pierwszą reakcją było niedowierzenie. Obecnie prowadzone jest wewnętrzne postępowanie wyjaśniające, jednak już teraz wiadomo, że dokumentacja dotycząca zdarzenia jest niepełna lub wręcz jej brakuje.

To właśnie brak dokumentów jest jednym z najbardziej problematycznych aspektów całej sprawy. Bez nich nie da się nie tylko odtworzyć przebiegu zdarzeń, ale również rozliczyć procedury w ramach Narodowego Fun-



FOT. EWELINA FUMINKOWSKA

Bliski senatora miał być operowany bez zgody i dokumentacji w aleksandrowskim szpitalu

duszu Zdrowia. Szpital nie posiada informacji o zużytych lekach ani formalnych zapisów dotyczących samego zabiegu, co oznacza, że całe zdarzenie funkcjonuje poza oficjalnym systemem.

Wątek polityczny...

W tle pojawia się także kontekst polityczny. Zarówno Mariusz Trojanowski, jak i Tomasz Lenz są związani z PO, a w lokalnych strukturach partii od dawna mówi się o napięciach.

Trojanowski w przeszłości publicznie krytykował sposób podziału środków z Krajowego Planu Odbudowy, co doprowadziło do jego zawieszenia w prawach członka partii i postawienia przed sąd koleżeńcki. Sprawę wygrał.

Tomasz Lenz w oświadczeniu przekazanym we wtorek, 7 kwietnia, po opublikowaniu tekstu przez Wirtualną Polskę wskazał, że opisywane przez media informacje nie oddają rzeczywi-

stego przebiegu zdarzeń. Jak podkreślił, chodziło o świadczenie udzielone jego małoletniemu synowi. „Zabieg został wykonany w warunkach szpitalnych przez lekarzy pełniących w tym dniu dyżur, z zachowaniem właściwych procedur medycznych. Ze względu na charakter świadczenia oraz bezpieczeństwo dziecka nie było możliwe przeprowadzenie go w warunkach przychodni lekarza rodzinnego. Nieprawdziwe są również twierdzenia o braku dokumentacji czy braku zgody na zabieg. Dokumentacja została sporządzona, a mój syn opuścił szpital tego samego dnia po godzinie 18:00, po zakończeniu koniecznej obserwacji i za zgodą lekarzy. Szczególnie bulwersujące jest wykorzystywanie zdrowia małoletniego dziecka do budowania sensacyjnej narracji medialnej opartej na anonimowych relacjach i insynuacjach” - czytamy w oświadczeniu.

- Prowadzona jest kontrola, w najbliższym czasie będę znał szczegóły - mówi z kolei dyrektor Trojanowski. - Dopiero wtedy zostanie podjęta decyzja o poinformowaniu odpowiednich instytucji, szpital bowiem ma obowiązek prawny kompleksowego wyjaśnienia sprawy. ©©

Zachorowania rosną lawinowo w naszym regionie. Kleszczowe zapalenie mózgu atakuje coraz częściej

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

W minionych latach w Kujawsko-Pomorskiem nie odnotowywano zachorowań na kleszczowe zapalenie mózgu, ale w 2025 roku wyraźnie się to zmieniło. Rośnie też liczba chorych na boreliozę.

- W 2025 roku na terenie województwa kujawsko-pomorskiego odnotowano aż 11 przypadków kleszczowego zapalenia mózgu, co stanowiło znaczący wzrost zachorowań w stosunku do lat ubiegłych (w 2024 roku - dwa przypadki, w 2023 i 2022 roku - brak zgłoszeń) - informuje Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Bydgoszczy.

Nowe ogniska KZM

Dwa z tych przypadków powiązano z pobytem chorego za granicą (Szwajcaria, Niemcy), w dwóch innych chorzy w momencie pokucia przez kleszcza przebywali na terenie innych województw (mazowieckiego i łódzkiego) - uzupełnia Inspekcja.



FOT. ARCHIWUM PPG

Populacja kleszczy roznoszących kleszczowe zapalenie mózgu rozrasta się. Są już w naszym regionie

W Polsce terenami zwiększonego ryzyka zachorowania na choroby odkleszczowe są województwa: podlaskie, warmińsko-mazurskie, dolnośląskie, małopolskie, ale z roku na rok obserwuje się wzrost populacji zakażonych kleszczy w centralnej Polsce.

- Nieodkrytych ognisk kleszczowego zapalenia mózgu na obszarze Polski może być

znacznie więcej - ostrzega ministerstwo zdrowia.

- Jest to ściśle powiązane z postępującymi zmianami klimatycznymi (zimne obszary stają się bardziej przyjazne dla cyklu życiowego kleszczy) i coraz większą ingerencją człowieka w tereny sąsiadujące z leśnymi siedliskami zwierząt - ocenia Państwowa Inspekcja Sanitarna

Trzy dawki szczepienia, w sumie 570 zł

Można się zaszczepić przeciwko KZM.

- Najlepszym okresem jest zima, bo do czasu wzmożonej aktywności kleszczy wiosną i latem będziemy mieli już pełną odporność przeciwko KZM - zaleca resort zdrowia. Bo szczepienie przeciw KZM wymaga kilku dawek.

Schemat podstawowy:

- 1 dawka,
- 2 dawka - od 1 do 3 m-cy po pierwszej dawce,
- 3 dawka - od 5 do 12 m-cy po drugiej dawce.

Jest też schemat przyspieszonego szczepienia przeciwko KZM:

- 1 dawka,
- 2 dawka - 14 dni po pierwszej dawce,
- 3 dawka - od 5 do 12 m-cy po 2 dawce,
- dawki przypominające - ok. 3 lat po ostatnim szczepieniu, następnie dawki w odstępach od 3 do 5 lat.

Resort zachęca do szczepień przeciwko KZM, ale ich nie refunduje. Kosztują 100-190 zł za jedną dawkę, a pełen cykl (3

dawki) to wydatek rządu 300-570 zł.

Borelioza - ogromny skok zachorowań

Kleszczowe zapalenie mózgu występuje rzadko w przeciwieństwie do boreliozy, również roznoszonej przez kleszcze. Może ona prowadzić do poważnych i długotrwałych powikłań, jak uszkodzenia układu nerwowego, przewlekłe zapalenie stawów oraz zapalenie mięśnia sercowego.

Liczba chorych na boreliozę w całym kraju rośnie z roku na rok, a w minionym skok był znaczny.

- W 2025 r. w województwie kujawsko-pomorskim potwierdzono 1630 zachorowań, rok wcześniej było ich 905 - podaje bydgoska inspekcja.

Mimo siarczystych mrozów, w pierwszym kwartale bieżącego roku odnotowała już 79 przypadków boreliozy.

- Obecnie badacze pracują nad szczepionką przeciw boreliozie. Prace są zaawansowane i budzą nadzieję na przyszłość - informuje ministerstwo zdrowia.

Tymczasem musimy się chronić sami.

- Główne zalecenia profilaktyczne sprowadzają się do noszenia odpowiedniego ubioru podczas narażenia na kleszcze, jak zakładanie koszul z długim rękawem, długich spodni, zakrytych butów, nakrycia głowy - przypomina GIS.

Niezwykle ważne jest również stosowanie środków odstraszających kleszcze. Część z nich zawiera dietylotoluamid (DEET), który rozpyla się na ubranie i osłoniętą skórę z wyjątkiem twarzy. Pozostałe zawierają peremetrynę, którą spryskuje się tylko ubranie.

Istotne jest też częste i uważne sprawdzanie ciała po pobycie w lesie czy w parku, zwłaszcza w zgięciach stawowych, głowie, rękach, nogach i pachwinach. Chodzi o jak najszybsze usunięcie kleszcza.

- Podstawowa zasada brzmi: im wcześniej kleszcz zostanie usunięty z naszego ciała, tym mniejsze prawdopodobieństwo zakażenia odkleszczowym zapaleniem mózgu i boreliozą - podkreśla GIS. ©©

Jaskólcze ziele zakazane w żywności i suplementach

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

- Ziele glistnika, znane też jako złotnik, jaskólcze ziele czy glistnik pospolity, od marca 2026 r. nie może być stosowane w produkcji żywności, również w suplementach diety - informuje Główny Inspektor Sanitarny.

Weszły w życie zmiany w przepisach o substancjach wzbogacających dodawanych do żywności.

- Ziele glistnika, znane też jako złotnik, jaskólcze ziele czy glistnik pospolity nie może być stosowane w produkcji żywności, w tym również w suplementach diety - informuje Główny Inspektor Sanitarny. - Zakaz obejmuje wszystkie formy tej rośliny wykorzystywane w żywności - zarówno suszone ziele, jak i ekstrakty czy inne postacie.

W uzasadnieniu czytamy, że „roślina ta znajduje się na liście substancji Europejskiego Urzędu ds. Bezpieczeństwa Żywności, w których stwierdzono obecność naturalnie występujących składników mogących stanowić zagrożenie dla zdrowia ludzi, jeśli zostaną wykorzystane w produkcji żywności”.

Miał leczyć raka

Jaskólcze ziele jest stosowane od starożytności, a jego prozdrowotne właściwości do dziś zajmują naukowców. Pod koniec XX wieku było głośno o ukraińskim preparacie na bazie glistnika o działaniu

przeciwnowotworowym. Badania w tym kierunku prowadzone są również w Polsce.

- Biolodzy i medycy są o krok od odkrycia molekularnego mechanizmu działania glistnika jaskólcze ziele. Może to zrewolucjonizować leczenie raka szyjki macicy i endometriozy - informuje Uniwersytet Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Według Europejskiej Agencji Leków (EMA), choć glistnik wykazuje szerokie spektrum działań biologicznych, to jednak:

- brakuje wiarygodnych dowodów klinicznych potwierdzających skuteczność preparatów doustnych,
- istnieje udokumentowane ryzyko hepatotoksyczności,
- istnieją bezpieczniejsze alternatywy ziołowe przy tych samych wskazaniach.

Można kupić w internecie

- Właśnie kupiłam w internecie ekstrakt z glistnika - komentuje Czytelniczka.

Będzie to możliwe do 19 kwietnia 2026 r.

- Rozporządzenie obowiązuje od 19 marca 2026 r. Produkty zawierające ziele glistnika, które zostały wprowadzone do obrotu przed wejściem w życie nowych przepisów, mogą być sprzedawane jeszcze przez maksymalnie 30 dni od tej daty - informuje GIS.

- Tak krótki okres na wycofanie produktów z obrotu jest uzasadniony ze względu na bezpieczeństwo dla zdrowia konsumentów - argumentuje Ministerstwo Zdrowia. ©

Więzienie za seksbiznes matki i córki. Prawomocny wyrok

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress

Matka i córka z Torunia rządziły agencjami towarzyskimi w Toruniu, Wrześni i Kutnie. Zarobiły na tym miliony! Usłyszały wreszcie prawomocny wyrok. Ogłosił go Sąd Apelacyjny w Gdańsku.

27 marca br. Sąd Apelacyjny w Gdańsku ogłosił ostateczny wyrok za seksbiznes matki i córki z Torunia, wspomagany przez narzeczonego młodziej z kobiet. Cała trójka ma trafić do więzienia.

Czerpały zyski z usług seksualnych

Oskarżeni oddać też mają zyski z nierządu oraz przepadną im majątki - kobiety lokowały pieniądze głównie w mieszkanie.

Były to między innymi nieruchomości przy ul. św. Józefa, Jaśminowej oraz Żwirki i Wigury.

Przypomnijmy, że Wanda Ł. i jej córka Kinga Ł. prowadziły agencje towarzyskie w Toruniu, Wrześni i Kutnie. Jak ustalono, Wanda Ł. i jej córka organizowały seks usługi w agencjach, zapewniały prostytutkom lokale, dostarczały im środki higieniczne etc.

To one reklamowały usługi seksualne, umawiały kobiety z klientami, organizowały transport do nich. Narzeczonego natomiast głównie robił za szo-

fera - dowoził kobiety do klientów i odwrotnie. Też na tym zarabiał.

Cała trójka miała najpierw proces przed Sądem Okręgowym w Toruniu. Ten po długim procedowaniu wyrok ogłosił w maju ubiegłego roku.

Kobietom wymierzył karę 1 roku i 6 miesięcy więzienia oraz grzywny w wysokości 20.000 zł, zaś Mirosławowi K. karę 10 miesięcy pozbawienia wolności. Orzekł także przepadek korzyści majątkowych pochodzących z przestępstwa, w tym lokali mieszkalnych oraz środków finansowych zabezpieczonych w sprawie.

27 marca br. Sąd Apelacyjny w Gdańsku utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w zakresie, w jakim odnosił się on do winy i sprawstwa oskarżonych oraz orzeczonych wobec nich kar pozbawienia wolności, a także orzeczonej kary grzywny.

Zmienił jednak zaskarżony wyrok w ten sposób, że orzekł w związku z przypisanymi oskarżonym czynami przepadek wobec Wandy Ł. lokalu mieszkalnego, środków finansowych zabezpieczonych

Wanda Ł. i jej córka organizowały seksusługi w agencjach, zapewniały prostytutkom lokale, dostarczały im środki higieniczne



Ten rodzinny interes rozbito w lipcu 2021 roku. Wanda Ł. i jej córka organizowały seksusługi w agencjach, zapewniały prostytutkom lokale, dostarczały im środki higieniczne

w sprawie w postaci pieniędzy w kwocie ponad 180 000 zł oraz równowartości korzyści majątkowej w kwocie ponad 1,7 mln złotych, wobec Kingi Ł. lokalu mieszkalnego, samochodu osobowego, środków finansowych zabezpieczonych w sprawie w postaci pieniędzy w kwocie 2 050 zł, środków finansowych zgromadzonych na lokacie i rachunku bankowym w łącznej kwocie 200 000 zł oraz równowartości korzyści majątkowej w kwocie ponad 1,6 mln złotych, zaś wobec Mirosława K. przepadek środków finansowych zabezpieczonych w sprawie w postaci pieniędzy w kwocie 3 800 zł oraz równowartości korzyści majątkowej w kwocie ponad

350 000 zł - informuje prokurator Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Cała trójka dotąd przebywała na wolności

Przypomnijmy, że dotąd matka, córka oraz Mirosław K. przebywali na wolności. Ogłoszony bowiem w ubiegłym roku wyrok w Toruniu był cały czas nieprawomocny.

Orzeczenie sądu w Gdańsku kończy sprawę i prawomocny wyrok musi zostać wykonany. To oznacza, że trójka winna trafić za kraty, a wymienione zyski z nierządu i nieruchomości powinny oddać. ©

Oskarżony o usiłowanie zabójstwa przeprosił pokrzywdzonych

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

1 kwietnia rozpoczął się proces Pawła W., oskarżonego o usiłowanie podwójnego zabójstwa - małżonków Marty i Filipa Szymczuków z Torunia. Co powiedział w sądzie?

Paweł W. celowo wjechał samochodem w Martę i Filipa Szymczuków chcąc ich zabić - dowodzi prokuratura. Do dramatu doszło w maju 2025 roku pod klubem „Interpadeł” przy ulicy Kociewskiej w Toruniu. Małżonkowie przeżyli, ale odnieśli ciężkie obrażenia.

Oskarżony przeprosił pokrzywdzonych

Po odczytaniu aktu oskarżenia sędzia Hanna Konrad odebrała wyjaśnienia ustne oskarżonego. Krótkie, bo stwierdził w nich, że nie przyznaje się

do tego, by usiłował zabić małżonków. Przyznał się tylko do prowadzenia samochodu po alkoholu oraz uszkodzenia mienia w klubie „Interpadeł”.

Potem, standardowo w takiej sytuacji, odczytano wyjaśnienia, które Paweł W. złożył w prokuraturze, na etapie śledztwa. Po nich jednak oskarżony mężczyzna chciał jeszcze zabrać głos i złożyć oświadczenie.

- Z tego miejsca chciałbym przeprosić pokrzywdzonych - zaczął.

Jak mówił, choć minęło już 10 miesięcy, nie może pojąć „jak do tego doszło”. Przyznał, że nie jest w stanie wyobrazić sobie nawet wszystkich skutków, które u pokrzywdzonych spowodował.

- Bardzo żałuję tego, co się stało. Oddałbym wszystko, aby cofnąć czas - mówił Paweł W.

Czy były to słowa szczerego żalu i skruchy, bo coś do niego

dotarło po dziesięciu miesiącach od dramatu, który spowodował? Czy też tylko część linii obrony? Pozostawiamy te pytania bez odpowiedzi - w przyszłości także i postawę oskarżonego oceni sąd.

Świat Marty i Filipa Szymczuków, rodziców dwóch małych córeczek, w maju 2025 roku dosłownie runął. Mężczyzna walczył, by móc kiedyś normalnie chodzić i żyć; obrażenia odniosła też jego żona. Cała ro-

dzina natomiast odczuła dramatyczne skutki wydarzeń przy ul. Kociewskiej na tyłu polach, że trudno wszystkie wymienić. Chodzi o zdrowie fizyczne i psychiczne, opiekę nad dziećmi, kariery zawodowe, ekonomię dnia codziennego i przyszłość.

Jawność procesu wyłączono na czas zeznań Marty i Filipa

Co działo się dalej na sali sądowej? Sędzia Hanna Konrad wyłączyła jawność procesu na ten czas, w którym zeznania składali pokrzywdzeni. A to z uwagi na ich dobro i interes prawny.

Pokrzywdzeni zeznania składali zdalnie, będąc w osobnej sali. Nie chcieli mieć żadnego kontaktu z oskarżonym



Tak wyglądali po dramacie w maju ub.r małżonkowie Marta i Filip Szymczukowie z Torunia

Jest więcej pieniędzy do podziału dla organizacji pozarządowych

Maciej Czerniak
maciej.czerniak@polskappress.pl

Rozpoczyna się kolejny nabór ofert dla organizacji pozarządowych. Rok temu kwota wynosiła 623 tys. zł. Tym razem pieniądze z rezerwy wojewody to milion zł.

Wojewoda Michał Szybel podkreślił, że zwiększenie finansowania to realizacja wcześniejszych deklaracji i wyraz uznania dla profesjonalizmu organizacji działających w regionie. - Obszar współpracy z organizacjami pozarządowymi to jeden z ważniejszych dla nas obszarów. Mamy tutaj dwa istotne filary: kryzysowy oraz pomoc społeczną. Rok temu kwota wynosiła 623 tysiące złotych - wyliczał. - Widząc, jak świetne projekty są realizowane, deklarowałem zwiększenie środków, jeśli sytuacja finansowa na to pozwoli.

Właśnie ogłaszamy konkurs z pulą 1 miliona. Są to pieniądze z tzw. rezerwy wojewody.

Cztery obszary wsparcia

Środki finansowe zostaną skierowane do podmiotów realizujących zadania w czterech priorytetowych obszarach pomocy społecznej.

- Wszelkie szczegóły konkursu oraz formularze dostępne są w naszym generatorze ofert, a organizacje mogą ubiegać się o dotacje do 60 tysięcy złotych bez wymaganego wkładu własnego - powiedział Przemysław Biegański, dyrektor Wydziału Polityki Społecznej. - Konkurs jest otwarty także dla mniejszych organizacji: wsparcie dedykujemy czterem obszarom: pomocy społecznej, w tym osobom z niepełnosprawnościami, seniorom, dzieciom oraz osobom w kryzysie bezdomności czy



O warunkach, jakie muszą spełnić ubiegający się o fundusze, mówił Sebastian Biegański, szef Wydziału Polityki Społecznej

uzależnień. To szansa na realizację ważnych zadań publicznych nawet dla podmiotów, które nie posiadają dużych zasobów finansowych.

Zadania konkursowe obejmują: wsparcie osób z niepełnosprawnościami, seniorów i osób schorowanych, pomoc i wsparcie dla dzieci i młodzieży, działania na rzecz osób w kryzysie bez-

domności lub zagrożonych bezdomnością i wsparcie osób uzależnionych (problemy alkoholowe i inne).

Pełnomocnik Wojewody ds. Współpracy z Organizacjami Pozarządowymi, Ireneusz Nitkiewicz, zwrócił uwagę na szeroki zasięg terytorialny programu oraz jego wpływ na profesjonalizację trzeciego sektora: - Wspie-

rając finansowo organizacje pozarządowe z całego województwa, pomagamy im skuteczniej działać na rzecz innych. Dzięki tym środkom wspólnie przeciwstawiamy samotności czy kryzysowi bezdomności. W ten sposób realnie rozwiązujemy najważniejsze problemy społeczne.

Zasady i terminy składania ofert

Aby ułatwić organizacjom proces aplikowania o środki, procedura została oparta na czytelnych zasadach i elektronicznym systemie zgłoszeń.

Najważniejsze informacje dla wnioskodawców:

• Termin naboru: składanie ofert jest już możliwe i potrwa do 23 kwietnia 2026 r. do godziny 16.00.

• Sposób składania wniosku: proces jest dwuetapowy. W pierwszej kolejności należy sporządzić i wysłać ofertę

w formie elektronicznej, korzystając z generatora ofert WIT-KAC.pl. Po złożeniu wniosku w systemie elektronicznym, ofertę podpisaną przez uprawnioną osobę należy dostarczyć w wersji papierowej do Kancelarii Ogólnej Kujawsko-Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy.

• **Finanse:** maksymalna kwota dotacji, o którą może ubiegać się jeden podmiot, wynosi 60 tys. zł. Co istotne, w tegorocznej edycji nie jest wymagany wkład własny - jego brak nie wyklucza z udziału w konkursie, choć posiadanie własnych zasobów finansowych lub osobowych jest dodatkowo punktowane na etapie oceny merytorycznej.

Wszelkie dodatkowe informacje, regulamin oraz niezbędne formularze i karty oceny dostępne są bezpośrednio w generatorze ofert oraz na BIP. ©

KRÓTKO

ŚWIĘTA NA DROGACH Jedna śmierć i 59 pijanych

W ciągu czterech dni, a więc w okresie świąt, policjanci z regionu czuwali nad bezpieczeństwem podróżujących. - Podczas minionego świątecznego weekendu na drogach województwa kujawsko-pomorskiego doszło do 10 wypadków, w których zginęła 1 osoba, a 11 zostało rannych - informuje kom. Remigiusz Rakowski z Wydziału Ruchu Drogowego KWP w Bydgoszczy.

Niestety, było aż 59 osób, które mimo apeli o trzeźwość,

zdecydowały się wsiąść za kierownicę wcześniej spożywając alkohol. - W trakcie kontroli policjanci zwracali szczególną uwagę na prędkość, stan trzeźwości kierujących, stan techniczny pojazdów oraz to czy kierowcy i pasażerowie mają zapięte pasy bezpieczeństwa, a dzieci przewożone są w fotelikach. Okazało się, że głównymi „grzechami” kierowców było przede wszystkim przekraczanie dozwolonej prędkości, brak wyobraźni za kierownicą, brawura oraz przecenianie swoich umiejętności. **IWO**

REKLAMA

0011505884



OBWIESZCZENIE Prezydenta Miasta Bydgoszczy z dnia 2.04.2026 r. o wszczęciu postępowania

Zgodnie z art. 11d. ust. 5 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311) zawiadamia się, że **zostało wszczęte** na wniosek z dnia 2.03.2026 r. (wpływ elektronicznego dokumentu do tut. organu w dniu 2.03.2026 r., uzupełnienie samoistne w dniu 1.04.2026 r.) Prezydenta Miasta Bydgoszczy będącego Zarządcą Drogi reprezentowanego przez pełnomocnika Pana Macieja Gustę - Zastępcę Dyrektora ds. Inwestycji Drogowych w Zarządzie Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy, postępowanie w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: **„Rozbudowa ulicy Jagiellońskiej w obrębie Ronda Jagiellonów w Bydgoszczy”**.

Inwestycja swym zakresem obejmuje:

- budowę i przebudowę wind przy wyjściach z przejścia podziemnego oraz na perony,
- przebudowę istniejących wejść do przejścia podziemnego wraz z ich zadaszeniem, częściową rozbiórkę istniejących wejść i budowę nowych, w tym zmianę szerokości biegów schodowych,
- budowę nowych wejść na perony tramwajowe oraz zadaszonych pochylni dla pieszych i osób z ograniczoną mobilnością,
- przebudowę przejścia podziemnego wraz z jego wyposażeniem, dostosowanie do potrzeb osób z niepełnosprawnościami, zmianę funkcjonalno-przestrzenną oraz lokalizację boków rowerowych,
- przebudowę geometrii skrzyżowania, ujednoczenie liczby pasów ruchu na wlotach, korektę wyspy centralnej oraz likwidację kolidujących przejść dla pieszych w poziomie jezdni,
- przebudowę torowiska, infrastruktury przystankowej, chodników oraz budowę dróg i pasów dla rowerów,
- budowę miejsc postojowych dla obsługi technicznej i dostaw oraz wykonanie elementów sterowania ruchem,
- zachowanie istniejącej konstrukcji przejścia podziemnego przy jednoczesnym kompleksowym remoncie, wymianę instalacji wewnętrznych, elementów wyposażenia oraz wykonanie izolacji ustroju nośnego po odkryciu górnej części obiektu,
- przebudowę i budowę sieci uzbrojenia terenu: wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i deszczowej, gazowej, ciepłowniczej, elektroenergetycznej, trakcji tramwajowej oraz sieci teletechnicznych i instalacji słaboprądowych,
- przebudowę oświetlenia drogowego i przejścia podziemnego, zasilania urządzeń, systemów informacji pasażerskiej oraz wykonanie kanału technologicznego,
- wykonanie odwodnienia i wentylacji mechanicznej,
- uporządkowanie terenów zieleni, usunięcie kolidujących roślin, adaptację istniejącej zieleni oraz nasadzenia zastępcze,
- wymianę elementów małej architektury, wiat przystankowych oraz oznakowania poziomego dla osób niewidomych i niedowidzących.

Oznaczenie nieruchomości lub ich części, objętych wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację przedmiotowej inwestycji drogowej:
- przed nawiasem podano numer działki ulegającej podziałowi,
- w nawiasach podano numery działek po podziale,
- w nawiasach pogrubioną czcionką zaznaczono numery działek niezbędnych dla realizacji inwestycji

Powiat Miasto Bydgoszcz, jednostka ewidencyjna 046101_1 Miasto Bydgoszcz

I. Numery działek wchodzących w całości lub w części w zakres linii rozgraniczających:

obręb 0129: 11 (11/1, 11/2), 9/2, 43, 23, 47, 30, 46, 45, 44;
obręb 0147: 66, 31/2, 30/2, 29/2, 65, 28/9, 25/3, 24/1, 23/9, 24/5, 24/4 (24/8, 24/9), 23/2 (23/13, 23/14), 64, 27/12, 63, 26/5, 26/8, 20/9, 62, 19/1, 61, 60, 55, 71/1;

obręb 0148: 8/3, 84/6, 51, 85, 23/5, 24, 92, 26, 74, 73, 75, 76, 27, 25/2.

II. Numery działek przewidzianych do ograniczenia nieruchomości – pozostające przy dotychczasowych właścicielach, w związku z koniecznością budowy lub przebudowy innych dróg publicznych oraz budowy lub przebudowy sieci uzbrojenia terenu:

obręb 0129: 37, 8/3, 36;
obręb 0147: 23/12, 28/8, 28/3, 27/13, 27/14, 26/10, 26/11, 26/12, 26/13, 26/9, 19/2;
obręb 0148: 8/4, 8/2, 49, 50.

Stosownie do przepisu art. 11d ust. 9 Ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity: Dz. U. z 2024 r., poz. 311), z dniem zawiadomienia nieruchomości stanowiące własność Skarbu Państwa bądź jednostek samorządu terytorialnego, objęte wnioskiem o wydanie decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej, nie mogą być przedmiotem obrotu w rozumieniu przepisów o gospodarce nieruchomościami.

Zgodnie z art. 49 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (tekst jednolity: Dz. U. z 2025 r., poz. 1691) niniejsze zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia publicznego ogłoszenia.

Zgodnie z art. 10 kpa informuje się, że strony mają możliwość wypowiedzenia się w zakresie przebiegu drogi do dnia wydania decyzji.

Z prawa wglądu w akta prowadzonej sprawy można skorzystać wyłącznie po wcześniejszym telefonicznym kontakcie z pracownikiem prowadzącym sprawę. Wszelkie pisma w przedmiotowej sprawie należy składać w Wydziale Administracji Budowlanej Urzędu Miasta Bydgoszczy, w jeden z następujących sposobów:

- 1) pisma utrwalone w postaci papierowej:
 - a) bezpośrednio w Biurze Podawczym UM Bydgoszczy, ul. Jezuicka 1, albo w Kancelarii Wydziału Administracji Budowlanej UM Bydgoszczy, ul. Grudziądzka 9-15, bud. „A”, pok. 210,
 - b) poprzez nadanie w polskiej placówce pocztowej operatora wyznaczonego – Poczta Polska S.A.;
- 2) pisma utrwalone w formie elektronicznej na adres do doręczeń elektronicznych Urzędu Miasta Bydgoszczy:

AE:PL-91453-53730-WDRHC-24.

Sprawę prowadzi inspektor mgr inż. Magdalena Micula, pok. 214, WAB, ul. Grudziądzka 9-15 w Bydgoszczy, tel. 52/58-58-879.

z up. PREZYDENTA MIASTA
Katarzyna Łaskarzewska-Karczmaz
Dyrektor Wydziału Administracji Budowlanej
Architekt Miasta

REKLAMA

0011505853



PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. 2026 poz. 399 t.j.),

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C, piętro I) oraz na stronie internetowej bip.um.bydgoszcz.pl w sekcji „Urząd Miasta - Nieruchomości miejskie” zamieszczono wykaz zawierający lokale mieszkalne położone przy:
- ul. **Boya-Żeleńskiego 32, lokal mieszkalny nr 40**
- ul. **Baczyńskiego 6, lokal mieszkalny 15**
przeznaczone do sprzedaży wraz z udziałem w nieruchomości wspólnej w trybie bezprzetargowym narzecznym, z zastosowaniem bonifikat wynikających z uchwały nr LII/1083/22 Rady Miasta Bydgoszczy z dnia 30 marca 2022 r. w sprawie określenia warunków udzielania bonifikat i wysokości stawek procentowych przy sprzedaży lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych stanowiących własność Miasta Bydgoszczy (Dz. Urz. Woj. Kuj.-Pom. z 2022 r. poz. 2040 ze zm.).
Wykazy zostają zamieszczone na okres od dnia **8.04.2026 r.** do dnia **29.04.2026 r.**

Zaskakujący ruch prezydenta. Nowe prawo dla rolników?

Maciej Badowski
Warszawa

Prezydent zapowiedział projekt ustawy o ochronie funkcji produkcyjnej wsi. Nowe przepisy mają uporządkować konflikty między mieszkańcami a rolnikami.

W opublikowanym we wtorek przez Kancelarię Prezydenta oświadczeniu Karol Nawrocki przedstawił projekt ustawy, który - jak podkreślił - ma wynikać z przekonania, że praca rolnika jest wartością.

„Chcemy zrealizować jedną z podstawowych zasad: praca rolnika nie jest problemem, jest wartością - wskazał prezydent. Dodał, że wieś to nie tylko miejsce do życia, ale przede wszystkim przestrzeń ciężkiej pracy: od hodowli zwierząt po pracę maszyn w polu.

„Nowe prawo mówi jasno: chów zwierząt, prace polowe, ruch maszyn to nie są uciążliwości, które trzeba tłumaczyć. To jest produkcja żywności, to jest służba narodowi - podkreślił.

Projekt zakłada, że rolnik działający zgodnie z prawem nie będzie musiał udowadniać, że jego działalność jest uzasadniona. Ciężar dowodu ewentualnych nadużyć ma zostać przeniesiony.

„Musimy skończyć z sytuacją, w której rolnik musi się bronić czy tłumaczyć z tego, że pracuje” - zaznaczył Nawrocki.

Według prezydenta projektowana ustawa „nie daje nikomu przyzwolenia na nadużycia, ale stwarza jasne reguły, takie, które kończą chaos i niepewność”. Wprowadzana jest zasada proporcjonalności. „Całkowity zakaz działalności lub jej istotne ograniczenie przez sąd będzie



Nawrocki podkreślił, że przygotowana przez niego inicjatywa nie jest przeciwko komukolwiek

mogło być orzeczone wyłącznie w ostateczności, gdy inne metody zawiodą, a produkcja realnie zagraża zdrowiu lub środowisku” - podkreślił prezydent.

Dodał, że nowe ramy prawne mają sprzyjać unowocześnianiu technologii w rolnictwie oraz wzmacniać pozycję gospodarstw rodzinnych, zapobiegając sytuacjom, w których decyzje sądowe wypychają rolnictwo z terenów wiejskich. Dodatkowo zanim sprawa trafi do sądu, strony będą miały obowiązek podjęcia próby polubownego rozwiązania sporu, czyli mediacji.

darstw rodzinnych, zapobiegając sytuacjom, w których decyzje sądowe wypychają rolnictwo z terenów wiejskich. Dodatkowo zanim sprawa trafi do sądu, strony będą miały obowiązek podjęcia próby polubownego rozwiązania sporu, czyli mediacji.

Nowe zasady dla mieszkańców

Projekt przewiduje również obowiązkowy mechanizm informacyjny dla osób kupujących nieruchomości na wsi.

„Osoby kupujące nieruchomości na wsi będą oficjalnie oświadczały, że mają świadomość, że w ich sąsiedztwie może być prowadzona uciążliwa, ale w pełni legalna działalność rolnicza” - tłumaczył.

Zanim sprawa trafi do sądu, strony będą musiały podjąć próbę mediacji. Prezydent wskazał, że impulsem do przygotowania projektu była sprawa rolnika spod Łodzi, którego działalność uznano za „nadmiernie uciążliwą”.

„Jeśli jeden rolnik może zostać w ten sposób ukarany za legalną działalność, to jutro może to spotkać każdego” - ocenił.

Równoległe zapowiedział skierowanie do premiera wniosku o zaskarżenie umowy UE z państwami Mercosur do Trybunału Sprawiedliwości UE. „Wieś nie może dłużej czekać” - podkreślił.

Na koniec prezydent wskazał, że nowe regulacje mają przywrócić równowagę między funkcją mieszkalną a produkcyjną wsi i wzmocnić bezpieczeństwo żywnościowe kraju.

Nad podobną ustawą pracuje resort rolnictwa. Projekt ustawy ws. ochrony funkcji produkcyjnych wsi został opublikowany 30 marca na stronie Rządowego Centrum Legislacji. Trafił on do konsultacji, które potrwać do końca kwietnia. Celem projektowanej ustawy jest także zabezpieczenie realizacji funkcji produkcyjnych wsi oraz ograniczenie na tym tle konfliktów społecznych. PAP

REKLAMA

0011505559

WYCIĄG Z OGŁOSZEŃ O PRZETARGACH

sporządzony zgodnie z § 6 ust. 5a Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (Dz. U. z 2021 r., poz. 2213)

BURMISTRZ KORONOWA ogłasza

Lp.	Forma przetargu	Oznaczenie nieruchomości wg księgi wieczystej i ewidencji gruntów, opis nieruchomości	Cena wywoławcza (zł netto)	Wadium (zł netto)	Godzina przetargu
1.	V przetarg ustny nieograniczony na zbycie	działka nr 101/1 o pow. 0,1135 ha, sklasyfikowana jako RIVb - 0,0010 ha, RV - 0,1125 ha, zapisana w KW nr BY1B/00068301/1, położona w miejscowości Samociążek, niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną	120.000,00 do wylicytowanej kwoty sprzedaży zostanie naliczony podatek VAT w wysokości 23%	12.000,00 płatne do dnia 6.05.2026 r.	9:00
2.	V przetarg ustny nieograniczony na zbycie	działka nr 101/5 o pow. 0,1041 ha, sklasyfikowana jako RIVb - 0,1041 ha, zapisana w KW nr BY1B/00068301/1, położona w miejscowości Samociążek, niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną	120.000,00 do wylicytowanej kwoty sprzedaży zostanie naliczony podatek VAT w wysokości 23%	13.000,00 płatne do dnia 6.05.2026 r.	9:30
3.	V przetarg ustny nieograniczony na zbycie	działka nr 101/6 o pow. 0,0991 ha, sklasyfikowana jako RIVb - 0,0834 ha, RV - 0,0157 ha, zapisana w KW nr BY1B/00068301/1, położona w miejscowości Samociążek, niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną	110.000,00 do wylicytowanej kwoty sprzedaży zostanie naliczony podatek VAT w wysokości 23%	11.000,00 płatne do dnia 6.05.2026 r.	10:00
4.	V przetarg ustny nieograniczony na zbycie	działka nr 101/7 o pow. 0,1018 ha, sklasyfikowana jako RV - 0,1018 ha, zapisana w KW nr BY1B/00068301/1, położona w miejscowości Samociążek, niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną	110.000,00 do wylicytowanej kwoty sprzedaży zostanie naliczony podatek VAT w wysokości 23%	11.000,00 płatne do dnia 6.05.2026 r.	10:30
5.	V przetarg ustny nieograniczony na zbycie	działka nr 76/9 o pow. 0,1464 ha, sklasyfikowana jako RIVb - 0,0010 ha, RV - 0,1125 ha, zapisana w KW nr BY1B/00067336/8, położona w miejscowości Nowy Dwór, niezabudowana, przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną	90.000,00 do wylicytowanej kwoty sprzedaży zostanie naliczony podatek VAT w wysokości 23%	9.000,00 płatne do dnia 6.05.2026 r.	11:00
6.	IV przetarg ustny nieograniczony na zbycie	działka nr 112 o pow. 0,2553 ha, zapisana w KW nr BY1B/00067846/6, sklasyfikowana jako Bi - inne tereny zabudowane, położona w miejscowości Wierzychucin Królowski, brak obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego. Przedmiotem sprzedaży jest działka zabudowana dwoma budynkami o funkcji budynku gospodarczo-magazynowym o łącznej pow. zabudowy 73 m ² oraz budynkiem o funkcji mieszkalno-użytkowej o pow. zabudowy 360 m ² . Teren równy, płaski, częściowo ogrodzony, zagospodarowany infrastrukturą szkolną, porośnięty roślinami zielonymi, krzewami i drzewami	200.000,00 zwolnienie z VAT	20.000,00 płatne do dnia 6.05.2026 r.	11:30
7.	V przetarg ustny nieograniczony na zbycie	lokal użytkowy numer 7 o pow. użytkowej 76,65 m ² położony na parterze budynku przy ul. Tucholskiej 1 w Koronowie wraz z pomieszczeniami przynależnymi o łącznej pow. 8,22 m ² oraz udziałem wynoszącym 8487/38000 części w działce nr 798/8 o pow. 0,0211 ha, zapisanej w KW nr BY1B/00080580/0, brak obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego	160.000,00 zwolnienie z VAT	16.000,00 płatne do dnia 6.05.2026 r.	12:00
8.	III przetarg ustny nieograniczony na zbycie	lokal mieszkalny numer 13 o pow. użytkowej 49,13 m ² położony na pierwszym piętrze budynku przy ul. Pomianowskiego 11 w Koronowie wraz z udziałem wynoszącym 4913/80247 części w działce nr 1020/99 o pow. 0,0378 ha, zapisanej w KW nr BY1B/00055043/0, brak obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego	220.000,00 zwolnienie z VAT	22.000,00 płatne do dnia 6.05.2026 r.	12:30
9.	III przetarg ustny nieograniczony na zbycie	lokal mieszkalny numer 7 o pow. użytkowej 29,57 m ² położony na poddaszu budynku przy Pl. Zwycięstwa 16 w Koronowie wraz z udziałem wynoszącym 3647/65990 części w działce nr 802 o pow. 0,0542 ha, zapisanej w KW nr BY1B/00128045/7, brak obowiązującego miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego	50.000,00 zwolnienie z VAT	5.000,00 płatne do dnia 6.05.2026 r.	13:00

Przetargi na sprzedaż odbędą się w dniu **11.05.2026 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koronowie, Plac Zwycięstwa 1, pokój nr 27.

Szczegółowe informacje dotyczące nieruchomości oraz warunków sprzedaży można uzyskać od poniedziałku do piątku w godzinach 7:30-14:00 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koronowie, Plac Zwycięstwa 1, pok. nr 3 lub pod nr tel. (52) 38 26 422.

Niniejsze ogłoszenia wywiesza się na okres od 8.04.2026 r. do 11.05.2026 r. w siedzibie Urzędu Miejskiego w Koronowie, Plac Zwycięstwa 1, na stronie <http://www.bip.koronowo.pl> zakładka Gmina Koronowo - Gospodarka nieruchomości - sprzedaż.

Prawo i Sprawiedliwość chce dymisji minister zdrowia

Karolina Wrońska
Warszawa

PiS złoży do Sejmu wniosek o wotum nieufności wobec minister zdrowia Jolanty Sobierańskiej-Grendy.

Politycy PiS-u we wtorek przed siedzibą Ministerstwa Zdrowia skrytykowali działania resortu, wskazując na pogarszającą się sytuację w systemie ochrony zdrowia i zapowiedzieli złożenie w Sejmie wniosku o wotum nieufności wobec minister. - To minister likwidator nominowany przez Donalda Tuska - mówił Przemysław Czarnek.

- Pani Sobierańska-Grenda jest przykładem na to, jak można demolować ochronę zdrowia. To jest ta pani, której zarzeniem jest likwidacja 30 procent szpitali. To jest ta pani, której marze-

niem byłoby, żeby każdy płacił fakturę u lekarza, a później refundował ją sobie w NFZ, jeśli by się udało. Czyli to jest ta pani, która chciałaby prywatyzacji służby zdrowia - mówił Czarnek.

Jak zauważył polityk PiS, rok 2026 został ogłoszony rokiem profilaktyki, jednak w tym samym czasie podjęto decyzję o ograniczeniu finansowania badań profilaktycznych, np. kolonoskopii i gastroskopii.

Przewodnicząca sejmowej komisji zdrowia Marta Golbik (KO) w rozmowie z PAP oceniła, że składanie wniosków o wotum nieufności i debata wokół niego to prawo opozycji. Zapewniła, że koalicja rządząca obroni szefową resortu zdrowia.

Na początku kwietnia swój wniosek o wotum nieufności wobec minister zdrowia zapowiedziała Partia Razem. PAP

REKLAMA

0011505442

**PREZYDENT
MIASTA BYDGOSZCZY**

OGŁOSZENIE

Na podstawie art. 35 ust. 1 z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2026, poz. 399 tj.)

informuję,

że gmina Miasto Bydgoszcz zamierza wydzierżawić nieruchomości, których wykaz wywieszono w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15.

Ponadto wykaz nieruchomości przeznaczonych do wydzierżawienia zamieszczono w Biuletynie Informacji Publicznej na stronie internetowej www.bip.um.bydgoszcz.pl

Jeśli chodzi o kryzysy w moim małżeństwie, to są większe i mniejsze



Małgorzata Socha w TVN Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Magda Gessler półprzypadkiem na zdjęciu
Celebrytka znana jest z wrzucania na swoje social media dziwacznych postów. Tak stało się w nocy z piątku na sobotę, kiedy to o 1.30 na jej Instagramie pojawiło się zdjęcie, na którym widać ją półprzypadkiem w nocnej piżamie w odbiciu w łazienkowym lustrze. Rano zdjęcie zostało usunięte.



Karolina Gilon czuje się stuprocentową kobietą
Na początku 2025 roku prezenterka urodziła syna Francka. Teraz w programie „Stare zdjęcia gwiazd” powiedziała, że doświadczenie ciąży sprawiło, iż zupełnie inaczej patrzy na siebie. – Uważam, że moje ciało jest teraz w pełni kobiece, bo dało życie i czuję się stuprocentową kobietą – podkreśliła.

Katarzyna Skrzynecka zachwycona Barceloną
W tym roku aktorka spakowała walizki i poleciała z mężem i córką na Wielkanoc do słonecznej Hiszpanii. Pochwaliła się serią zdjęć ze zwiedzania Barcelony w towarzystwie ukochanego i córki. „Spontanicznie wyruszyliśmy w wielkanocną podróż odwiedzić wiosenną Barcelonę, zwiedzać i doświadczyć, jak te święta obchodzone są w Hiszpanii. Sagrada Familia wedle architektury Gaudiego zachwyca monumentalnie” – podpisała Skrzynecka jedną z fotografii.
(GZL) Fot. Piotr Fehler



Śmiertelna wylicznka TVN 7, 21:00
Cassie Mayweather i Sam Kennedy prowadzą śledztwo w sprawie morderstwa. Trop prowadzi do dwóch nastolatków. Sam jest przekonany, że chłopcy są niewinni, ale Cassie czuje, że sprawa ma drugie dno.

Pozdrowienia z Paryża TVP 1, 21:20
James jest pracownikiem amerykańskiej ambasady w Paryżu. Ma wziąć udział w akcji, której celem jest udaremnienie spisku terrorystycznego. Na jego partnera wyznaczony zostaje agent CIA, Charlie Wax.

Stuber Polsat, 22:45
Kierowca Ubera Stu zabiera pasażera, który okazuje się być policjantem ścigającym brutalnego zabójcę. W roli głównej nominowany do Oscara i nagrody Emmy Kumail Nanjiani. Partneruje mu znany ze „Strażników galaktyki” Dave Bautista.

Banksterzy TVN, 22:55
Zaciągnięcie kredytu może wydawać się dobrym sposobem na zrealizowanie marzeń. Bohaterowie filmu pozwolili się zwięść bankom i zaciągnęli kredyty we frankach szwajcarskich. Podobieństwo do prawdziwych wydarzeń jest zamierzone. W obsadzie m.in.: Antoni Królikowski, Jan Frycz i Małgorzata Kożuchowska.

KRZYŻÓWKA NR 53

- Poziomo:**
3) „nudzący” się pies pokojowy,
6) ryba serwowana w galarecie,
11) rosyjskie imię kobiece,
12) część składowa przyrządów optycznych,
13) „Nocny ...”, thriller psychologiczny,
14) armatnia lub ziemiska,
15) zmięta, brudna pościel,
16) koszenie trawy lub zboża,
17) Louis, autor powieści „Dzwony Bazylei”,
18) kursuje między piętrami,
19) srebrzystobiały metal o symbolu Tb,
21) „... Wikingów”, film przygodowy,
23) gołąb z grupy garłaczy,
26) „Czarna ...”, piosenka zespołu Raz, Dwa Trzy,
27) zespół disco polo z Zenonem Martyniukiem,
30) jedna z pięciu brył platońskich,
31) stolica Kazachstanu nad rzeką Iszym,
34) niemiecki producent sprzętu sportowego,
38) Karen, autorka „Pożegnania z Afryką”,
39) sześćdziesiąta część godzin,
40) zespołowa gra z młynem,
41) ujemny stan konta w banku,
42) mieszkańcy stolicy Japonii.
Pionowo:
1) mieszkaniec wawelskiego grodu,
2) stawia drewniane budynki,
3) ozdobna tkanina, kilim,

1	■	2	■	3		4	5	■	■	6	7		8	■	9	■	10
11					■	12							■	13			
	■		■	14				■	■	15				■			■
16					■	17							■	18			
	■		■	19	20			■	■	21		22		■			■
23	24		25			■	26				■	27		28		29	
■		■		■		■		■	■	■		■		■		■	
30																	
■		■		■										■		■	
31		32	33										34	35		36	37
	■		■		■								■		■		■
38																	
	■		■			■											
40														■	41		
	■		■	42													

AUTOPROMOCJA 0011229927

pomorska

w prenumeracie z Tele Magazynem

52 511 94 64

- 4) materiał na miękkie kurtki,
5) kasa pancerna, sejf,
6) kamień szlachetny szlifowany na kształt kuli,
7) scena dla linoskoczka,
8) żabkarz lub kraulista,
9) staropolskie względy,
10) ptak z magnackiej uczty,
20) sielankowy utwór poetki,
22) dawne narzędzie tortur,
24) woreczek z talarami,
25) nie urodzi sokoła,
28) nogi ptaków grzebiących,
29) rzymska pieśń żałobna,
31) imię autora powieści „Dżuma”,
32) auto z fabryki Renaulta,
33) można się w niego pograć,
35) cykl dramatów romantycznych Adama Mickiewicza,
36) w orszaku pana młodego,
37) pieśń śpiewana przez żeglarzy.

ROZWIĄZANIE NR 52

B	A	N	A	S	Z	A	K	■	■	B	A	G	A	Z	N	I	K
A	■	A	■	Y	■	■	■	■	■	O	P	■	■	■	■	■	■
C	■	■	■	■	L	U	K	S	■	■	■	■	■	■	■	■	■
Z	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
E	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
K	L	A	S	A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
U	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
P	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Uważaj jednak na pośpiech. Horoskop dzienny mówi, że spokój da Ci dzisiaj więcej niż impuls.

Ryby (21.02 - 20.03)

Drobne przyjemności poprawią Ci humor. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś bliski może potrzebować Twojej cierpliwości i uwagi.

Baran (21.03 - 19.04)

Czeka Cię ciekawa rozmowa. Nie rozprasza się, bo horoskop dzienny na środę wróży, że jedna dobra decyzja zmieni więcej niż drobiazgi.

Byk (20.04 - 20.05)

Emocje będą dziś silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny to wskazówka, by zadbać o własny komfort i nie brać wszystkiego do serca...

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Masz szansę zabłysnąć w pracy lub towarzystwie. Horoskop na dziś mówi, że pewność siebie Ci pomoże, ale zbytnio nie dominuj.

Rak (22.06 - 22.07)

Dobry dzień na porządkowanie i kończenie zaległości. Horoskop dzienny na środę wróży, że wieczór przyniesie miłe uspokojenie.

Lew (23.07 - 22.08)

Relacje znajdą się na pierwszym planie. Horoskop dzienny mówi, że szczerza rozmowa może naprawić coś, co długo Ci doskwierało.

Panna (23.08 - 22.09)

Twoja intuicja będzie wyjątkowo trafna. Horoskop na dziś podpowiada, by ufać sobie, ale nie zdradzać wszystkich planów od razu.

Waga (23.09 - 22.10)

Poczujesz potrzebę zmiany lub ruchu. Horoskop dzienny na środę mówi, że to dobry moment na spontaniczny pomysł albo nowy, mały cel.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Skupienie i konsekwencja przyniosą efekt. Nie ignoruj jednak zmęczenia. Horoskop dzienny przypomina, że odpowiedni jest ważny.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Nietypowy pomysł może zyskać uznanie. Działaj śmiało, ale horoskop na dziś radzi nie zapominać również o konkretnych i terminach.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Dzień sprzyja refleksji, twórczości i wyciszeniu. Horoskop dzienny na środę sugeruje zaufać emocjom, lecz nie uciekać też od faktów.

Grudziądz

Dyżur reportera - tel. 697 772 052 (w g. 10-14)

Dwa dni trwać będą targi wojskowe

Aleksandra Pasis
aleksandra.pasis@polskapress.pl

Wojskowe Targi Służby i Pracy w Grudziądzu zaplanowano na 17 i 18 kwietnia. Będzie można zobaczyć najnowocześniejszy sprzęt polskiej armii oraz poznać zasady naboru do służby.

Grudziądz został wytypowany jako jedno z szesnastu miast w Polsce, w którym, w tych samych dniach odbędą się Wojskowe Targi Służby i Pracy. W naszym mieście zaplanowano je w hali sportowej przy SP 21 na osiedlu Lotnisko.

Prezentacje uczelni wojskowych

Wojskowe Targi Służby i Pracy to przede wszystkim inicjatywa skierowana do młodych ludzi, którzy chcą związać swoją karierę zawodową z armią: zarówno służbą zawodową jak i ochotniczą.

Będzie możliwość spotkania z rekruterami, bezpośredniej rozmowy z żołnierzami o służbie, uposażeniu, ubezpieczeniu zdrowotnym - zachęca płk Janusz Łyżeń, szef Ośrodka Zamiejscowego w Bydgoszczy Centralnego Wojskowego Centrum Rekrutacji. - Ponadto przyjadą podchorążowie z wyższych uczelni, którzy opowiedzą o szkolnictwie wyższym.

Zaprezentują się:
● Wojskowa Akademia Techniczna,
● Lotnicza Akademia Wojskowa,
● Akademia Marynarki Wojennej oraz
● Akademia Wojsk Lądowych.

Przyjadą Rosomaki, Skorpiony i Raki

Zarówno w hali sportowej SP 21 jak i wokół stanie najno-

wocześniejszy sprzęt wojskowy. - Duży czołg K2, wyrzutnie Himars, kołowy transporter opancerzony Rosomak, moździerz samobieżny Rak, pojazd Skorpion i inne sprzęty logistyczne oraz inżynieryjne. Będą też stoiska jednostek wojskowych z terenu Kujawsko-Pomorskiego - wymienia płk Janusz Łyżeń. I dodaje: - Każdy będzie mógł dotknąć bojowego karabinu, ubrać hełm, kamizelkę kuloodporną.

Z kolei ppłk Tomasz Sobczyk, szef Wojskowego Centrum Rekrutacji w Grudziądzu podsumowuje: - Będzie 25 wystawców i 18 sztuk ciężkiego sprzętu, który będzie można dotknąć bądź którym będzie można sterować. Zorganizujemy również konkurs wiedzy o bezpieczeństwie i dla chętnych grę w paintballa. Swoich sił będzie można spróbować bezpłatnie także na wirtualnej strzelnicy.

Zaplanowano też występy artystyczne

Całości będą towarzyszyły występy artystyczne Orkiestry Wojskowej, klubu Inspektoratu Sił Zbrojnych oraz lokalnych wokalistów i zespołów, pokazy pierwszej pomocy oraz symulacje działań żołnierzy w terenie. Tradycyjnie żołnierze przygotowują wojskową grochówkę.

- To dla Grudziądza wielkie wyróżnienie, wielkie wydarzenie. Grudziądz to miasto z tradycjami wojskowymi - podkreśla Róża Lewandowska, wiceprezydent Grudziądza. - Wspieramy wszelkie inicjatywy mające na celu budowanie społeczeństwa obywatelskiego, a także na rzecz obronności i bezpieczeństwa kraju.

Wojskowe targi, w hali sportowej SP nr 21, zarówno 17, jak i 18 kwietnia (piątek i sobota) trwać będą w g. 9-17. Wstęp bezpłatny.©©



Program targów przedstawiono wczoraj w ratuszu

Grupa radnych chce odwołać go z funkcji przewodniczącego

(PA,DD)
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

Ośmioro rajców podpisało się pod projektem uchwały w sprawie odwołania Szymona Gurbina z funkcji przewodniczącego Rady Miejskiej Grudziądza. - Nie zgadzam się z uzasadnieniem tego wniosku - mówi przewodniczący Gurbin.

Inicjatorami uchwały są radni Lewicy: Przemysław Decker oraz Łukasz Kowarowski. Pod wnioskiem podpisali się także wszyscy radni PiS: Krzysztof Kosiński, Marek Czeppek, Marzena Makowska, Miłosz Joniec, Sławomir Szymański a także radny niezrzeszony Roman Sarnowski.

- Lewica jest antytezą PiS-u i mamy odmienne zdanie w wielu kwestiach - podkreśla Przemysław Decker, radny Lewicy. - Ale w sprawie odwołania Szymona Gurbina z funkcji szefa Rady Miejskiej Grudziądza mamy podobne

Stawiają zarzuty dużego kalibru

Radni w uzasadnieniu podkreślają m.in., że (...) „Szymon Gurbin piastując zaszczytną funkcję przewodniczącego Rady Miejskiej Grudziądza dobitnie udowodnił, iż nie posiada merytorycznej wiedzy oraz nie prezentuje bezstronnej postawy dając rękojmię prawidłowego funkcjonowania organu uchwałodawczego samorządu. Postawa Szymona Gurbina doprowadziła do utraty zaufania niezabędnego do pełnienia funkcji.”

Wnioskodawcy odwołania Szymona Gurbina, który jest radnym klubu Obywatelski Grudziądz, zarzucają mu m.in. łamanie przepisów statutu gminy - miasta Grudziądz



FOT. DANIEL DREYER

- Nie wydaje mi się żebym przekraczał jakieś granice - mówi Szymon Gurbin, przewodniczący Rady Miejskiej Grudziądza

stanowiącego o tym, że przewodniczący Rady nie powinien polemizować ani komentować wypowiedzi radnych. „Przewodniczący Gurbin czyni z komentarzy narzędzie dyskredytacji tych radnych, którzy nie należą do ugrupowań rządzących miastem” - czytamy w uzasadnieniu.

Ponadto radni, którzy chcą odwołania Gurbina, podnoszą argument o naruszaniu procedury odbierania głosu, która w myśl statutu wymaga dwukrotnego upomnienia. (...) Wyłączenie mikrofonów stanowi naruszanie mandatu radnego i paraliżuje merytoryczną debatę. (...) Ośmioro radnych: Lewicy, PiS-u oraz niezrzeszony nie godzi się też na personalne ataki szefa rady i naruszanie przez niego standardów etycznych.

W ocenie radnych - wnioskodawców „postawa Szy-

mona Gurbina cechuje się nierównym traktowaniem radnych oraz przedkładaniem własnych ambicji polemicznych nad literę prawa lokalnego co uniemożliwia sprawowanie przez niego funkcji przewodniczącego”.

Szymon Gurbin: - Nie wydaje mi się, abym przekraczał granice

- Nie zgadzam się z uzasadnieniem tego wniosku - mówi Szymon Gurbin, przewodniczący Rady Miejskiej Grudziądza. Mimo że stawiane mu zarzuty mają duży kaliber, nie uważa, aby obrady samorządu miasta prowadził „żelazną ręką”.

- Myślę, że każdy, kto coś robi, ma świadomość tego, że popełnia błędy i ja również zapewne. Ale nie wydaje mi się, żebym przekraczał jakieś granice. Co więcej: staram się, żeby

sesje były merytoryczne, żeby radni w swoich wypowiedziach nie dryfowali w bok od meritum sprawy. Na pewno podczas tej kadencji nie dochodzi do absurdalnych, nie kończących się potyczek, jakie miały miejsce w poprzedniej kadencji - mówi Szymon Gurbin, przewodniczący Rady Miejskiej Grudziądza.

Gurbin jest przekonany: - W mojej ocenie u sedna wniosku o moje odwołanie są dwa problemy radnego Łukasza Kowarowskiego. Pierwszy: że nie jest on przewodniczącym rady miejskiej, a drugi taki, że ja nim jestem. We wniosku chyba powtórzył te zarzuty, które jemu samemu przedstawiono w poprzedniej kadencji.

Przypomnijmy, że w poprzedniej kadencji samorządu radny Kowarowski był przewodniczącym rady miejskiej i na początku 2022 roku grupa radnych, m.in. z PiS, próbowała go odwołać z tej funkcji, co się nie udało.

Ale przecież nie tylko radny Kowarowski podpisał się pod wnioskiem o odwołanie Szymona Gurbina.

- To też jest dla mnie bardzo ciekawe, że zawiązała się koalicja „kosmiczna” dwóch radnych Lewicy, radnych PiS-u i radnego bardziej na prawo od PiS-u - mówi Gurbin.

Radni zdecydują w sposób tajny

Głosowanie nad odwołaniem Szymona Gurbina odbędzie się podczas najbliższej sesji, czyli 29 kwietnia. Zgodnie z procedurami, głosowanie będzie tajne. Szymon Gurbin nie będzie prowadził obrad tego dnia.

Na naszym portalu internetowym głosować można w sondzie na temat wniosku o odwołanie Szymona Gurbina. ©©

KRÓTKO

NA SYGNALE

Policjanci podsumowali Wielkanoc na drogach

W ciągu kilku ostatnich dni doszło do 21 zdarzeń drogowych. Najpoważniejszym był wypadek z udziałem pieszo, do którego doszło w piątek, ok. g. 8.15, na ul. Sikorskiego. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że 69-letni kierowca VW nie ustąpił pierwszeństwa 65-letniemu pieszo na oznakowanym przejściu - mówi asp. Łukasz Kowalczyk, rzecznik policji w Grudziądzu. Poszkodowany mężczyzna doznał lekkich ob-

rażeń. Sprawa znajdzie swój finał w sądzie.

W trakcie świątecznego weekendu funkcjonariusze przeprowadzili blisko 400 kontroli pojazdów. Ujawnili przy tym niemal 200 wykroczeń w ruchu drogowym. (ŁS)

KULTURA I SPORT

Zbliża się Festiwal Filmów Sportowych „Grudziądz Go!”

W dniach 13-16 kwietnia w Grudziądzu odbędzie się pierwsza edycja festiwalu filmów o wybitnych sportowcach, ich drodze do sukcesu oraz wyzwaniach, z jakimi musieli się mierzyć.

To nowe wydarzenie w kulturalnym kalendarzu

Grudziądza ma na celu promocję sportu, aktywnego stylu życia oraz inspirujących historii związanych z różnymi dyscyplinami.

Program obejmuje przegląd filmów o tematyce sportowej - zarówno biograficznych, jak i dokumentalnych. W repertuarze znalazły się:
● 13 kwietnia: „Wanda Rutkiewicz. Ostatnia wyprawa”
● 14 kwietnia: „Wielki Marty”
● 15 kwietnia: „Smashing Machine”
● 16 kwietnia: „Najlepszy”

Jednym z największych atutów wydarzenia będą spotkania z zaproszonymi sportowcami. Wśród nich znajdą się m.in.:

- Lech Flaczyński - himalaista i podróżnik,
- Paulina Klimas - mistrzyni Polski w triathlonie,
- Natalia Rypel - wicemistrzyni Polski Ironman,
- Rafał Błachuta - zawodnik MMA,
- Zbigniew Leszczyński - działacz sportowy,
- Leszek Cichy - alpinista i himalaista,
- Festiwal poprowadzi Marcin Zygmunt - znany grudziądzki ultramaratończyk i triathlonista.

Pokazy filmowe i spotkania zaplanowano w Kinie Helios w Grudziądzu. Bilety na poszczególne seanse kosztują po ok. 25 zł. (ŁS)

Ile pieniędzy zebrano podczas styczniowego finału WOŚP?

Justyna Wojciechowska-Narloch
justyna.wojciechowska@polskapress.pl

981 379 zł i 36 gr zebrano w Toruniu podczas 34. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Właśnie podano ostateczne wyniki zbiórek w kraju i poszczególnych sztabach.

Podczas 34. Finału WOŚP w Toruniu działały cztery orkiestrowe sztaby - główny, prowadzony przez harcerzy przy Hufcu ZHP Toruń, a także sztaby przy Szkole Podstawowej nr 1 na starówce, w III Liceum Ogólnokształcącym na Skarpie oraz w placówce opiekuńczej „Młody Las” na Bydgoskim Przedmieściu. Łącznie udało się zebrać 981 379,36 złotych.

Tyle zebrały cztery sztaby

Najwyższą kwotę zbierano w sztabie głównym. To 506 109,65 zł w tym 366 745,18 zł z gotówki, terminali i wpłaty dodatkowych, 81 341,47 zł z aukcji Allegro, a także 58 023 zł z eSkarbonki. Sztab w III LO zebrał 234 485,85 zł, w tym 207 185,85 zł gotówką oraz 27 300 zł z eSkarbonki.

W sztabie działającym przy Szkole Podstawowej nr 1 udało się zebrać 164 199,81 zł w tym 145 606,81 zł gotówką, a także 18 593 zł z eSkarbonki.

Sztab „Młody Las” zebrał łącznie 76 584,05 zł, w tym 64



Tak wyglądał 34. Finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Toruniu

463,05 zł w gotówce oraz 8 121 zł z eSkarbonki.

Jak poinformowano niedawno, tegoroczny finał Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w kraju zakończył się wynikiem 263 477 929,83 zł.

Przez ponad trzy dekady działalności Wielka Orkiestra

Przez ponad trzy dekady działalności Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy zebrała rekordowe środki.

Świątecznej Pomocy zebrała rekordowe środki, które zmieniły oblicze polskiej medycyny. W ciągu 34. Finałów fundacja zgromadziła dokładnie 3 963 477 929,83 zł.

Najwyższe kwoty odnotowano w ostatnich latach - blisko 290 mln zł podczas 33. Finału w 2025 roku, ponad 281 mln zł rok wcześniej oraz ponad 243 mln zł w 2023 roku. Dzięki tym środkom do szpitali w całym kraju trafiło ponad 71,5 tysiąca nowoczesnych urządzeń, a szacuje się, że dziś co piąty sprzęt medyczny w Polsce został sfinansowany przez WOŚP.

Na chore brzuszki dzieci

W tym roku orkiestra grała na diagnostykę i leczenie chorób układu pokarmowego, czyli dziecięcą gastroenterologię.

„Zdrowe brzuszki naszych dzieci” to nasz taki podtytuł. Okazuje się, że w Polsce między milion dwieście tysięcy a milion pięćset tysięcy dzieci potrzebuje takiej pomocy - informował Jurek Owskiak.

Chodziło o choroby takie jak celiakia, choroba Leśniowskiego-Crohna, wrzodziejące zapalenie jelita grubego, refluks żołądkowo-przełykowy i inne choroby przełyku oraz żołądka, ciężkie alergię pokarmowe, choroby trzustki i wątroby czy zaburzenia czynnościowe (np. zespół jelita wrażliwego).

Za pieniądze ze zbiórki Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy chce kupić innowacyjny sprzęt dla chirurgii przewodu pokarmowego (dla 2-3 ośrodków wiodących w Polsce), w tym m.in. konsolę chirurgiczną da Vinci Xi, retractor chirurgiczny samostabilizujący LoneStar® (zestaw wielorazowy + haki jednorazowe), zestaw retraktorów Nathansona z ramieniem mocującym do stołu operacyjnego, śródoperacyjny endoskop pediatriczny, mobilny cyfrowy aparat RTG czy nowoczesne stoły operacyjne.

Planowany jest też zakup sprzętu dla gastrologii endoskopowej. ©

Miasto chce wykupić udziały w kamienicy

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Prezydent miasta poinformował w mediach społecznościowych, że podczas jednego z kolegów prezydenckich omawiano zagospodarowanie nieruchomości przy Szosie Chełmińskiej 110.



Lokatorzy kamienicy zostali wykwaterowani

O budynku przy Szosie Chełmińskiej 110 zrobiło się głośno w połowie ubiegłego roku, gdy jego lokatorzy zaczęli bić na alarm wskazując coraz bardziej pękające ceglane ściany. Początkowo podejrzenie padło na kursujące przez Chełmińskie Przedmieście tramwaje, to powodowane przez nie drgania miały złe wpływać na wiekowe mury. Później jednak dowiedzieliśmy się, że ściany pękają z powodu błędu popełnionego podczas budowy trasy średnicowej, a konkretnie ekranów akustycznych. Grunt, na którym one stoją miał być niewłaściwie zagęszczony.

Przypomnijmy, że po 50 procent udziałów w tej nieruchomości ma gmina i osoba prywatna, całością zarządza wspólnota mieszkaniowa. Do akcji wkroczył nadzór budowlany, a lokatorzy dostali inne lokale. Na polecenie nadzoru zarządca miał zamówić dostarczyć ekspertyzę techniczną budynku i ostatecznie zrobić to 10 października. Jak się dowiedzieliśmy, na początku listopada PINB zobowiązał właścicieli kamienicy do wykonania ankrowania obwodowe budynku w poziomie stropów; spięcia ścian zewnętrznych przy ścianach korytarza; pochwyty i podnieść fundamenty północno-zachodniego narożnika budynku; wzmocnić belki stopowe wszystkich kondygnacji; oczyścić i uzupełnić spoinowanie wapienne odcinków stropu z cegły pełnej; uzupełnić izolację cieplną stropu nad pierwszym piętrem; wymienić stosowane miejscowo do uzu-

pełniania spoin zaprawy cementowe i cementowo-wapienne na zaprawę wapienną; wymienić spoinowania do głębokości dwóch centymetrów na poziomie terenu, 20 centymetrów w górę i w dół z zastosowaniem zhydrofobizowanej zaprawy wapiennej. Na czym ona ma polegać? Jak się okazuje, gmina zamierza wykupić udziały drugiego właściciela.

Trwają ustalenia dotyczące zasad wykupu, w tym także kwestii finansowych - mówi Marcin Centkowski, rzecznik prezydenta Gulewskiego. - W kolejnym etapie Wydział Gospodarki Nieruchomościami UMT przygotowuje projekt uchwały, który będzie rozpatrywany na jednej z najbliższych sesji Rady Miasta Torunia. Po przyjęciu uchwały i nabyciu udziału, czyli posiadaniu pełnej własności do budynku przez Gminę Miasta Toruń, możliwe będzie przygotowanie projektu remontu, a następnie wystąpienie o środki na wykonanie prac do Banku Gospodarstwa Krajowego.

Dom jest częścią jedyne fragmentu zwartej historycznej zabudowy, jaki się przy Szosie Chełmińskiej zachował. Warto by było go zachować, tym bardziej, że sąsiednie budynki są bardzo zadbane. ©

Aktor z Ateneum zgarnął wszystkie nagrody

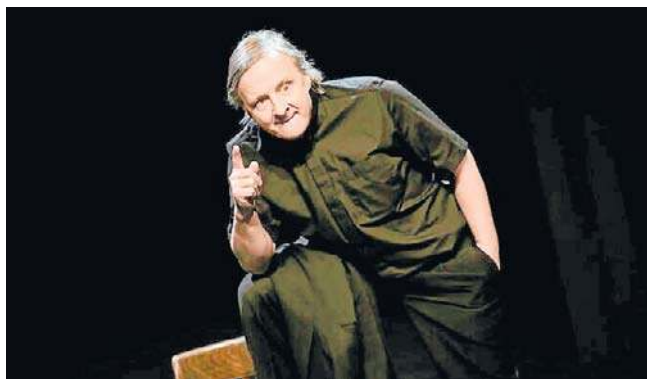
Marek Nienartowicz
marek.nienartowicz@polskapress.pl

Łukasz Lewandowski zdobył wszystkie nagrody 40. Toruńskich Spotkań Teatrów Jednego Aktora. Zachwyił swoim występem w spektaklu „Historia Jakuba”.

Kapituła Nagrody Antoniego Słocińskiego, przyznawanej za wierność przesłaniu autora, jako jej laureata wskazała Łukasza Lewandowskiego. Doceniła go za monodram „Historia Jakuba”. Honorowo wyróżniła spektakl „Gnój” w wykonaniu Miłosa Sadowskiego.

Łukaszowi Lewandowskiemu swoją nagrodę przyznała także kapituła oddziału regionalnego Związku Artystów Scen Polskich.

„Za bogactwo środków przekazu w mistrzowskiej kreacji aktorskiej w przejmującej drodze postaci do odkrywania



Łukasz Lewandowski w spektaklu „Historia Jakuba” warszawskiego Teatru Ateneum

swojej tożsamości” - czytamy w uzasadnieniu nagrody ZASP.

Tego samego aktora, nagrodą w wysokości 3000 złotych, uhonorowali także akredytowani dziennikarze.

„Za wybitne walory literackie tekstu Tadeusza Słobodzianki, bezlitośnie dotykające spraw dawnych i wciąż przeżywanymi traum polskiej tożsa-

mości oraz za głęboko duchowe przesłanie tej opowieści. Za stworzenie na planie tego tekstu wielkiego dzieła sztuki teatru, jakim jest rola Łukasza Lewandowskiego” - uzasadnili dziennikarze.

Monodram „Historia Jakuba” w wykonaniu Łukasza Lewandowskiego to opowieść inspirowana faktami.

„Bohaterem jest ksiądz i filozof, który pewnego dnia dowiaduje się, że wcale nie jest tym, kim jest. Podejmuje zatem niełatwą próbę poznania swej prawdziwej tożsamości. Jednak odkrywanie na nowo swoich korzeni, konieczność zdefiniowania wiary, narodowości i pochodzenia, a nade wszystko logiczne połączenie tego wszystkiego z dotychczasowym życiem, okazuje się raz straszne, raz śmieszne. Osobista historia Jakuba pozbawiona jest patosu, a od tragizmu ratuje ją śmiech i biegnąca wartko akcja, bo jak powszechnie wiadomo, to samo życie dyktuje najciekawsze historie” - tak monodram przedstawia Teatr Ateneum w Warszawie, aktorem którego jest Łukasz Lewandowski.

Autorem tekstu „Historia Jakuba” jest Tadeusz Słobodzianek, a reżyserem monodramu Aldona Figura. ©

REKLAMA 0011505646

Zgodnie z art. 35 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399)

PREZYDENT GRUDZIĄDZA

podaje do publicznej wiadomości informację, że został sporządzony wykaz nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa, przeznaczonych do zbycia w drodze bezprzetargowej, położonych w Grudziądzu przy:

- ul. Młyńskiej, oznaczonej jako działka nr 7/2 oraz przy ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 25, oznaczonej jako działka nr 8 w obrębie 35,
- ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 25, oznaczonej jako działka nr 4 w obrębie 35,
- ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 25, oznaczonej jako działka nr 13 w obrębie 35,
- ul. marsz. Józefa Piłsudskiego, oznaczonej jako działka nr 12 w obrębie 35.

Wykaz został podany do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na okres 21 dni na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1 oraz zamieszczenie na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje” → „gospodarka nieruchomościami” oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów” → „gospodarka nieruchomościami” → „wykaz - zbycie”, a także na stronie podmiotowej Wojewody w Biuletynie Informacji Publicznej.

Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu - Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 56 45 10 274

Kontrowersje wokół burmistrza Kowalewa Pom.

Karolina Rokitnicka
karolina.rokitnicka@polskapress.pl

W Kowalewie Pomorskim konkursy wygrywają znajomi burmistrza? Ten zaprzecza. Radni twierdzą jednak, że burmistrz zatrudnił ponad 30 osób, co kosztuje gminę ok. 3 mln zł rocznie.

Kolejne kontrowersje wokół burmistrza i Urzędu Miejskiego w Kowalewie Pomorskim. Do naszej redakcji wpłynęło zawiadomienie m.in. o nepotyzmie, ustawianiu konkursów i astronomicznych zarobkach „dla swoich”. Sprawdzamy.

Sygnal: „Skandaliczne awanse w urzędzie”

„Dochodzi do skandalicznych awansów, które odbywają się bez uwzględnienia kwalifikacji, a jedynie na podstawie bliskich relacji prywatnych z burmistrzem. Jaskrawym przykładem jest powołanie na strategiczne stanowisko sekretarza. [...] Podobnych sytuacji, w których kierowniczkę wydziałów awansują dzięki relacjom osobistym z włodarzem, jest w UM więcej”.

Od dwóch radnych słyszymy, że burmistrz zatrudnił



FOT. KAROLINA ROKITNICKA

Jacek Żurawski, burmistrz Kowalewa Pomorskiego, stanowczo odpowiada na zarzuty

ponad 30 osób, co generuje koszty około 3 mln zł rocznie. Były nawet interpelacje w tej sprawie. Nasi informatorzy twierdzą, że na podpisanie umów o pracę miały wpływ prywatne relacje burmistrza.

- Pół roku czekał burmistrz z ogłoszeniem konkursu na sekretarza, żeby „jedyna właścicielka kandydatka” mogła spełnić wymagania. Wg naszej wie-

dzy nie ma doświadczenia kierowniczego, no ale przy sprzyjających układach, pewnym ludziom praca w jednoosobowym zespole zaliczana jest jako kierowanie zespołem - mówi jeden z radnych.

Burmistrz zaprzecza i przytacza opinię RIO

Na takie zarzuty Jacek Żurawski, burmistrz Kowalewa Pomorskiego, przytacza m.in. fragment opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w tej sprawie.

- Sekretarz Gminy posiada odpowiednie kwalifikacje zgodne z art. 5 ust. 2 ustawy z dnia 21 listopada 2008 o pracownikach samorządowych (co najmniej czteroletni staż pracy na stanowisku urzędniczym w jednostkach, o których mowa w art. 2, w tym co najmniej dwuletni staż pracy na kierowniczym stanowisku urzędniczym w tych jednostkach). Stanowisko zostało obsadzone w drodze otwartego i konkurencyjnego naboru zgodnie z ustawą o pracownikach samorządowych. Na ogłoszony nabór wpłynęła jedna oferta. Kandydat spełniał wszystkie wymagania formalne i merytoryczne okre-

ślone w ogłoszeniu, wymagane kwalifikacje oraz niezbędne do świadczenia zawodowe do wykonywania obowiązków na tym stanowisku, co zostało również potwierdzone w toku kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej. Kwestie te zawarte są w protokole RIO „Osoba wybrana w drodze konkursu spełnia wymogi” - zaznacza wóldarz gminy.

Jacek Żurawski, burmistrz Kowalewa Pomorskiego zapewnia: - Wybór kandydata został dokonany na podstawie obiektywnej oceny jego kwalifikacji i doświadczenia zawodowego. Procedura była przejrzysta i zgodna z przepisami. Wszystkie awanse wewnętrzne realizowane są w oparciu o art. 20 ustawy z dnia 21 listopada 2008 o pracownikach samorządowych. Wszystkie decyzje kadrowe podejmowane są w oparciu o obiektywne kryteria, a w szczególności o posiadane kwalifikacje i wykształcenie, doświadczenie zawodowe, dotychczasowy przebieg pracy i oceny pracownicze. W związku z powyższym, zarzuty sugerujące dowolność lub niezgodność z prawem w zakresie awansów we-

wewnętrznych oraz stanowiska sekretarza gminy należy uznać za nieuprawnione, a ich formułowanie za wprowadzanie w błąd opinii publicznej. W Urzędzie Miejskim w Kowalewie Pomorskim są zatrudnione osoby, z którymi Burmistrz nie łączy żadne relacje poza relacjami służbowymi.

Pani sekretarz w urzędzie pracuje od 2007 roku (z przerwą na urlop macierzyński). Stanowisko sekretarza objęła w 2022 roku.

Wysoka pensja pani sekretarz

Zdaniem mieszkańców oraz części radnych dyskusyjnie jest wynagrodzenie sekretarza - dochód wyższy od burmistrza. Sekretarz z tytułu zatrudnienia w urzędzie miejskim w 2024 roku zarobiła ponad 227,5 tys. zł. Zarobki burmistrza to natomiast 219 tys. zł. Z danych za 2023 rok wynika, że burmistrz zarobił 269 tys. zł, a sekretarz - 207 tys. zł.

- Wynagrodzenie sekretarza gminy zostało ustalone zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 25 października 2021 r w sprawie wynagradzania pracowników samorządowych oraz regulaminem

wynagradzania. Natomiast wynagrodzenie burmistrza jest ściśle określone przepisami prawa oraz ograniczone ustawowymi widełkami. Jego wysokość jest ustalana przez radę miejską. Zgodnie z przepisami burmistrz nie jest objęty systemem nagród ani premii uznaniowych, jego wynagrodzenie ma charakter stały. W konsekwencji, mimo że formalnie wynagrodzenie burmistrza pozostaje najwyższym wynagrodzeniem w strukturze urzędu, jego wysokość jest ograniczona. Natomiast wynagrodzenia pracowników samorządowych, w tym osób zatrudnionych na stanowiskach kierowniczych (np. sekretarza gminy) mogą obejmować dodatkowe składniki takie jak nagrody lub premie. W ujęciu rocznym obejmującym wszystkie dopuszczalne składniki wynagrodzenia, może wystąpić sytuacja, w której łączne wynagrodzenie pracownika przekroczy wynagrodzenie burmistrza - dodaje Jacek Żurawski.

Nie uzyskaliśmy odpowiedzi na jakich jeszcze stanowiskach w urzędzie miejskim „wypłaty” pracownika przewyższyły wynagrodzenie burmistrza. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców,

posiadających broń - lek. Wojciech Cader,

Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00,

wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00,

czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00,

tel. 603-767-838, 54/231-43-54.

Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański,

przyjmuje codzienne od 9.00,

Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, labo-

ratorium. Tel. 607 402 122,

54/285 22 40

0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”

52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-

don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-

16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy

i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i za-

graniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy

- duży wybór trumien i urn. Kredytowanie

pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński,

Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok

Chojnice bezpłatnie całodobowo.

52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń,

tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-

niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000028

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław.

52/357-74-16, 509-946-759, trumny już

od 349 zł, do każdej usługi baldachim

i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się

do możliwości finansowych każdego Klienta,

wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed

pogrzebem http://www.pogrzeb.net

000528

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy

„IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy,

najtańsza chłodnia (własna), producent tru-

mien (również z witrzyną) - trumny już od 300

zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko-

legiańska 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel.

52/357-16-04, 357-53-41,

e-mail: inluctu@interia.pl

Załatwiamy wszelkie formalności.

www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy

MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław.

Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676,

52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalno-

ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek

pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy

profesjonalny baldachim pogrzebowy

oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na

najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-

ko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebo-

we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766,

500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-

grzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-

BOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witrzyną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszel-

kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebo-

we „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67,

502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS

przed pogrzebem.

000417

0011499931

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pie-

tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki

ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031,

509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włoc-

ławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12,

54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent

trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal

ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna,

Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67.

Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało-

dobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

RAZEM NAJLEPIEJ

OTO ZWYCIĘSKIE PARY W AKCJI RAZEM NAJLEPIEJ

Oto Oni - bohaterowie tych stron, czyli pary, które w plebiscycie Razem Najlepiej 2026 zyskały sympatię głosujących, zajmując I miejsca w swoich miastach i powiatach. To pary, które na co dzień tworzą swoje „razem” w zwykłych dniach, wspólnych decyzjach, rozmowach i zwyczajach. Te spojrzenia, uśmiechy i gesty mówią więcej niż tysiąc słów! Każda z tych miłosnych historii jest inna, ale łączy je jedno - relacja budowana nie od święta, ale każdego dnia. Poznajcie zwycięzców etapu powiatowego - ludzi, których zdjęcia i historie przyciągnęły uwagę głosujących i zostały przez nich docenione. To ich chwila. Ich RAZEM NAJLEPIEJ.



Anita Małolepsza i Jacek Lewandowski
Bydgoszcz



Angelika Przeperska i Michał Zaworski
Grudziądz i powiat grudziądzki



Monika Dunajska i Radosław Śliwa
Toruń



Marta i Łukasz Jeżewscy
Włocławek i powiat włocławski



Justyna i Daniel Wojtasik
powiat aleksandrowski i powiat radziejowski



Magdalena Leszczyna i Norbert Langowski
powiat brodnicki



Jola i Maciej Rogowscy
powiat bydgoski



Małgorzata Kauc i Bernard Philipczyk
powiat chełmiński



Paulina i Daniel Miaskowski
powiat golubsko-dobrzyński

RAZEM NAJLEPIEJ



Aneta i Marcin Kurant
powiat inowrocławski



Patrycja Bachoń i Mateusz Łożyński
powiat lipnowski i powiat rypiński



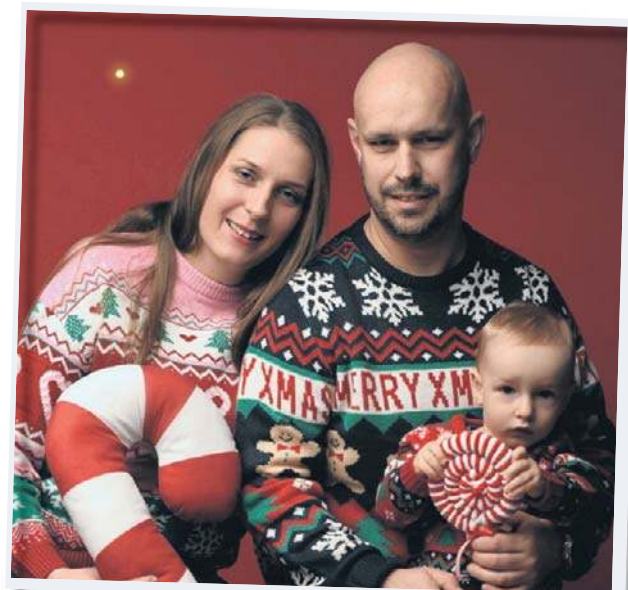
Emilia Dzieńkowska i Waldemar Romański
powiat mogileński i powiat żniński



Krystyna i Stanisław Maławowie
powiat nakielski



Weronika Krzyżanowska i Szymon Prusak
powiat sępoleński



Agnieszka i Mariusz Kierszka
powiat świecki



Sandra Trawniki i Arkadiusz Zieliński
powiat toruński



Kinga i Bartłomiej Łoboccy
powiat tucholski



Anita Sankiewicz i Benjamin Nehring
powiat wąbrzeski

RAZEM NAJLEPIEJ



Grażyna i Roman Jurkowski
Bydgoszcz



Anita i Marek Nowakowscy
Grudziądz i powiat grudziądzki



Bogumiła i Wojciech Zalewscy
Grudziądz i powiat grudziądzki



Agnieszka Bartnik i Sławomir Bartnik
Toruń



Kasia i Tomek Mieszkalscy
Włocławek i powiat włocławski



Zofia i Piotr Łątkowscy
powiat aleksandrowski i powiat radziejowski



Joanna Szymańska i Piotr Szymański
powiat brodnicki



Monika Skora-Tuptionowska i Przemysław Tuptionowski
powiat bydgoski



Katarzyna i Jacek Brzozowscy
powiat chełmiński

RAZEM NAJLEPIEJ



Agnieszka i Zbigniew Ciepiela
powiat golubsko-dobrzyński



Dorota i Maciej Niewiadomscy
powiat inowrocławski



Anna Ferszt-Skorska i Jarosław Skorski
powiat lipnowski i powiat rypiński



Michalina i Łukasz Rzeszut
powiat mogileński i powiat żniński



Paulina i Marcin Terczyńscy
powiat nakielski



Kamila Szulc i Piotr Szulc
powiat sępoleński



Sylwia i Wojciech Cerajewscy
powiat świecki



Beata i Jacek Cichoccy
powiat toruński



Sylwia Karwasz i Krzysztof Karwasz
powiat tucholski



Monika i Bartosz Kulakowscy
powiat wąbrzeski

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

SKUP aut do 10 000 + hol. 692840378

Usługi

PORZĄDKOWE

DYWANY, tapicerki, okna.
Czyszczenie "Kärcher" 697-628-925

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory,
złomowanie piecy. Skupujemy
w dobrej cenie, odbieramy własnym
transportem. 602-726-894

Rolnicze

PLODY ROLNE

KUPIĘ ZBOŻA 602114212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane,
Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi
pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska
10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą
dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS
przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy
Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św.
Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759.
Baldachim, winda nagrobna gratis.
Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed
pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład
Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca
Domu Przedpogrzebowego
w Kruszwicy, własna chłodnia,
producent trumien - już od 300 zł,
winda i baldachim gratis. Inowrocław
Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka
12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład
Pogrzebowy MEMORIA ul.
Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur
całodobowy 602-189-676, 52/3556677
Załatwiamy wszystkie formalności
w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek
pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac
Piaستowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16,
biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D
tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko,
policja. Usługi krajowe i zagraniczne;
www.dylewscy.pl

AUTOPROMOCJA

**Kondolencje
i nekrologi
w Twojej gazecie**

Tutaj zlecisz ogłoszenie

ibo.polskapress.pl

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 3 kwietnia 2026 roku zmarł mój kochany Mąż,
nasz Ojciec, Teść, Dziadek i Pradziadek



Józef Kowalewski

lat 79

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 9 kwietnia 2026 r. o godz. 12.00
w kościele parafii pw. Św. Królowej Jadwigi.
Po mszy św. ceremonia pogrzebowa
na cmentarzu parafii Św. Mikołaja
przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

Pograżona w smutku
Rodzina

0011506247

0011506292

Pani
Beacie Krzemińskiej

wyrazy szczerego współczucia
po śmierci

Teścia

składają

współpracownicy
z Biura Prasowego Urzędu Marszałkowskiego
w Toruniu

0011506257

0011506296

Panu

Lechowi Różykiemu

wyrazy głębokiego współczucia oraz wsparcia i otuchy
z powodu śmierci

Ś + P

Syna Michała

składają

Zarząd oraz pracownicy Bydgoskiego Towarzystwa
Budownictwa Społecznego Spółki z o.o.



Nie odchodzi ten, kto pozostaje w sercach bliskich

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 6 kwietnia 2026 roku odszedł od nas
kochany Mąż, Tata, Teść i Dziadek



Czesław Szalkowski

lat 73

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 9 kwietnia 2026 r. o godz. 13.00
w kościele parafii pw. Św. Trójcy w Górze.
Po mszy św. odbędzie się ceremonia pogrzebowa
na miejscowym cmentarzu parafialnym.

Pograżeni w smutku
Żona, Córka i Syn z Rodzinami

0011506280

0011506336

Z głębokim żalem
przyjeliśmy wiadomość o śmierci

Pana

Józefa Kowalewskiego

Sołtysa Sołectwa Batkowo w latach 2010-2024

Wyrazy szczerego współczucia

Rodzinie Zmarłego

składają

Wójt Gminy Inowrocław z Pracownikami Urzędu,
Przewodniczący i Radni Rady Gminy Inowrocław,
Sołtysi

0011506491

Pani Ewie Sobczyk

Prezes Kujawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej
w Inowrocławiu

wyrazy szczerego żalu i współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają

Rada Nadzorcza, Z-ca Prezesa i Pracownicy
Kujawskiej Spółdzielni Mieszkaniowej w Inowrocławiu

0011506024

0011506340

Drogiej Koleżance

Małgorzacie Tunkiewicz

serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Męża

składają

Dyrekcja oraz Pracownicy
Przedszkola nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi "Słoneczko"
w Inowrocławiu

Z żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci
naszej Koleżanki

Ś + P

Łucji Iwańskiej

Msza św. żałobna odprawiona zostanie
dnia 9 kwietnia 2026 r. o godz. 13.00
w kościele parafii pw. Św. Józefa.
Ceremonia pogrzebowa odbędzie się tego samego dnia
o godz. 14.00 na cmentarzu parafii Św. Mikołaja
przy ul. Marulewskiej w Inowrocławiu.

Rodzinie i Bliskim

składamy serdeczne wyrazy współczucia
Emeryci i Renciści
ENEA Rejon Energetyczny Inowrocław

0011506549

0011506024

0011506340

Pani

Agnieszce Wiśniewskiej

inspektorowi
w Wydziale Spraw Społecznych i Promocji Zdrowia

serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci

Taty

ś + p

Antoniego Zycha

składają

Arkadiusz Fajok
Prezydent Miasta Inowrocławia
wraz z pracownikami Urzędu Miasta Inowrocławia

Z głębokim żalem żegnamy

Ś + P

Krystynę Owczarzak

emerytowanego Pracownika
Szkoły Podstawowej nr 8
im. 4. Kujawskiego Pułku Artylerii Lekkiej
w Inowrocławiu

Najbliższym Pani Krysi

składamy szczerze wyrazy współczucia

Społeczność Szkoły Podstawowej nr 8 w Inowrocławiu

SPORT

www.sportowy24.pl

SIATKÓWKA

CUK Anioły Toruń zaczynają play off i walkę o marzenia
W środę o godz. 18 w hali SP nr 28 Przy Skarpie CUK Anioły Toruń rozpoczną rywalizację w play off. Ich rywalem jest Avia Świdnik. Zespół, który wygra dwa mecze awansuje do półfinału, w którym rywalem będzie lepszy z pary: Stal Nysa - BBTS Bielsko-Biała. W rundzie zasadniczej toruńscy siatkarze wygrali 3:0 u siebie i 3:1 na wyjeździe. - Chcemy podtrzymać tą passę - deklaruje trener Marcin Kryś.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

KOSZYKÓWKA

Noteć we Wrocławiu
W środę o godz. 17 w ramach 31. kolejki 1. Ligi KSK Qemetica Noteć Inowrocław zagra na wyjeździe z WKK Wrocław. Mecze nie ma większego znaczenia, bo inowrocławianie się już utrzymali.

Stawka tego meczu jest ogromna. Awans do finału i gra na PGE Narodowym w stolicy

Marcin Kozłowski,
Dariusz Knopik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Dziś o godz. 18 na stadionie przy ul. Gdańskiej Zawisza Bydgoszcz podejmie Górnik Zabrze w 1/2 finału STS Pucharu Polski. Spotkanie z trybun obejrzy rekordowe 20 tysięcy kibiców. Reszcie pozostaje transmisja w TVP Sport.

Niebiesko-czarni są rewelacją obecnej edycji zmagania „Turnieju Tysiąca Drużyn” jak określa się pucharową rywalizację w Polsce. Grając w Betclie 3. Lidze awansowali do wielkiej czwórki tych prestiżowych rozgrywek. Stawkę uzupełniają drużyny z PKO BP Ekstraklasie - Raków Częstochowa, GKS Katowice i Górnik Zabrze. I właśnie ten ostatni zespół zamelduje się dziś w Bydgoszczy.

Długa droga do półfinału

Obie ekipy z STS Pucharu Polski wyeliminowały już po czterech rywali. Zawisza najpierw pokonała 2:0 GKS Tychy, potem 3:0 GKS Wilkielec, 4:1 Wisłę Kraków i po rzutach karnych Chojniczankę Chojnice (po dogrywce było 1:1). Górnik z kolei zwyciężył kolejno na wyjazdach Legię II Warszawa (3:0), Arkę Gdynia (2:1), Lechię Gdańsk (3:1) oraz Lecha Poznań (1:0).

Gospodarze przekonują, że pucharową rywalizację traktują jako piękną przygodę. Niebiesko-czarni dotarli już jednak do półfinału i na pewno liczą na wyjazd do Warszawy na finał, a potem powalczą na PGE Narodowym o wygraną i powtórzenie sukcesu z 2014 roku. Przypomnijmy, że wówczas drużyna trenera Ryszarda Tarasiewicza pokonała po rzutach karnych Zagłębie Lubin. Celem nadrzędnym jest jednak w Bydgoszczy wywalczenie awansu do Betclie 2. Ligi.

Maraton niebiesko-czarnych

Przygotowania do meczu z Górnikiem rozpoczęły się od razu po losowaniu.

- Zająłem się ściąganiem materiałów dotyczących ich gry - zdradza Adrian Stawski, trener



FOT. KARINA TROJOK

Radość piłkarzy Górnika w pełni uzasadniona. Zabrze notują najlepszy sezon od wielu lat

Zawiszy. - Kontaktowałem się z trenerami zespołów, z którymi grał Górnik i pytałem jak się do nich przygotowali, na jakie aspekty gry zwracali uwagę. Oczywiście oglądałem każdy mecz Górnika po kilka razy, żeby znaleźć ich słabe strony. Jednocześnie na treningach staraliśmy się część zajęć poświęcić tylko rywalizacji z Górnikiem, by postarać się ich zaskoczyć. Wiem, że byliśmy obserwowani na ostatnich meczach przez przedstawicieli klubu z Zabrze, ale z nimi zagramy zupełnie inaczej - deklaruje szkoleniowiec.

Wiemy, że zawiszanie na to spotkanie opracowali całkowicie nowe metody wykonywania stałych fragmentów gry. A przypomnijmy, że to one zdecydowały o sensacyjnym wyeliminowaniu Wisły.

Zawiszanie są w bardzo trudnym okresie. W ciągu 21 dni muszą rozegrać aż siedem meczów. W tym maratonie spotkanie z Górnikiem jest szóstym. Dodajmy, że w tym czasie piłkarze z Zabrze rozegrali tylko jeden mecz, bo była przerwa na rozgrywki reprezentacyjne. Po po-

wrocie do rywalizacji ligowej Górnik rozbił Cracovię 3:0. I przyjeżdża do Bydgoszczy jak po swoje. A co na to zawiszanie?

Górnik mimo wielkich osiągnięć na zdobycie trofeum czeka dłużej od Zawiszy. Ostatnie mistrzostwo Polski zdobył bowiem w 1988 roku. W Zabrze liczą, że w tym sezonie do klubowej gabloty trafi co najmniej jedno trofeum. W STS Pucharze Polski górników od zwycięstwa dzieli tylko dwa zwycięstwa - w Bydgoszczy i finale. Z kolei PKO BP Ekstraklasie na siedem kolejek przed końcem rozgrywek zespół jest na trzecim miejscu z dorobkiem 42 punktów i do prowadzącego Lecha Poznań traci trzy „oczka”.

Największa publika w historii

Mecz Zawisza - Górnik przywołuje wiele wspomnień. Legendą obrosło jedno spotkanie - rozegrane 31 sierpnia 1977 roku w ramach 7. kolejki I ligi (najwyższa wówczas klasa rozgrywkowa). Mecz obejrzało bowiem 45 tysięcy fanów, a około 10 tysięcy kolejnych pozostało

z kwitkiem przed bramami stadionu przy ul. Gdańskiej. Organizatorzy, czyli wojskowe władze zdecydowały wówczas, że kibice mogą siedzieć w przejściach, a potem zezwolono im na zejście na bieżnię oraz miejsca za bramkami. To była największa publika w historii, jaka zasiadła na meczu Zawiszy.

Spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Bramkę dla Zawiszy zdobył Adam Kuryło, a wyrównał Jerzy Gorgoń.

Rywalizacja między klubami z Bydgoszczy i Zabrze rozpoczęła się jednak w 1955 roku - jeszcze w II lidze (1:1, 0:3). Rok później był mecz w 1/8 finału Pucharu Polski w Zabrze, w którym goście przegrali 1:2. Następne mecze to rok 1960. Zawisza był wówczas po historycznym awansie do I ligi. Jednak zderzenie z gigantem, którym wtedy stawał się Górnik było twarde - 0:6 u siebie i 1:6 na wyjeździe. Następne mecze to lata 1964-67 i trzy remisy oraz trzy porażki Bydgoszczan.

Na kolejne trzeba było czekać aż 10 lat. Po wspomnianym 1:1 było 0:0 w Zabrze. Górnik sen-

sacyjnie spadł do II ligi i następne cztery spotkania to lata 1979-80: zwycięstwo, remis i dwie porażki. W latach 1989-94 miała miejsce najdłuższa regularna rywalizacja Zawiszy z Górnikiem. W sumie 10 gier (2 zwycięstwa naszej drużyny - 2 remisy - 6 porażek).

Zawisza powrócił do elity dopiero w 2013 roku i grał w niej przez dwa sezony. W tym czasie odniósł jedno zwycięstwo i poniósł z Górnikiem cztery porażki. Jest jednak jeden pozytywny akcent. Bydgoszczanie wyeliminowali Górnika w Pucharze Polski. W 1/4 finału wygrali u siebie 2:1, by w rewanżu triumfować 3:0. Oby to był dobry omen przed dzisiejszym meczem.

Gabloty pełne trofeów

Piłkarskie tradycje Zabrze sięgają 1946 roku, kiedy założona została drużyna KS „Zjednoczenie”. Później doszło do jej fuzji z KS „Zabrze”, a w 1948 roku w wyniku przejścia opieki nad sportem górnicy przez zrzeszenie „Górnik” w mieście powstał jeden silny klub. Został

utworzony 14 grudnia 1948 r. pod nazwą GZKS „Górnik” z połączenia: KS „Zjednoczenie”, KS „Concordia”, KS „Pogoń” i KS „Skra”.

Początki nie były łatwe, ale już w 1951 roku zespół awansował do II ligi (odpowiednik dzisiejszej pierwszej). Po kolejnych 5 latach w Zabrze mieli już krajową elitę, a po roku świętowali zdobycie pierwszego mistrzostwa Polski. W klubowej gablocie jest już 14. pucharów za wygranie ligi. Zespół z Górnego Śląska cztery razy był ponadto wicemistrzem Polski i siedmiokrotnie stawał na najniższym stopniu podium. Do tego dorzucił sześć pucharów Polski i siedem występów w finale w tych zmaganiach.

Wielkim sukcesem Górnika Zabrze był też awans do finału Pucharu Zdobywców Pucharów. 29 kwietnia 1970 roku we Wiedniu polski zespół uległ 1:2 Manchesterowi City.

Lukas Podolski nowym właścicielem?

W cieniu sportowej rywalizacji rozstrzygają się sprawy własnościowe zabrzańskiego klubu, który jest zadłużony - według różnych źródeł - na 20-30 milionów złotych. Wiele wskazuje na to, że nowym właścicielem zostanie Lukas Podolski. Urodzony w sąsiednich Gliwicach 130-krotny reprezentant Niemiec od sezonu 2021/2022 broni barw Górnika.

Prawdopodobnie 20 kwietnia podczas sesji rady miasta piłkarz przejmie cały pakiet akcji klubu (86 proc.) należący do miasta. Proces prywatyzacji ma zostać zamknięty natomiast do końca bieżącego miesiąca. Zawodnik posiada już osiem procent akcji, które nabył od Allianz, a jeśli przejmie drobniejsze udziały może mieć pełną kontrolę nad Górnikiem. Zdaniem Kamila Żbikowskiego, prezydenta Zabrze celem „Podiego” jest budowa wielkiego klubu, który regularnie grałby w europejskich pucharach. Ale póki co czeka nas pucharowa rywalizacja...

Na naszych stronach internetowych będziemy szeroko relacjonowali mecz i samo wydarzenie. Zapraszamy na nasze portale już od godz. 16. ©©

Piłkarskie święto w Bydgoszczy!
Zawisza zagra z Górnikiem Zabrze
o finał STS Pucharu Polski **str. 16**



FOT. JAKUB SOBOCZYŃSKI

**Śmierć naukowca, tragedie przy
produkcji i na kolei - dramatyczny
raport wypadków w pracy str. 2**



FOT. WOP

Środa
8.04.2026

Wydanie 1
Nr 81 (23.591)
Nakład 7.510 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Inowrocław

Po zimowej przerwie
plac zabaw „Miś”
znów otwarty
str. 8



FOT. POWIAT INOWROCŁAWSKI

Inowrocław

W Kasproviczu
i Królówce będą
sportowe klasy
str. 8

Mogilno

Najemcy nie mogą
doczekać się kluczy
do mieszkań
str. 9



FOT. GMINA MOGIŁNO

KONTROWERSJE

Syn senatora Lenza operowany bez kolejki?

Doniesienia z Aleksandrowa Kujawskiego wskazują, że mogło dojść do sytuacji, w której jeden z pacjentów został potraktowany w sposób niedostępny dla innych. W tle pojawia się nazwisko Tomasza Lenza oraz poważne zarzuty dotyczące naruszenia medycznych procedur. Senator w oświadczeniu pisze, że medialne informacje nie oddają rzeczywistego przebiegu zdarzeń.
Czytaj str. 3

PRZESTĘPCZOŚĆ

Więzienie za seksbiznes matki i córki z Torunia

Matka i córka z Torunia rządziły agencjami towarzyskimi w Toruniu, Wrześni i Kutnie. Zarobiły na tym miliony! Usłyszały wreszcie prawomocny wyrok. Ogłosił go Sąd Apelacyjny w Gdańsku. Seksbiznes był wspomagany przez narzeczonego młodszej z kobiet. Cała trójka ma trafić do więzienia. Mają też oddać zyski z nieruchomości.
Czytaj str. 4

FINANSE

Więcej pieniędzy do podziału w regionie

Rozpoczyna się kolejny nabór ofert dla organizacji pozarządowych. Rok temu kwota wynosiła 623 tys. zł. Tym razem pieniądze z rezerwy wojewody to milion zł. Wsparcie jest dyktowane czterem obszarom: pomocy społecznej, w tym osobom z niepełnosprawnościami, seniorom, dzieciom oraz osobom w kryzysie bezdomności czy uzależnień.
Czytaj str. 5

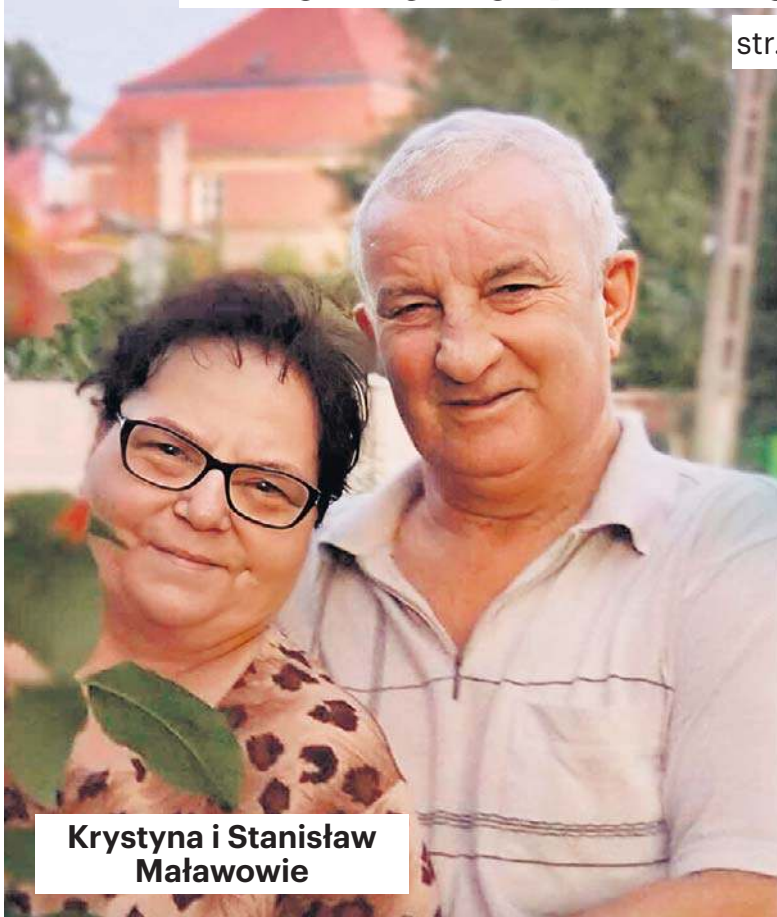
Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zwycięzcy plebiscytu Razem Najlepiej

str. 11-14



Krystyna i Stanisław
Maławowie



Zofia i Piotr
Łątkowscy

FOT. MADEŚANE

Jest u nas zatręśnienie kleszczy, przybywa też chorych

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Coraz więcej zakażonych przez ukąszenie kleszcza w naszym regionie, w tym najgroźniejszą chorobą - kleszczowym zapaleniem mózgu! Kujawsko-Pomorskie nie było dotąd regionem występowania tej choroby.

- Jest zatręśnienie kleszczy! Siarczyste mrozy nie miały na nie żadnego wpływu, chyba że sprzyjający ich po-

pułacji - ostrzega Czytelniczka z powiatu bydgoskiego. - W tym roku na moim cmentarzu pochowano młodą Ukrainkę, która uciekła przed śmiercią z ręki Rosjan, a w Polsce zabił ją kleszcz. Zmarła na kleszczowe zapalenie mózgu.

Liczbę zachorowań na kleszczowe zapalenie mózgu w Polsce do nie tak dawna szacowano na 150 do ponad 250 przypadków rocznie, jednak w ostatnich latach jest gwałtowny wzrost: w 2023 r. do 661, a w 2024 r. do 793. Znaczący skok zachorowań

odnotowano też w Kujawsko-Pomorskiem. W latach 2022 i 2023 nie było żadnego przypadku, a w 2025 r. - 11.

- Kleszczowe zapalenie mózgu (KZM) występuje stosunkowo rzadko, jednak jego konsekwencje są bardzo poważne - ostrzega Główny Inspektor Sanitarny.

Może prowadzić do nieodwracalnych powikłań neurologicznych i psychiatrycznych. W przypadku zakażenia ośrodkowego układu nerwowego, u 35-58 procent chorych dochodzi do trwałych powikłań neurologicz-

nych, a u około jednego na stu zakażenie kończy się zgonem. Ciężkie zachorowania dotyczą wszystkich grup wiekowych. Wysoki odsetek chorych na KZM wymaga długiego leczenia oraz rehabilitacji.

Niepokoje rozprzestrzeniania się kleszczy z KZM po Polsce. Kujawsko-Pomorskie nie było dotąd regionem występowania tej choroby. Najwięcej zachorowań - do 80 proc. rocznie - GIS odnotowuje w północno-wschodniej Polsce. ©
Czytaj str. 3

Jeśli chodzi o kryzysy w moim małżeństwie, to są większe i mniejsze



Małgorzata Socha w TVN Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD W TELEWIZJI

Magda Gessler półprzypadkiem na zdjęciu
Celebrytka znana jest z wrzucania na swoje social media dziwacznych postów. Tak stało się w nocy z piątku na sobotę, kiedy to o 1.30 na jej Instagramie pojawiło się zdjęcie, na którym widać ją półprzypadkiem w nocnej piżamie w odbiciu w łazienkowym lustrze. Rano zdjęcie zostało usunięte.



Karolina Gilon czuje się stuprocentową kobietą
Na początku 2025 roku prezenterka urodziła syna Francka. Teraz w programie „Stare zdjęcia gwiazd” powiedziała, że doświadczenie ciąży sprawiło, iż zupełnie inaczej patrzy na siebie. – Uważam, że moje ciało jest teraz w pełni kobiece, bo dało życie i czuję się stuprocentową kobietą – podkreśliła.

Katarzyna Skrzynecka zachwycona Barceloną
W tym roku aktorka spakowała walizki i poleciała z mężem i córką na Wielkanoc do słonecznej Hiszpanii. Pochwaliła się serią zdjęć ze zwiedzania Barcelony w towarzystwie ukochanego i córki. „Spontanicznie wyruszyliśmy w wielkanocną podróż odwiedzić wiosenną Barcelonę, zwiedzać i doświadczyć, jak te święta obchodzone są w Hiszpanii. Sagrada Familia wedle architektury Gaudiego zachwyca monumentalnie” – podpisała Skrzynecka jedną z fotografii.
(GZL) Fot. Piotr Fehler



Śmiertelna wylizanka TVN 7, 21:00
Cassie Mayweather i Sam Kennedy prowadzą śledztwo w sprawie morderstwa. Trop prowadzi do dwóch nastolatków. Sam jest przekonany, że chłopcy są niewinni, ale Cassie czuje, że sprawa ma drugie dno.

Pozdrowienia z Paryża TVP 1, 21:20
James jest pracownikiem amerykańskiej ambasady w Paryżu. Ma wziąć udział w akcji, której celem jest udaremnienie spisku terrorystycznego. Na jego partnera wyznaczony zostaje agent CIA, Charlie Wax.

Stuber Polsat, 22:45
Kierowca Ubera Stu zabiera pasażera, który okazuje się być policjantem ścigającym brutalnego zabójcę. W roli głównej nominowany do Oscara i nagrody Emmy Kumail Nanjiani. Partneruje mu znany ze „Strażników galaktyki” Dave Bautista.

Banksterzy TVN, 22:55
Zaciągnięcie kredytu może wydawać się dobrym sposobem na zrealizowanie marzeń. Bohaterowie filmu pozwolili się zwięść bankom i zaciągnęli kredyty we frankach szwajcarskich. Podobieństwo do prawdziwych wydarzeń jest zamierzone. W obsadzie m.in.: Antoni Królikowski, Jan Frycz i Małgorzata Kożuchowska.

KRZYŻÓWKA NR 53

- Poziomo:**
3) „nudzący” się pies pokojowy,
6) ryba serwowana w galarecie,
11) rosyjskie imię kobiece,
12) część składowa przyrządów optycznych,
13) „Nocny ...”, thriller psychologiczny,
14) armatnia lub ziemiska,
15) zmięta, brudna pościel,
16) koszenie trawy lub zboża,
17) Louis, autor powieści „Dzwony Bazylei”,
18) kursuje między piętrami,
19) srebrzystobiały metal o symbolu Tb,
21) „... Wikingów”, film przygodowy,
23) gołąb z grupy garlaczcy,
26) „Czarna ...”, piosenka zespołu Raz, Dwa Trzy,
27) zespół disco polo z Zenonem Martyniukiem,
30) jedna z pięciu brył platońskich,
31) stolica Kazachstanu nad rzeką Iszym,
34) niemiecki producent sprzętu sportowego,
38) Karen, autorka „Pożegnania z Afryką”,
39) sześćdziesiąta część godzin,
40) zespołowa gra z młynem,
41) ujemny stan konta w banku,
42) mieszkańcy stolicy Japonii.
Pionowo:
1) mieszkaniec wawelskiego grodu,
2) stawia drewniane budynki,
3) ozdobna tkanina, kilim,

1	■	2	■	3		4	5	■	■	6	7		8	■	9	■	10	
11					■	12							■	13				
	■		■	14				■	■	15				■			■	
16					■	17							■	18				
	■		■	19	20			■	■	21		22		■			■	
23	24		25			■	26				■	27		28		29		
■		■		■		■		■	■	■			■		■		■	
30																		
■		■		■										■		■	■	
31		32	33											34	35		36	37
	■		■		■									■		■		■
38														39				
	■		■		■									■		■		■
40														■	41			■
	■		■	42														■

AUTOPROMOCJA 0011229927
pomorska
w prenumeracie z Tele Magazynem
52 511 94 64

- 4) materiał na miękkie kurtki,
5) kasa pancerna, sejf,
6) kamień szlachetny szlifowany na kształt kuli,
7) scena dla linoścoczka,
8) żabkarz lub kraulista,
9) staropolskie względy,
10) ptak z magnackiej uczty,
20) sielankowy utwór poetki,
22) dawne narzędzie tortur,
24) woreczek z talarami,
25) nie urodzi sokoła,
28) nogi ptaków grzebiących,
29) rzymska pieśń żałobna,
31) imię autora powieści „Dżuma”,
32) auto z fabryki Renaulta,
33) można się w niego pograć,
35) cykl dramatów romantycznych Adama Mickiewicza,
36) w orszaku pana młodego,
37) pieśń śpiewana przez żeglarzy.

ROZWIĄZANIE NR 52

B	A	N	A	S	Z	A	K	■	■	B	A	G	A	Z	N	I	K
A	■	A	■	Y	■	■	■	■	■	O	P	■	■	■	■	■	■
C	■	■	■	■	■	L	U	K	S	■	■	■	■	■	■	■	■
Z	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
E	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
K	L	A	S	A	■	K	A	L	O	S	Z	■	■	■	■	■	■
■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
U	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
P	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
A	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■
■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dzień sprzyja odważnym decyzjom. Uważaj jednak na pośpiech. Horoskop dzienny mówi, że spokój da Ci dzisiaj więcej niż impuls.
Ryby (19.02 - 20.03)
Drobne przyjemności poprawią Ci humor. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś bliski może potrzebować Twojej cierpliwości i uwagi.
Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Nie rozprasza się, bo horoskop dzienny na środę wróży, że jedna dobra decyzja zmieni więcej niż drobiazgi.

Byk (20.04 - 20.05)
Emocje będą dziś silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny to wskazówka, by zadbać o własny komfort i nie brać wszystkiego do serca...
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Masz szansę zabłysnąć w pracy lub towarzystwie. Horoskop na dziś mówi, że pewność siebie Ci pomoże, ale zbytnio nie dominuj.
Rak (22.06 - 22.07)
Dobry dzień na porządkowanie i kończenie zaległości. Horoskop dzienny na środę wróży, że wieczór przyniesie miłe uspokojenie.

Lew (23.07 - 22.08)
Relacje znajdą się na pierwszym planie. Horoskop dzienny mówi, że szczerza rozmowa może naprawić coś, co długo Ci doskwierało.
Panna (23.08 - 22.09)
Twoja intuicja będzie wyjątkowo trafna. Horoskop na dziś podpowiada, by ufać sobie, ale nie zdradzać wszystkich planów od razu.
Waga (23.09 - 22.10)
Poczujesz potrzebę zmiany lub ruchu. Horoskop dzienny na środę mówi, że to dobry moment na spontaniczny pomysł albo nowy, mały cel.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Skupienie i konsekwencja przyniosą efekt. Nie ignoruj jednak zmęczenia. Horoskop dzienny przypomina, że odpowiedni jest ważny.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Nietypowy pomysł może zyskać uznanie. Działaj śmiało, ale horoskop na dziś radzi nie zapominać również o konkretnych i terminach.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja refleksji, twórczości i wyciszeniu. Horoskop dzienny na środę sugeruje zaufać emocjom, lecz nie uciekać też od faktów.

Inowrocław

Biurow Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Jazda na zderzaku. Durna „rozrywka”

(AG)

anna.grochowina@polskapress.pl

Jak informuje inowrocławski ratusz, w ostatnich dniach w mediach społecznościowych pojawiły się niepokojące nagrania, które przyprawiają o ciarki nie tylko kierowców, ale również rodziców.

Widać na nich młodzież, która zaczepia się o tylny zderzak autobusów komunikacji miejskiej i w ten sposób pokonuje kilka set metrów.

To skrajnie nieodpowiedzialne zachowanie - podkreśla ratusz.

Od brawury do tragedii jest bardzo blisko

Jazda na zderzaku autobusu to nie brawura, to proszenie się o tragedię. Jeden gwałtowny ruch, hamowanie, nierówność na drodze - i może dojść do wypadku.

Incydenty te nie umknęły uwadze odpowiednich instytucji. Sprawa ostatnich wydarzeń związanych z niebezpiecznym i niezgodnym z przeznaczeniem przemieszczaniem się autobusami komunikacji miejskiej jest znana i objęta działaniami służb.

W trosce o bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego, zarówno służby, jak i przedstawiciele komunikacji miejskiej, apelują o rozwagę.

Nie bądźmy bierni. Informujmy służby

- Apelujemy o odpowiedzialność, nie tylko do osób podejmujących ryzykowne zachowania, ale także do wszystkich świadków takich sytuacji. Brak reakcji oznacza przyzwolenie na działania, które mogą zakończyć się tragedią - czytamy w oficjalnym stanowisku Urzędu Miasta Inowrocławia.

Każda sytuacja naruszająca bezpieczeństwo powinna być niezwłocznie zgłaszana odpowiednim służbom.

Bezpieczeństwo w przestrzeni publicznej to wspólna sprawa i wspólna odpowiedzialność.

- Zdecydowanie wzywamy do natychmiastowego zaprzestania tego typu praktyk oraz do reagowania w sytuacjach zagrożenia. Każda sytuacja naruszająca bezpieczeństwo powinna być niezwłocznie zgłaszana odpowiednim służbom - słyszymy w ratuszu.

©©

Użyli gazu ziemnego. Ekologiczna kampania

(szcz)

redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

W kampanii cukrowniczej 2025/2026 w Kruszwicy po raz pierwszy w procesie technologicznym zastosowano gaz ziemny.

- Dwa oryginalne kotły, opalane dotąd miazgą węgla kamiennego, w ramach ubiegłorocznego zadania inwestycyjnego, zostały przebudowane na zasilanie gazem ziemnym - informuje Kalina Brzozowska z Biura Komunikacji Krajowej Grupy Spożywczej SA.

Czystsze powietrze

Operacja taka pozwoliła na pełne pokrycie zapotrzebowania cukrowni na energię cieplną oraz elektryczną.

Zmiana systemu zasilania to istotne przedsięwzięcie nie

tylko w zakresie zwiększenia efektywności energetycznej i produkcyjnej kruszwickiego zakładu, ale również znaczne ograniczenie emisji dwutlenku węgla.

Specjaliści oceniają, że zastosowanie gazu ziemnego zamiast węgla przyczynia się do znaczącej poprawy jakości powietrza, głównie poprzez redukcję emisji dwutlenku węgla o około 30-50 proc., zaś pyłów i dwutlenku siarki o niemal 100 proc.

To sprawny system

Poza tym kotły gazowe charakteryzują się bardzo wysoką sprawnością, co przekłada się na mniejsze straty energetyczne. Ponadto nie zachodzi potrzeba składowania opału oraz czyszczenia komina z sadzy.

©©

Nowa oferta dla uczniów. Klasy sportowe w Kasprze i Królówce

(FI)

dominik.fijalkowski@polskapress.pl

Władze powiatu inowrocławskiego zdecydowały o uruchomieniu od 1 września br. klas sportowych w I LO im. Jana Kasprzowicza i III LO im. Królowej Jadwigi w Inowrocławiu.

Uczniowie tych klas, oprócz programowych 3 godzin wu-efu, realizować będą program szkolenia sportowego w danej dyscyplinie w wymiarze 7 godzin tygodniowo.

- Oferta klasy sportowej w naszym liceum nawiązuje do długiej tradycji koszykarskich sukcesów Kasprzowicz. Młodzi adepci koszykówki trafią w ręce doświadczonych, utytułowanych trenerów, będących również absolwentami naszego liceum, a są to Dariusz Sikora, który prowadzić będzie męską część klasy oraz Kamila Grabowskiego, która odpowiedzialna będzie za żeńską drużynę - informuje Rafał Łaszkie-wicz, dyrektor I LO im. Jana Kasprzowicza.

Dodaje on, że w klasie sportowej realizowane będą dwa rozszerzenia - z języka angielskiego i geografii. Umożliwią one uczniom studia na kierunkach: filologicznych, trener-skich na AWF oraz związanych z turystyką.

Z kolei Krzysztof Nowicki, dyrektor III LO im. Królowej Jadwigi zauważa, że: - Otwarcie



Od 1 września w Kasprzowiczu ruszy klasa sportowa o koszykarskiej specjalizacji

klasy sportowej w Królówce to ważny krok w stronę stworzenia młodzieży jeszcze lepszych warunków do rozwoju. Chcemy dać uczniom kończącym szkoły podstawowe możliwość kontynuowania i doskonalenia umiejętności sportowych, które rozwijali do tej pory, a także połączenia tej pasji z nauką na poziomie szkoły ponadpodstawowej.

Dyrektor Nowicki przyznaje, że klasy sportowe to

oferta dla utalentowanej młodzieży, która wiąże swoją dalszą edukację z aktywnością sportową i chce rozwijać się w przyjaznym, ambitnym środowisku.

- Z satysfakcją otwieramy klasy sportowe w dwóch szkołach ponadpodstawowych powiatu inowrocławskiego, czyli w I Liceum Ogólnokształcącym z profilem koszykarskim oraz w III Liceum Ogólnokształcącym z ukierunkowaniem

na piłkę nożną lub siatkówkę. To oferta skierowana do uczniów klas ósmych szkół podstawowych, którzy marzą o połączeniu dobrej edukacji z systematycznym treningiem i rozwijaniem talentów. Zachęcam młodzież, by już dziś pomyślała o swojej przyszłości i wybrała szkołę, która pozwoli realizować zarówno ambicje edukacyjne, jak i sportowe - komentuje starosta inowrocławski Wiesław Pawłowski. ©©

Miś otwarty. Dzieciaki znów mogą bawić się bezpiecznie

(AG)

anna.grochowina@polskapress.pl

Po zimowej przerwie jedno z najbardziej lubianych miejsc dla najmłodszych mieszkańców Inowrocławia powraca do swojej roli.

Mowa oczywiście o placu zabaw „Miś”, który ponownie otwiera swoje podwoje dla małych odkrywców, zapowiadając wielką dawkę uśmiechu i beztroskiej zabawy.

To doskonała wiadomość dla wszystkich rodziców, którzy szukają bezpiecznej i atrakcyjnej przestrzeni dla swoich pociech.

Plac zabaw będzie działał codziennie w godzinach 9.00-19.00, co pozwoli rodzinom na swobodne planowanie wizyt. Wstęp na teren rąbińskiego placu zabaw jest bezpłatny.

„Miś” to miejsce, które od lat cieszy się niesłabnącą popular-



Plac zabaw „Miś” przyciąga dzieci różnymi atrakcjami. Jego atutem jest też i to, że to bezpieczne miejsce

nością. Powstały w połowie 2008 roku obiekt jest najchętniej odwiedzany tego typu miejscem w Inowrocławiu.

Jego atutem jest nie tylko różnorodność atrakcji, ale przede wszystkim bezpieczeństwo.

Nawierzchnia placu wykonana została z materiałów amortyzujących, które w razie upadku minimalizują ryzyko urazów. Teren jest ogrodzony i monitorowany, co zapewnia spokój opiekunom i bezpieczeństwo bawiącym się dzieciom.

Plac zabaw został zaprojektowany z myślą o dzieciach w wieku od 2 do 13 lat. Znajdują się tu atestowane huśtawki, karuzele, piaskownice oraz zestawy sprawnościowe.

Co istotne, obiekt wyposażony jest również w urządzenia dostosowane do potrzeb dzieci niepełnosprawnych, dzięki czemu „Miś” jest miejscem otwartym i dostępnym dla wszystkich.

Na terenie placu znajduje się zadasowana piaskownica, która zapewnia schronienie przed słońcem w upalne dni, a także ławki dla opiekunów, umożliwiające wygodne nadzorowanie zabawy. Przez lata istnienia obiekt był nieustannie usprawniany, modernizowany i rozbudowywany o nowy sprzęt. Dzięki temu „Miś” stale podnosi standardy, pozostając miejscem, do którego dzieci chętnie wracają.

©©

Koniec budowy w czerwcu. Najemcy czekają już na klucze

Jan Szczutkowski
redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

Pierwsza budowa mieszkań na wynajem w Mogilnie napotykała na perturbacje realizacyjne, co w konsekwencji przełożyło się na przedłużenie i zakończenie robót o kilka miesięcy.

Budowa prowadzona była w ramach rządowego programu budownictwa społecznego przez Społeczną Inicjatywę Mieszaniową „Krajowego Zasobu Nieruchomości - Bydgoskie sp. z o.o.”, przy współudziale gminy Mogilno.

Budowa z „przygodami”

Zadaniem SIM, także w innych miastach naszego regionu, jest budowa mieszkań na wynajem, o umiarkowanym czynszu, dla osób o średnich dochodach, nie mających zdolności do zaciągnięcia kredytu hipotecznego, ale spełniających warunki do regulowania czynszu i opłat pozaczynszowych.



Wizualizacja budynku mieszkalnego w Mogilnie. Lokatorzy oczekują na odbiór kluczy do upragnionych mieszkań

Prace budowlane przy ul. Obrońców Mogilna rozpoczęły się 22 lutego. Zakres robót uwzględniał budowę 60 mieszkań 1-, 2-, 3- i 4-pokojowych o powierzchni od 27,60 do 63,87 m kw. oraz ośmiu garaży, parkingu na 52 miejsca postojowe i placu zabaw dla dzieci.

Umowa przewidywała zakończenie zadania inwestycyj-

nego pod koniec 2025 r. Termin ten jednak nie został dotrzymany. Kolejna data została ustalona do 30 czerwca. Głównie dlatego, że zaszła konieczność wydłużenia przyłącza gazowego pod drogą powiatową z zastosowaniem specjalnego przewiertu, czyli metodą bezwykopkową.

- Prace zostały zakończone. Jesteśmy już po próbach gazo-

wych w mieszkaniach, mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańcom - stwierdził Jacek Olech, członek zarządu bydgoskiej spółki SIM KZN.

Najemcy już czekają na klucze

Dowiedzieliśmy się również, że generalny wykonawca z Torunia, mając problemy restryktoryzacyjne, nie wykonał w terminie prac wykończeniowych. Do końca kwietnia ma zakończyć tzw. biały montaż.

- Kolejnym etapem będzie uzyskanie w ciągu 35 dni, od Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego w Mogilnie, zezwolenia na użytkowanie mieszkań - dodał Jacek Olech.

Wiadomo już komu przypadnie osiem garaży. Zdecydowało o tym publiczne losowanie. Wyłoniono także listę rezerwową.

Teraz jednak większość lokatorów oczekuje na odbiór kluczy do upragnionych mieszkań.

©/P

Koszykarze z Kruszwicy i Mogilna walczą w play-offach o awans

(szcz)
redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

10 punktów przewagi Kamte Kruszwica oraz dwa punkty straty Pogoni Mogilno w stosunku do rywali - taki jest bilans naszych ekip po pierwszych meczach koszykówki fazy play-off o mistrzostwo II ligi.

Kamte Basket 2010 Kruszwica - AZS UMK Transbruk Toruń 101:91 (27:17, 23:17, 31:34, 20:23). Punktowali: Piotr Robak 29, Krzysztof Kozłowski 17, Mateusz Stańczuk 14, Antoni Gawarecki 13, Jan Fajfer 9, Krystian Rosiński 8, Szymon Jaskóld 6, Oliwier Bednarek 3, Eryk Bembnista 2.

Do przerwy uwidoczniła się przewaga gospodarzy, co była efektem skuteczności we wszystkich elementach gry, m.in. rzutów z dystansu. Po 20 min. na tablicy widniał wynik 50:34. Wprawdzie akademicy w dwóch ostatnich kwartach systematycznie odrabiali straty, ale objąć prowadzenia już nie byli w stanie. A czy w rewanżowych zawodach w Toruniu uda się im odrobić 10 punktową stratę i awansować do następnej rundy zmagania? Odpowiedź na to pytanie uzyskamy

w środę, 8 kwietnia. Przypominamy, że w trzeciej kolejce fazy zasadniczej, toruńczycy u siebie z Kamte doznali porażki 88:93.

Pogoń Mogilno - MKK Gniezno 80:82 (20:17, 17:24, 19:18, 24:23). Punktowali: Damian Szczepanik 20, Przemysław Tradecki 18, Jakub Kondraciuk 17, Dawid Korólczyk 16, Maksymilian Piątek 6, Mateusz Ziółkowski 3.



Trwa walka o jak najlepsze miejsca w tabeli i o awans

Mimo iż ekipa z Gniezna w fazie zasadniczej dwukrotnie pokonała Pogoń 88:68 i 112:76, to jednak w zeszłym tygodniu losy spotkania były otwarte do ostatniej akcji, chociaż mogileńska drużyna przystąpiła do meczu bardzo osłabiona. W składzie z powodu choroby zabrakło Jakuba Ulczyńskiego, najsukuteczniejszego i najbardziej doświadczonego gracza, a także kontuzjowanych Roberta Jaśtaka i Igora Rymarkiewicza. Podopieczni Jakuba Matuszaka, mimo poważnego osłabienia, rozegrali dobry mecz. Prowadzili m.in. 29:19 i na początku czwartej kwarty 70:67 oraz pod koniec rywalizacji 73:72. O wygranej przyjezdnych w ostatnich fragmentach meczu zadecydowały jednak niewykorzystane przez Piątkę dwa rzuty osobiste, utrata piłki przy stanie 80:80, co skutkowało zdobyciem prowadzenia przez gości 82:80. Gospodarze mogli jeszcze odrobić stratę i przechylić szalę zwycięstwa na swoją korzyść. Niestety, rzut Szczepanika z obwodu, oddany w ostatniej akcji, okazał się niecelny. Tak więc w lepszej sytuacji przed środowym spotkaniem w Gnieźnie są gospodarze.

Przygotowania do referendum już trwają

(szcz)
redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

W Gniewkowie trwają przygotowania do referendum gminnego w sprawie odwołania Rady Miejskiej i burmistrza przed upływem kadencji.

Jego termin ustalono na niedzielę, 19 kwietnia. Powołano obwodowe komisje wyborcze. W ich skład weszły osoby zgłoszone przez organizatora referendum. Tymczasem w trakcie kampanii referendalnej niektórzy jej członkowie, a mianowicie: Agnieszka Cicha z Gniewkowa, Magdalena Śmieszna z Klepar, Ilona Lewińska z Markowa, Aleksandra Kłosowska, Lucyna Kłosowska, Radosław Kłosowski z Gniewkowa i Matylda Torkowska z Lubicza zrzekli się tej funkcji.

W tej sytuacji postanowieniem komisarza wyborczego w Bydgoszczy II - na wniosek organizatora referendum - na wakuujące miejsca w obwodowych komisjach wyborczych - zostali powołani: Iwona Banaszak z Muryzyna, Natalia Puzio-Grzeškowiak, Bogumiła Nowicka, Kamil Pawlak, Beata Pawlak, Alina Kowalska i Marlena Cichorz, wszyscy z Gniewkowa. ©/P

Młodziczki z Rogowa na podium mistrzostw Polski

(szcz)
redakcja.inowroclaw@polskapress.pl

Finałowy turniej hokeja na trawie (odmiana halowa) o mistrzostwo Polski młodziczek w Oleśnicy zakończył się wygraną Orientu II Łozina.

Na drugim i trzecim miejscu, premiiowanymi również medalami krajowego czempionatu, uplasowały się drużyny UKS Jedynka Miasteczko Śląskie i LKS Rogowo, którego barw broniły: Jagoda Dorobiała, Aleksandra Grajkowska, Wiktoria Kosińska, Tatiana Dzik (najsukuteczniejsza zawodniczka turnieju), Marika Grzechnik, Lena Szudarska, Marika Petrykowska, Antonina Koperska, Julia Korycińska, Amelia Perek, Iga Szafranska, Kornelia Michalska. Natomiast trenerem jest Jerzy Jóskowiak, a kierownikiem - Monika Petrykowska.

Warto podkreślić, że sezon 2025/2026 zarówno w rozgryw-

kach na boiskach stadionowych, jak halowych, jest bardzo udany dla rogowskiego klubu. Przypominamy, że wcześniej medale mistrzostw Polski zdobyli: złoty - seniorzy, brązowy - juniorzy i juniorzy młodsi podczas Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży, będącej jednocześnie mistrzostwami kraju.

- Ubiegłotygodniowy sukces naszych młodych zawodniczek stwarza szansę na odbudowę kobiecego hokeja w Rogowie. Na razie małymi małymi krokami. Czy uda się cel osiągnąć pokaże czas - powiedział „Pomorskiej” Bogusław Kozłowski. Ponadto prezes i szkoleniowiec rogowskiego klubu przypomniał, że seniorki LKS w 2020 r. zdobyły tytuł halowego mistrza Polski. Rok później w Rogowie odbyły się klubowe mistrzostwa Europy, zakończone zwycięstwem naszej drużyny. I wówczas wprowadziliśmy polski hokej kobiecy do wyższej dywizji.



Drużyna młodziczek LKS Rogowo zakończyła sezon halowy o mistrzostwo Polski zdobyciem brązowego medalu

Takie były święta na drogach

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

W czasie minionych Świąt Wielkanocnych policja prowadziła wzmożone kontrole na drogach powiatu inowrocławskiego.

Działania rozpoczęły się już w Wielki Piątek, 3 kwietnia, od akcji „Bezpieczny pieszy”. - Tego dnia aktywność policjantów koncentrowała się przede wszystkim na kierujących pojazdami, którzy naruszali przepisy wobec niechronionych uczestników ruchu drogowego. Podczas działań funkcjonariusze ujawnili 93 wykroczenia popełnione przez kierujących wobec pieszych oraz 26 wykroczeń popełnionych przez osoby piesze - informuje asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak, oficer prasowy komendanta powiatowego policji w Inowrocławiu.

W świąteczne dni podczas kontroli drogowych policjanci

zwracali szczególną uwagę na prędkość, stan trzeźwości kierujących, stan techniczny pojazdów oraz na to, czy kierowcy i pasażerowie mają zapięte pasy bezpieczeństwa, a dzieci przewożone są w fotelikach. Ogółem skontrolowali 240 kierujących. M. in. jeden z kierowców prowadził auto mimo przekroczonej liczby punktów karnych, a inny kierował pojazdem bez uprawnień.

Ponadto mundurowi zatrzymali do kontroli dwóch kierujących, którzy w terenie zabudowanym przekroczyli dozwoloną prędkość o 52 i 55 kilometrów na godzinę. Obaj stracili prawa jazdy na 3 miesiące i dostali mandaty po 1500 zł oraz po 13 punktów karnych.

- Łącznie w święta doszło do 16 kolizji. Policjanci nałożyli 30 mandatów karnych, zastosowali 128 pouczeń i sporządzili 6 wniosków o ukaranie do sądu - dodaje asp. szt. Izabela Lewicka-Waszak.

Oplaca się teraz iść do policji? Mamy zarobki netto na początku służby

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka-rybka@polskapress.pl

Zawód policjanta nie należy do łatwych, a przez społeczeństwo ci funkcjonariusze oceniani są bardzo różnie. W kolejnym raporcie „Kujawsko-Pomorska Lista Płac 2025” pokazujemy, jak zarabia się pełniąc taką służbę - od kursanta do komendanta wojewódzkiego. Podajemy kwoty netto, czyli tyle, ile dostają policjanci do ręki.

Policjant to zawód zaufania publicznego. Taka praca należy do jednej z najbardziej stresujących, mimo to często odbierana przez społeczeństwo jako zło konieczne, szczególnie jeśli mundurowi wystawiają komuś mandat.

Wbrew skojarzeniom tego zawodu z mandatami, policjanci wykonują codziennie wiele innych, trudnych zadań, jak m.in. ściganie przestępców, rozwiązywanie tajemnic związanych z poważnymi przestępstwami, jak morderstwa, porwania czy oszustwa gospodarcze. Wykrywają przestępstwa kryminalne i zapobiegają im, poszukują osób zaginionych i ścigają poszukiwane. Wykonują zadania zmierzające

do utrzymania bezpieczeństwa publicznego w sytuacjach ekstremalnych, takich jak: zagrożenie lub naruszenie porządku i bezpieczeństwa publicznego, klęski żywiołowe lub katastrofy.

Kto może zostać policjantem?

Podstawowe warunki, które trzeba spełnić to:

- posiadać polskie obywatelstwo; nie być skazaną/-ym/ prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe;
- korzystać z pełni praw publicznych;
- mieć co najmniej wykształcenie średnie lub średnie branżowe;
- posiadać zdolność fizyczną i psychiczną do służby w formacjach uzbrojonych podległych szczególnej dyscyplinie służbowej, której gotów jesteś się podporządkować;
- dawać rękojmię zachowania tajemnicy stosownie do wymogów określonych w przepisach o ochronie informacji niejawnych;
- posiadać uregulowany stosunek do służby wojskowej (w przypadku osób podlegających kwalifikacji wojskowej);
- mieć nieposzlakowaną opinię.



Policja, to nie tylko wystawianie mandatów, to ściganie sprawców morderstw, porwań czy zwykłych oszustw gospodarczych. Oplaca się zaciągnąć do tej służby?

Podstawą jest wynagrodzenie zasadnicze - system płac obejmuje ponad 20 grup zasreżowania, począwszy od kursanta do komendanta.

Jakie są dodatki?

Policjanci mogą też liczyć na dodatek stażowy, który zwiększa się o 2 proc. po dwóch latach służby. Następnie dodatek ten wzrasta o 1 proc. z każdym kolejnym rokiem, osiągając 20 proc. po dwudziestu latach. Po przekroczeniu tego okresu wzrost wynosi 0,5 proc. rocznie,

aż do 25 proc. po trzydziestu latach służby.

Dodatek służbowy, uzależniony jest od prawidłowego wykonywania obowiązków i może wynieść do 50 proc. wynagrodzenia zasadniczego. Ci mundurowi mają też prawo do comiesięcznego dodatku za stopień, wynoszącego od 0,96 do 1,35 proc. kwoty bazowej.

Jak informuje mł. insp. Monika Chlebicz, rzecznik prasowy Komendanta Wojewódzkiego Policji w Bydgoszczy, ci funkcjonariusze, na podstawie upraw-

nień wynikających z ustaw i rozporządzeń, otrzymują świadczenie mieszkaniowe (co miesiąc), równoważnik za przejazd (raz w roku), dopłatę do wypoczynku (raz w roku), zwrot kosztów dojazdu (jeśli dojeżdżają z innej miejscowości), równoważnik za umundurowanie (raz w roku) i nagrodę roczną (tzw. „13”).

Policjanci mogą też liczyć na wcześniejszą emeryturę. Ci, którzy zostali przyjęci po raz pierwszy do służby przed 1 stycznia 2013 roku nabywają uprawnienia emerytalne już po 15 latach służby, natomiast ci, którzy pełnią ją od 1 stycznia 2013 roku mogą przejść na emeryturę po 25 latach pracy.

Ile zarabiają policjanci w Bydgoszczy - mamy kwoty na rękę

W artykule podajemy średnie uposażenia policjantów w 2025 roku. Są to kwoty netto, które otrzymaliśmy z Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy.

- Kursant do ukończenia 26. roku życia zarabia średnio 5 846,87 zł na rękę miesięcznie, kursant po ukończeniu 26. roku życia - 5 405,87 złotych.
- Policjant otrzymuje 5 941,65 zł netto miesięcznie, a referent, ratownik medyczny - 6 412,02 zł.
- Kontroler ruchu drogowego

ma 6 858,96 zł na rękę, dzielnicowy - 6 873,36 zł.

- Średnie uposażenie pomocnika dyżurnego wynosi 7 054,71 zł netto, detektywa - 7 220,26 zł.
- Przewodnik psa służbowego zarabia 7 390,92 zł netto, asystent - 7 395,95 zł.
- Technik kryminalistyki ma 7 436,64 zł na rękę pensji miesięcznie, starszy dzielnicowy - 7 459,35 zł.
- Zastępca dyżurnego otrzymuje 7 763,78 zł netto, a dowódca drużyny, kompanii i plutonu - 7 876,06 zł.
- Specjalista ma 7 880,04 zł na rękę, zaś kierownik ogniwa, referatu, posterunku policji i rewiru dzielnicowych - 8 575,638 641,57 złotych.
- Dyżurny zarabia 8 938,70 zł na rękę, ekspert - 9 151,10 złotych.
- Zastępca naczelnika wydziału, dowódca oddziału oraz laboratorium, SPKP mają 9 615,03 zł netto, natomiast kierownik sekcji i pomocnik dowódcy oddziału - 10 004,38 złotych.
- Naczelnik wydziału, laboratorium radca prawny i radca - zarabiają 10 093,84 zł netto, zaś zastępca komendanta wojewódzkiego, miejskiego, powiatowego, komisariatu policji - 10 899,53 zł, a komendant wojewódzki, miejski, powiatowy i komisariat - 11 199,24 zł. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców,

posiadających broń - lek. Wojciech Cader,

Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00,

wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00,

czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00,

tel. 603-767-838, 54/231-43-54.

Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański,

przyjmuje codzienne od 9.00,

Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, labo-

ratorium. Tel. 607 402 122,

54/285 22 40

0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”

52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-

don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-

16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy

i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i za-

graniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy

- duży wybór trumien i urn. Kredytowanie

pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński,

Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok

Chojnice bezpłatnie całodobowo.

52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń,

tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-

niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław.

52/357-74-16, 509-946-759, trumny już

od 349 zł, do każdej usługi baldachim

i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się

do możliwości finansowych każdego Klienta,

wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed

pogrzebem http://www.pogrzeb.net

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy

„IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy,

najtańsza chłodnia (własna), producent tru-

mien (również z witrzyną) - trumny już od 300

zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko-

legiańska 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel.

52/357-16-04, 357-53-41,

e-mail: inluctu@interia.pl

Załatwiamy wszelkie formalności.

www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy

MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław.

Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676,

52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalno-

ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek

pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy

profesjonalny baldachim pogrzebowy

oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na

najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-

ko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebo-

we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766,

500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-

grzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-

BOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witrzyną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszel-

kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebo-

we „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67,

502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS

przed pogrzebem.

000417

0011499931

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pie-

tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki

ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031,

509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włoc-

ławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12,

54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent

trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal

ul. Kościuszkowski 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna,

Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67.

Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało-

dobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszkowski 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

SIATKÓWKA

CUK Anioły Toruń zaczynają play off i walkę o marzenia
W środę o godz. 18 w hali SP nr 28 Przy Skarpie CUK Anioły Toruń rozpoczną rywalizację w play off. Ich rywalem jest Avia Świdnik. Zespół, który wygra dwa mecze awansuje do półfinału, w którym rywalem będzie lepszy z pary: Stal Nysa - BBTS Bielsko-Biała. W rundzie zasadniczej toruńscy siatkarze wygrali 3:0 u siebie i 3:1 na wyjeździe. - Chcemy podtrzymać tą passę - deklaruje trener Marcin Kryś.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

KOSZYKÓWKA

Noteć we Wrocławiu
W środę o godz. 17 w ramach 31. kolejki 1. Ligi KSK Qemetica Noteć Inowrocław zagra na wyjeździe z WKK Wrocław. Mecze nie ma większego znaczenia, bo inowrocławianie się już utrzymali.

Stawka tego meczu jest ogromna. Awans do finału i gra na PGE Narodowym w stolicy

Marcin Kozłowski,
Dariusz Knopik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Dziś o godz. 18 na stadionie przy ul. Gdańskiej Zawisza Bydgoszcz podejmie Górnika Zabrze w 1/2 finału STS Pucharu Polski. Spotkanie z trybun obejrzy rekordowe 20 tysięcy kibiców. Reszcie pozostaje transmisja w TVP Sport.

Niebiesko-czarni są rewelacją obecnej edycji zmagania „Turnieju Tysiąca Drużyn” jak określa się pucharową rywalizację w Polsce. Grając w Betclie 3. Lidze awansowali do wielkiej czwórki tych prestiżowych rozgrywek. Stawkę uzupełniają drużyny z PKO BP Ekstraklasie - Raków Częstochowa, GKS Katowice i Górnik Zabrze. I właśnie ten ostatni zespół zamelduje się dziś w Bydgoszczy.

Długa droga do półfinału

Obie ekipy z STS Pucharu Polski wyeliminowały już po czterech rywalach. Zawisza najpierw pokonała 2:0 GKS Tychy, potem 3:0 GKS Wilkielec, 4:1 Wisłę Kraków i po rzutach karnych Chojniczankę Chojnice (po dogrywce było 1:1). Górnik z kolei zwyciężył kolejno na wyjazdach Legię II Warszawa (3:0), Arkę Gdynia (2:1), Lechię Gdańsk (3:1) oraz Lecha Poznań (1:0).

Gospodarze przekonują, że pucharową rywalizację traktują jako piękną przygodę. Niebiesko-czarni dotarli już jednak do półfinału i na pewno liczą na wyjazd do Warszawy na finał, a potem powalczą na PGE Narodowym o wygraną i powtórzenie sukcesu z 2014 roku. Przypomnijmy, że wówczas drużyna trenera Ryszarda Tarasiewicza pokonała po rzutach karnych Zagłębie Lubin. Celem nadrzędnym jest jednak w Bydgoszczy wywalczenie awansu do Betclie 2. Ligi.

Maraton niebiesko-czarnych

Przygotowania do meczu z Górnikiem rozpoczęły się od razu po losowaniu.

- Zająłem się ściąganiem materiałów dotyczących ich gry - zdradza Adrian Stawski, trener



FOT. KARINA TROJOK

Radość piłkarzy Górnika w pełni uzasadniona. Zabrze notują najlepszy sezon od wielu lat

Zawiszy. - Kontaktowałem się z trenerami zespołów, z którymi grał Górnik i pytałem jak się do nich przygotowali, na jakie aspekty gry zwracali uwagę. Oczywiście oglądałem każdy mecz Górnika po kilka razy, żeby znaleźć ich słabe strony. Jednocześnie na treningach staraliśmy się część zajęć poświęcić tylko rywalizacji z Górnikiem, by postarać się ich zaskoczyć. Wiem, że byliśmy obserwowani na ostatnich meczach przez przedstawicieli klubu z Zabrze, ale z nimi zagramy zupełnie inaczej - deklaruje szkoleniowiec.

Wiemy, że zawiszanie na to spotkanie opracowali całkowicie nowe metody wykonywania stałych fragmentów gry. A przypomnijmy, że to one zdecydowały o sensacyjnym wyeliminowaniu Wisły.

Zawiszanie są w bardzo trudnym okresie. W ciągu 21 dni muszą rozegrać aż siedem meczów. W tym maratonie spotkanie z Górnikiem jest szóstym. Dodajmy, że w tym czasie piłkarze z Zabrze rozegrali tylko jeden mecz, bo była przerwa na rozgrywki reprezentacyjne. Po po-

wrocie do rywalizacji ligowej Górnik rozbił Cracovię 3:0. I przyjeżdża do Bydgoszczy jak po swoje. A co na to zawiszanie?

Górnik mimo wielkich osiągnięć na zdobycie trofeum czeka dłużej od Zawiszy. Ostatnie mistrzostwo Polski zdobył bowiem w 1988 roku. W Zabrze liczą, że w tym sezonie do klubowej gabloty trafi co najmniej jedno trofeum. W STS Pucharze Polski górników od zwycięstwa dzieli tylko dwa zwycięstwa - w Bydgoszczy i finale. Z kolei PKO BP Ekstraklasie na siedem kolejek przed końcem rozgrywek zespół jest na trzecim miejscu z dorobkiem 42 punktów i do prowadzącego Lecha Poznań traci trzy „oczka”.

Największa publika w historii

Mecz Zawisza - Górnik przywołuje wiele wspomnień. Legendą obrosło jedno spotkanie - rozegrane 31 sierpnia 1977 roku w ramach 7. kolejki I ligi (najwyższa wówczas klasa rozgrywkowa). Mecz obejrzało bowiem 45 tysięcy fanów, a około 10 tysięcy kolejnych pozostało

z kwitkiem przed bramami stadionu przy ul. Gdańskiej. Organizatorzy, czyli wojskowe władze zdecydowały wówczas, że kibice mogą siedzieć w przejściach, a potem zezwolono im na zejście na bieżnię oraz miejsca za bramkami. To była największa publika w historii, jaka zasiadła na meczu Zawiszy.

Spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Bramkę dla Zawiszy zdobył Adam Kuryło, a wyrównał Jerzy Gorgoń.

Rywalizacja między klubami z Bydgoszczy i Zabrze rozpoczęła się jednak w 1955 roku - jeszcze w II lidze (1:1, 0:3). Rok później był mecz w 1/8 finału Pucharu Polski w Zabrze, w którym goście przegrali 1:2. Następne mecze to rok 1960. Zawisza był wówczas po historycznym awansie do I ligi. Jednak zderzenie z gigantem, którym wtedy stawał się Górnik było twarde - 0:6 u siebie i 1:6 na wyjeździe. Następne mecze to lata 1964-67 i trzy remisy oraz trzy porażki Bydgoszczan.

Na kolejne trzeba było czekać aż 10 lat. Po wspomnianym 1:1 było 0:0 w Zabrze. Górnik sen-

sacyjnie spadł do II ligi i następne cztery spotkania to lata 1979-80: zwycięstwo, remis i dwie porażki. W latach 1989-94 miała miejsce najdłuższa regularna rywalizacja Zawiszy z Górnikiem. W sumie 10 gier (2 zwycięstwa naszej drużyny - 2 remisy - 6 porażek).

Zawisza powrócił do elity dopiero w 2013 roku i grał w niej przez dwa sezony. W tym czasie odniósł jedno zwycięstwo i poniósł z Górnikiem cztery porażki. Jest jednak jeden pozytywny akcent. Bydgoszczanie wyeliminowali Górnika w Pucharze Polski. W 1/4 finału wygrali u siebie 2:1, by w rewanżu triumfować 3:0. Oby to był dobry omen przed dzisiejszym meczem.

Gabloty pełne trofeów

Piłkarskie tradycje Zabrze sięgają 1946 roku, kiedy założona została drużyna KS „Zjednoczenie”. Później doszło do jej fuzji z KS „Zabrze”, a w 1948 roku w wyniku przejścia opieki nad sportem górniczym przez zrzeszenie „Górniki” w mieście powstał jeden silny klub. Został

utworzony 14 grudnia 1948 r. pod nazwą GZKS „Górniki” z połączenia: KS „Zjednoczenie”, KS „Concordia”, KS „Pogoń” i KS „Skra”.

Początki nie były łatwe, ale już w 1951 roku zespół awansował do II ligi (odpowiednik dzisiejszej pierwszej). Po kolejnych 5 latach w Zabrze mieli już krajową elitę, a po roku świętowali zdobycie pierwszego mistrzostwa Polski. W klubowej gablocie jest już 14. pucharów za wygranie ligi. Zespół z Górnego Śląska cztery razy był ponadto wicemistrzem Polski i siedmiokrotnie stawał na najniższym stopniu podium. Do tego dorzucił sześć pucharów Polski i siedem występów w finale w tych zmaganiach.

Wielkim sukcesem Górnika Zabrze był też awans do finału Pucharu Zdobywców Pucharów. 29 kwietnia 1970 roku we Wiedniu polski zespół uległ 1:2 Manchesterowi City.

Lukas Podolski nowym właścicielem?

W cieniu sportowej rywalizacji rozstrzygają się sprawy własnościowe zabrzańskiego klubu, który jest zadłużony - według różnych źródeł - na 20-30 milionów złotych. Wiele wskazuje na to, że nowym właścicielem zostanie Lukas Podolski. Urodzony w sąsiednich Gliwicach 130-krotny reprezentant Niemiec od sezonu 2021/2022 broni barw Górnika.

Prawdopodobnie 20 kwietnia podczas sesji rady miasta piłkarz przejmie cały pakiet akcji klubu (86 proc.) należący do miasta. Proces prywatyzacji ma zostać zamknięty natomiast do końca bieżącego miesiąca. Zawodnik posiada już osiem procent akcji, które nabył od Allianz, a jeśli przejmie drobniejsze udziały może mieć pełną kontrolę nad Górnikiem. Zdaniem Kamila Żbikowskiego, prezydenta Zabrze celem „Podiego” jest budowa wielkiego klubu, który regularnie grałby w europejskich pucharach. Ale póki co czeka nas pucharowa rywalizacja...

Na naszych stronach internetowych będziemy szeroko relacjonowali mecz i samo wydarzenie. Zapraszamy na nasze portale już od godz. 16. ©©

Piłkarskie święto w Bydgoszczy!
Zawisza zagra z Górnikiem Zabrze
o finał STS Pucharu Polski **str. 16**



FOT. JAKUB SOBOCZYŃSKI

**Śmierć naukowca, tragedie przy
produkcji i na kolei - dramatyczny
raport wypadków w pracy **str. 2****



FOT. WOP

Środa
8.04.2026

Wydanie 2
Nr 81 (23.591)
Nakład 7.510 Rok LXXVIII

GAZETA
pomorska
KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
Zrobią odwiert
badawczy, by szukać
wód geotermalnych
str. 8



FOT. OLIVIA NOWAK

Region
Tegoroczna
Wielkanoc nie była
spokojnym czasem
dla straży **str. 8 i 9**

Aleksandrów Kuj.
Ósmoklasiści poznali
ofertę piętnastu
szkół średnich
str. 9



FOT. EWELINA FLUMINKOWSKA

KONTROWERSJE

**Syn senatora Lenza
operowany bez kolejki?**

Doniesienia z Aleksandrowa Kujawskiego wskazują, że mogło dojść do sytuacji, w której jeden z pacjentów został potraktowany w sposób niedostępny dla innych. W tle pojawia się nazwisko Tomasza Lenza oraz poważne zarzuty dotyczące naruszenia medycznych procedur. Senator w oświadczeniu pisze, że medialne informacje nie oddają rzeczywistego przebiegu zdarzeń.
Czytaj str. 3

PRZESTĘPCZOŚĆ

**Więzenie za seksbiznes
matki i córki z Torunia**

Matka i córka z Torunia rządziły agencjami towarzyskimi w Toruniu, Wrześni i Kutnie. Zarobiły na tym miliony! Usłyszały wreszcie prawomocny wyrok. Ogłosił go Sąd Apelacyjny w Gdańsku. Seksbiznes był wspomagany przez narzeczonego młodszej z kobiet. Cała trójka ma trafić do więzienia. Mają też oddać zyski z nieruchomości.

Czytaj str. 4

FINANSE

**Więcej pieniędzy
do podziału w regionie**

Rozpoczyna się kolejny nabór ofert dla organizacji pozarządowych. Rok temu kwota wynosiła 623 tys. zł. Tym razem pieniądze z rezerwy wojewody to milion zł. Wsparcie jest dyktowane czterem obszarom: pomocy społecznej, w tym osobom z niepełnosprawnościami, seniorom, dzieciom oraz osobom w kryzysie bezdomności czy uzależnień.

Czytaj str. 5

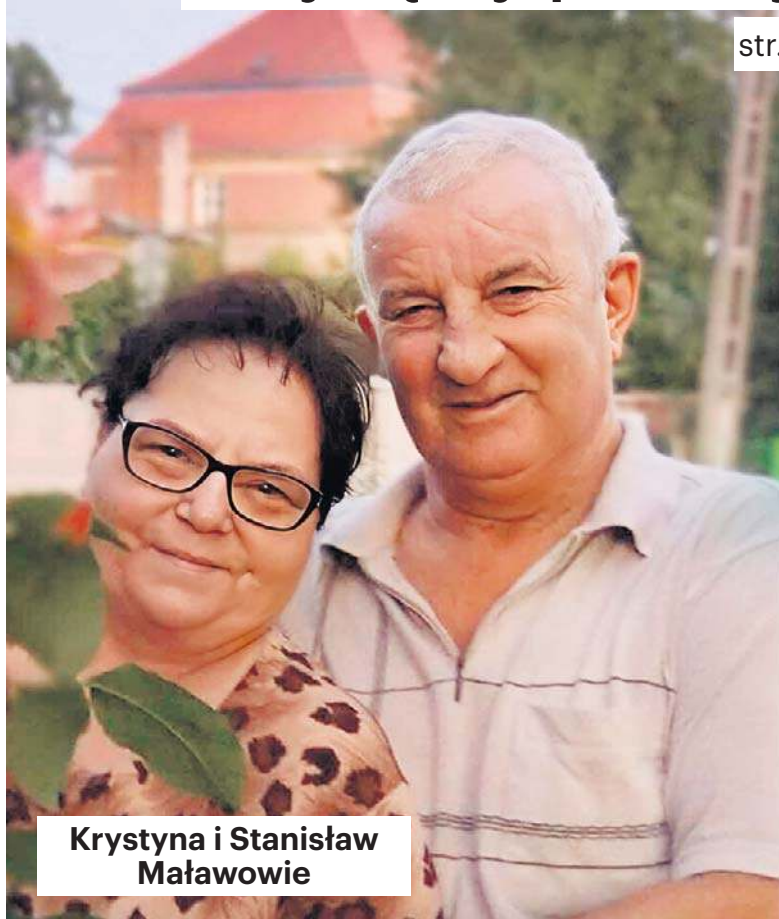
Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zwycięzcy plebiscytu Razem Najlepiej

str. 11-14



**Krystyna i Stanisław
Maławowie**



**Zofia i Piotr
Łątkowscy**

FOT. MADEŚANE

Jest u nas zatręśnienie kleszczy, przybywa też chorych

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

**Coraz więcej zakażonych przez
ukąszenie kleszcza w naszym re-
gionie, w tym najgroźniejszą cho-
robą - kleszczowym zapaleniem
mózgu! Kujawsko-Pomorskie nie
było dotąd regionem występowania
tej choroby.**

- Jest zatręśnienie kleszczy! Siarczyste mrozy nie miały na nie żadnego wpływu, chyba że sprzyjający ich po-

pułacji - ostrzega Czytelniczka z powiatu bydgoskiego. - W tym roku na moim cmentarzu pochowano młodą Ukrainkę, która uciekła przed śmiercią z ręki Rosjan, a w Polsce zabił ją kleszcz. Zmarła na kleszczowe zapalenie mózgu.

Liczbę zachorowań na kleszczowe zapalenie mózgu w Polsce do nie tak dawna szacowano na 150 do ponad 250 przypadków rocznie, jednak w ostatnich latach jest gwałtowny wzrost: w 2023 r. do 661, a w 2024 r. do 793. Znaczący skok zachorowań

odnotowano też w Kujawsko-Pomorskiem. W latach 2022 i 2023 nie było żadnego przypadku, a w 2025 r. - 11.

- Kleszczowe zapalenie mózgu (KZM) występuje stosunkowo rzadko, jednak jego konsekwencje są bardzo poważne - ostrzega Główny Inspektor Sanitarny.

Może prowadzić do nieodwracalnych powikłań neurologicznych i psychiatrycznych. W przypadku zajęcia ośrodkowego układu nerwowego, u 35-58 procent chorych dochodzi do trwałych powikłań neurologicz-

nych, a u około jednego na stu zakażenie kończy się zgonem. Ciężkie zachorowania dotyczą wszystkich grup wiekowych. Wysoki odsetek chorych na KZM wymaga długiego leczenia oraz rehabilitacji.

Niepokoje rozprzestrzenianie się kleszczy z KZM po Polsce. Kujawsko-Pomorskie nie było dotąd regionem występowania tej choroby. Najwięcej zachorowań - do 80 proc. rocznie - GIS odnotowuje w północno-wschodniej Polsce. ©

Czytaj str. 3

Włocławek

Adres e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

To nie były spokojne święta dla strażaków



Akcja straży pożarnej na ul. Arentowicza we Włocławku w sobotę, 4 kwietnia

opr. Marcin Gołembiewski
marcin.golembiewski@polskapress.pl

Pożary traw, płonące tuje na cmentarzu, dachy uszkodzone przez wichury - to bilans wyjątkowo pracowitych świąt strażaków. Służby interweniowały w regionie aż 41 razy, walcząc z żywiołem ognia i skutkami gwałtownej pogody.

Miniony świąteczny weekend (4-6 kwietnia) był pracowity dla strażaków z Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej we Włocławku oraz jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych. W sumie odnotowano aż 41 interwencji, obejmujących zarówno pożary, jak i tzw. miejscowe zagrożenia.

Do trzynastu zdarzeń doszło w związku z pożarami. Najczęściej były to pożary sady w przewodach kominiowych, jednak nie zabrakło również bardziej nietypowych sytuacji.

Strażacy gasili m.in.: pożary traw, interweniowali przy pożarze samochodu spowodowanym zwarciem instalacji elektrycznej, a także przy pożarze tui na terenie cmentarza (prawdopodobnie wywołanym przez pozostawiony w pobliżu zniczek).

- Zdecydowaną większość zdarzeń (24) zakwalifikowano jako miejscowe zagrożenia. Były to interwencje niezwiązane bezpośrednio z ogniem, ale wymagające pilnej reakcji służb - informuje bryg. Mariusz Bładoszewski, oficer prasowy

Komendanta Miejskiego PSP we Włocławku.

Wśród nich znalazły się m.in.: usunięcie zerwanego baneru nad drogą krajową w miejscowości Bogucin oraz zabezpieczenie pochylonego drzewa zagrażającego budynkowi mieszkalnemu przy ul. Wilowej we Włocławku. W Kaźmierzowie (gm. Lubanie) strażacy interweniowali przy uszkodzonym dachu.

Wiele z tych zdarzeń było efektem silnego wiatru, który dał się we znaki mieszkańcom regionu. Strażacy prowadzili działania związane z usuwaniem jego skutków m.in. na terenie gmin: Lubanie, Chodecz oraz Lubraniec.

W analizowanym okresie odnotowano również cztery fałszywe alarmy.

Na szczęście, mimo licznych interwencji i trudnych warunków atmosferycznych, nie odnotowano osób poszkodowanych w zdarzeniach związanych z silnym wiatrem.

W całym województwie kujawsko-pomorskim strażacy interweniowali w poniedziałek aż 142 razy w związku ze skutkami silnego wiatru. Najczęściej działania dotyczyły usuwania powalonych drzew i połamanych konarów. Na szczęście nikt nie ucierpiał. Najwięcej zgłoszeń odnotowano w Bydgoszczy i Toruniu (po blisko 30). W skali całego kraju strażacy interweniowali tego dnia aż 2824 razy, najwięcej w województwach mazowieckim, lubelskim i pomorskim. ©©

Wwiercą się na głębokość 2700 m! W poszukiwaniu wód geotermalnych

Joanna Maciejewska
joanna.maciejewska@polskapress.pl

Jeszcze w tym roku ma rozpocząć się poszukiwanie wód geotermalnych, które podobno znajdują się we Włocławku. Odwiert badawczy będzie kosztował ponad 20 mln zł. Firmę, która go wykona, już wybrano. Zanim jednak zacznie wiercić, musi uzyskać pozwolenia.

O wodach geotermalnych pod Włocławkiem i potrzebie wykonania badawczego odwiertu, by sprawdzić temperaturę wody i ocenić, czy nadaje się do wykorzystania w ciepłownictwie, mówiło się już od pewnego czasu.

Bezwrotna dotacja na odwiert badawczy

Przypomnijmy, że już wiosną 2022 roku Krzysztof Kukucki w mediach społecznościowych przytoczył fragment opinii dr inż. Mateusza Damrata, dyrektora PIG, który napisał, że „na podstawie dostępnych materiałów archiwalnych i po przeprowadzeniu szczegółowej ich analizy Państwowa Służba Geologiczna ocenia potencjał geotermalny Włocławka jako wysoki i rekomenduje wykonanie kolejnych kroków inwestycyjnych”.

Już w październiku 2024 roku miasto otrzymało ponad 20 milionów złotych bezzwrotnej dotacji z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu priorytetowego „Udostępnianie wód termalnych w Polsce”, na wykonanie odwiertu badawczego, co pokryje całość wydatków kwalifikowanych na to zadanie. Miasto pokryje tylko podatek VAT.

Choć środki pozyskano już w 2024 roku, umowę na wyko-



Odwiert badawczy zostanie wykonany na działce obok MPEC

nanie otworu poszukiwawczo-rozpoznawczego wód termalnych Włocławek GT-1, w ramach zadania „Dekarbonizacja systemu ciepłowniczego miasta - etap I”, podpisano dopiero 7 stycznia 2026. Odwiert na głębokość 2700 metrów wykona firma UOS Drilling Spółka Akcyjna. Prace będą prowadzone na działce znajdującej się przy MPEC. Wartość zamówienia, to 22 674 289,86 zł. Ciepło geotermalne, jak zaznacza wódcarz miasta, może być sposobem na dekarbonizację.

Odwiert na głębokość 2700 metrów

- Podpisałem umowę ze specjalistyczną firmą, która zejdzie

Krzysztof Kukucki: „W okolicach wakacji rozpocznie się odwiert. Jest to zgodne z harmonogramem, tak wynika to z umowy”

pod ziemię na głębokość 2700 metrów, wykona odwiert badawczy i dzięki temu będziemy wiedzieli na ile historii, legendy o złożach geotermalnych pod Włocławkiem, są prawdziwe. Dowiemy się, jaka jest temperatura, jakie jest zasolenie, ewentualnie mineralizacja tych wód. Wszystko po to, żeby zdywersyfikować źródła ciepła, żebyśmy w przyszłości mogli wyłączyć spalarnię węgla i będziemy mogli wtedy mówić, że we włocławskich mieszkaniach jest ciepło ekologiczne. Przed nami badania, jeżeli okaże się, że ta woda naprawdę nadaje się do ciepłowni geotermalnej, wówczas drugi taki odwiert będziemy musieli wykonać - mówił prezydent Krzysztof Kukucki po podpisaniu umowy.

Najpierw zgody, zaczną wiercić dopiero latem

Co do tej pory zrobiono? Co zmieniło się od momentu pod-

pisania umowy na wykonanie odwiertu?

W marcu bieżącego roku prezydent Krzysztof Kukucki przekazał nam, że wykonawca jest na etapie uzyskiwania wszystkich niezbędnych zgód wymaganych prawem na wykonanie odwiertu, dodając że będą to prace górnicze, więc zgłoszenia konieczne są także do odpowiednich urzędów górniczych.

- W okolicach wakacji rozpocznie się już sam odwiert. Jest to zgodne z harmonogramem, tak wynika to z umowy. Mamy całą dokumentację już od dawna, na jej podstawie pozyskaliśmy dofinansowanie, natomiast żeby fizycznie rozpocząć odwiert badawczy, potrzebne są wszystkie zgody z urzędów, a to trochę trwa - zaznacza prezydent Krzysztof Kukucki.

Firma, która wygrała przetarg, ma 18 miesięcy na realizację tego zadania. ©©

PASJE



FOTOGRAFIA Starsi i doświadczeni dzielą się fachową wiedzą

W „Czarnym Spichrzu” przy ulicy Piwnej trwają międzypokoleniowe zajęcia fotograficzne. - Projekt-konkurs pod hasłem „Pokolenia w Akcji” ma łączyć różne grupy wiekowe od najstarszych pokoleń do młodego - mówi Janusz Magielski, prowadzący akcję. - Ma być społeczną platformą wzajemnej współpracy i relacji pokoleniowej, gdzie wzajemnie się dzielimy wiedzą, doświadczeniem oraz umiejętnościami w szeroko pojętej fotografii w jej aspektach technicznych i artystycznych. WA

Ósmoklasiści poznali ofertę 15 szkół średnich

Ponad 80 ósmoklasistów z gminy Aleksandrów Kujawski wzięło udział w Giełdzie Szkół w Stawkach. W jednym miejscu mogli porównać oferty 15 placówek i porozmawiać z uczniami oraz nauczycielami o swojej przyszłości edukacyjnej. Tym razem w wydarzeniu uczestniczyło 82 uczniów klas ósmych

z terenu gminy. Swoją ofertę zaprezentowało 15 szkół średnich - zarówno z powiatu, jak i z Torunia. Na przygotowanych stoiskach młodzież mogła zapoznać

się z kierunkami kształcenia, wymaganiami rekrutacyjnymi oraz możliwościami rozwoju, jakie oferują poszczególne placówki. **EF**



KRÓTKO

NA SYGNALE

Pędził poza obszarem zabudowanym. Miał 135 km/h

W ubiegłym tygodniu, na DK91 w Kuczku (powiat aleksandrowski), policjanci zatrzymali do kontroli drogowej kierującego toyotą, który znacząco przekroczył dozwoloną prędkość. - Poruszał się z prędkością 135km/h w miejscu, gdzie obowiązuje ograniczenie do 50 km/h. Zgodnie z nowymi przepisami, konsekwencją takiego wykroczenia jest zatrzymanie prawa jazdy. Problem w tym, że mężczyźni nie było czego zatrzymywać. 37-latek nie posiadał uprawnień do kierowania - informuje KPP w Aleksandrowie Kujawskim.

Mężczyzna odpowie przed sądem za dwa wykroczenia, przekroczenie prędkości i kierowanie samochodem bez uprawnień.

Policja przypomina, że od 3 marca obowiązują zaostrzone

przepisy, zgodnie z którymi przekroczenie prędkości o ponad 50 km/h na drodze jednojezdniowej dwukierunkowej poza obszarem zabudowanym skutkuje obligatoryjnym zatrzymaniem prawa jazdy na 3 miesiące. Od momentu wejścia nowych przepisów, policjanci z Aleksandrowa zatrzymali już 6 praw jazdy za to wykroczenie. - Zgodnie z obowiązującymi przepisami, policjant obligatoryjnie kieruje wniosek o ukaranie do sądu wobec osoby, która zdecydowała się kierować pojazdem nie posiadając do tego wymaganych uprawnień. Następnie Sąd rozpoznający sprawę może nałożyć grzywnę nawet do 30.000 złotych. Obligatoryjnie orzeka również środek karny w postaci zakazu prowadzenia pojazdu na okres od 6 miesięcy nawet do 3 lat - informuje Komenda Powiatowa Policji w Aleksandrowie Kujawskim. **(JM)**

Spłonął budynek i maszyny rolnicze

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

W Wołuszewie wybuchł potężny pożar budynku gospodarczego. Ogień strawił maszyny rolnicze i budowlane oraz znaczną ilość materiałów łatwopalnych.

W piątek, 3 kwietnia, około godziny 16.32 służby ratunkowe otrzymały zgłoszenie o pożarze budynku gospodarczego w miejscowości Wołuszewo. Na miejsce natychmiast skierowano liczne siły i środki. Ogień był na tyle intensywny, że działania gaśnicze trwały aż do godziny 1 w nocy.

Płonący obiekt był dwukondygnacyjnym budynkiem gospodarczym, w którym znajdowały się maszyny rolnicze i budowlane. Dodatkowo wewnątrz składowano słomę, drewno oraz inne łatwopalne



Akcja gaśnicza trwała wiele godzin i wymagała zaangażowania licznych jednostek straży pożarnej

materiały, co znacząco przyczyniło się do szybkiego rozprzestrzenienia się ognia.

Pożar objął nie tylko sam budynek, ale również poblizkie

skąd wiały. Skala zdarzenia była ogromna i wymagała dużego nakładu pracy oraz koordynacji działań ratowniczych.

W akcji gaśniczej uczestniczyło kilkanaście zastępów straży pożarnej, w tym jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z Raciążka, Zakrzewa, Straszewa, Zbrachlina, Ząbieńca, Ciechocinka, Ostrową, Wołuszewa i Służewa. Wsparcie zapewniła także Państwowa Straż Pożarna z Ciechocinka i Aleksandrowa Kujawskiego. Na miejsce zadysponowano również specjalistyczny kontener z Torunia, który dostarczył dodatkowe butle z powietrzem dla strażaków pracujących w trudnych warunkach.

Straty materialne są bardzo duże - spłonęły maszyny oraz wyposażenie gospodarstwa.

Przyczyny pożaru pozostają nieustalone. W sprawie prowadzone jest dochodzenie przez policję, która będzie wyjaśniać okoliczności i źródło powstania ognia. ©©

URZĘDY


ALEKSANDRÓW KUJ.
Biuro powiatowe ARiMR
w nowej placówce

Uroczyste otwarto nową placówkę Biura Powiatowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa. To ważna zmiana dla lokalnych rolników i beneficjentów, którzy od teraz będą obsługiwani w nowoczes-

nych i bardziej funkcjonalnych warunkach. Placówka wcześniej funkcjonowała przy ul. Wypiańskiego, jednak wraz z rozwojem potrzeb zdecydowano o przeniesieniu jej na ul. Wojska Polskiego. Nowa siedziba została zaprojektowana z myślą o komforcie zarówno klientów, jak i pracowników. EF

Powstanie nowy wiadukt w Raciążku. Ma być gotowy do przyszłego roku

Ewelina Fuminkowska
ewelina.fuminkowska@polskapress.pl

W ciągu drogi krajowej nr 91 nad linią kolejową w Raciążku, będzie nowy wiadukt. Obiekt będzie szerszy i zostanie wyposażony w ścieżkę pieszo-rowerową. Inwestycja warta jest blisko 40 mln zł.

W marcu Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad podpisała umowę na rozbiorę istniejącego oraz budowę nowego wiaduku w ciągu drogi krajowej nr 91 nad linią kolejową w Raciążku. Wykonawcą inwestycji została firma Mosty Łódź, która złożyła ofertę opiewającą na niemal 40 mln zł.

Realizacja zadania rozpocznie się od opracowania projektu organizacji ruchu. Po jego uzgodnieniu z odpowiednimi instytucjami rozpoczną się prace w terenie.

Obecny wiadukt ma około 8 metrów szerokości i powstał w 1968 roku. To wysłużona konstrukcja, która nie spełnia współczesnych standardów bezpieczeństwa i funkcjonal-



Zniknie stary wiadukt. Postawią nowy. Inwestycję o wartości niemal 40 mln zł zrealizuje firma Mosty Łódź

ności. Na obiekcie nie ma chodnika ani infrastruktury dla rowerzystów, dlatego zapadła decyzja o jego rozbiorze i budowie nowego wiaduku.

Nowy obiekt będzie znacznie szerszy i dostosowany do potrzeb różnych użytkowników drogi. Powstanie jezdnia o szerokości 7 metrów (dwa

pasy ruchu po 3,5 m każdy) oraz pobocza o szerokości 1,5 metra. Dodatkowo zaplanowano budowę ścieżki pieszo-rowerowej o szerokości 2,5 metra.

Wiadukt będzie miał trzy przęsła. Skrajne zostaną przeznaczane na przejścia dla zwierząt, natomiast środkowe umożliwi przeprowadzenie li-

nii kolejowej nr 18. Łączna długość obiektu wyniesie 86 metrów, a szerokość 18 metrów.

Przygotowania do realizacji inwestycji zakończyły się w kwietniu 2024 roku, kiedy uzyskano decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej (ZRID). Następnie przygotowano dokumentację przetargową oraz zabezpieczono środki finansowe na budowę.

Budowa nowego wiaduku w Raciążku to nie jedyne zadanie mostowe planowane przez GDDKiA w województwie kujawsko-pomorskim. W październiku podpisano umowę na opracowanie dokumentacji projektowej dla poszerzenia mostu w ciągu drogi krajowej nr 10 w Lubiczu nad rzeką Drwęcą. Celem inwestycji jest zwiększenie przepustowości drogi poprzez uzyskanie przekroju 2x2 pasy ruchu oraz budowę infrastruktury dla pieszych i rowerzystów.

W planach na najbliższe lata znajduje się także rozbudowa mostu na drodze krajowej nr 91 nad rzeką Tążyną w miejscowości Otłoczyn. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców,

posiadających broń - lek. Wojciech Cader,

Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00,

wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00,

czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00,

tel. 603-767-838, 54/231-43-54.

Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański,

przyjmuje codzienne od 9.00,

Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, labo-

ratorium. Tel. 607 402 122,

54/285 22 40

0701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp”

52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych,

Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. Całodobowe 52/322-29-16,

602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro For-

don ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-

16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy

i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i za-

graniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy

- duży wybór trumien i urn. Kredytowanie

pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński,

Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok

Chojnice bezpłatnie całodobowo.

52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń,

tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamie-

niarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000028

Inowrocław

Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Duchy 33, 88-100 Inowrocław.

52/357-74-16, 509-946-759, trumny już

od 349 zł, do każdej usługi baldachim

i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się

do możliwości finansowych każdego Klienta,

wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed

pogrzebem http://www.pogrzeb.net

282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy

„IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy,

najtańsza chłodnia (własna), producent tru-

mien (również z witrzyną) - trumny już od 300

zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Ko-

legiańska 12F, Inowrocław, ul. Św. Duchy 53, tel.

52/357-16-04, 357-53-41,

e-mail: inluctu@interia.pl

Załatwiamy wszelkie formalności.

www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy

MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław.

Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676,

52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalno-

ści w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek

pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy

profesjonalny baldachim pogrzebowy

oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na

najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

408914801

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciw-

ko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebo-

we, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766,

500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki po-

grzebne KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZE-

BOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witrzyną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Duchy

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszel-

kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebo-

we „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67,

502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS

przed pogrzebem.

000417

0011499931

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pie-

tras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki

ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031,

509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włoc-

ławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12,

54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowo obsługa pogrzebów, Producent

trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal

ul. Kościuski 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna,

Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67.

Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Cało-

dobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowski.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuski 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

SIATKÓWKA

CUK Anioły Toruń zaczynają play off i walkę o marzenia
W środę o godz. 18 w hali SP nr 28 Przy Skarpie CUK Anioły Toruń rozpoczną rywalizację w play off. Ich rywalem jest Avia Świdnik. Zespół, który wygra dwa mecze awansuje do półfinału, w którym rywalem będzie lepszy z pary: Stal Nysa - BBTS Bielsko-Biała. W rundzie zasadniczej toruńscy siatkarze wygrali 3:0 u siebie i 3:1 na wyjeździe. - Chcemy podtrzymać tą passę - deklaruje trener Marcin Kryś.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

KOSZYKÓWKA

Noteć we Wrocławiu
W środę o godz. 17 w ramach 31. kolejki 1. Ligi KSK Qemetica Noteć Inowrocław zagra na wyjeździe z WKK Wrocław. Mecze nie ma większego znaczenia, bo inowrocławianie się już utrzymali.

Stawka tego meczu jest ogromna. Awans do finału i gra na PGE Narodowym w stolicy

Marcin Kozłowski,
Dariusz Knopik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Dziś o godz. 18 na stadionie przy ul. Gdańskiej Zawisza Bydgoszcz podejmie Górnika Zabrze w 1/2 finału STS Pucharu Polski. Spotkanie z trybun obejrzy rekordowe 20 tysięcy kibiców. Reszcie pozostaje transmisja w TVP Sport.

Niebiesko-czarni są rewelacją obecnej edycji zmagania „Turnieju Tysiąca Drużyn” jak określa się pucharową rywalizację w Polsce. Grając w Betclie 3. Lidze awansowali do wielkiej czwórki tych prestiżowych rozgrywek. Stawkę uzupełniają drużyny z PKO BP Ekstraklasie - Raków Częstochowa, GKS Katowice i Górnik Zabrze. I właśnie ten ostatni zespół zamelduje się dziś w Bydgoszczy.

Długa droga do półfinału

Obie ekipy z STS Pucharu Polski wyeliminowały już po czterech rywali. Zawisza najpierw pokonała 2:0 GKS Tychy, potem 3:0 GKS Wilkielec, 4:1 Wisłę Kraków i po rzutach karnych Chojniczankę Chojnice (po dogrywce było 1:1). Górnik z kolei zwyciężył kolejno na wyjazdach Legię II Warszawa (3:0), Arkę Gdynia (2:1), Lechię Gdańsk (3:1) oraz Lecha Poznań (1:0).

Gospodarze przekonują, że pucharową rywalizację traktują jako piękną przygodę. Niebiesko-czarni dotarli już jednak do półfinału i na pewno liczą na wyjazd do Warszawy na finał, a potem powalczenie na PGE Narodowym o wygraną i powtórzenie sukcesu z 2014 roku. Przypomnijmy, że wówczas drużyna trenera Ryszarda Tarasiewicza pokonała po rzutach karnych Zagłębie Lubin. Celem nadrzędnym jest jednak w Bydgoszczy wywalczenie awansu do Betclie 2. Ligi.

Maraton niebiesko-czarnych

Przygotowania do meczu z Górnikiem rozpoczęły się od razu po losowaniu.

- Zająłem się ściąganiem materiałów dotyczących ich gry - zdradza Adrian Stawski, trener



FOT. KARINA TROJOK

Radość piłkarzy Górnika w pełni uzasadniona. Zabrze notują najlepszy sezon od wielu lat

Zawiszy. - Kontaktowałem się z trenerami zespołów, z którymi grał Górnik i pytałem jak się do nich przygotowali, na jakie aspekty gry zwracali uwagę. Oczywiście oglądałem każdy mecz Górnika po kilka razy, żeby znaleźć ich słabe strony. Jednocześnie na treningach staraliśmy się część zajęć poświęcić tylko rywalizacji z Górnikiem, by postarać się ich zaskoczyć. Wiem, że byliśmy obserwowani na ostatnich meczach przez przedstawicieli klubu z Zabrze, ale z nimi zagramy zupełnie inaczej - deklaruje szkoleniowiec.

Wiemy, że zawiszanie na to spotkanie opracowali całkowicie nowe metody wykonywania stałych fragmentów gry. A przypomnijmy, że to one zdecydowały o sensacyjnym wyeliminowaniu Wisły.

Zawiszanie są w bardzo trudnym okresie. W ciągu 21 dni muszą rozegrać aż siedem meczów. W tym maratonie spotkanie z Górnikiem jest szóstym. Dodajmy, że w tym czasie piłkarze z Zabrze rozegrali tylko jeden mecz, bo była przerwa na rozgrywki reprezentacyjne. Po po-

wrocie do rywalizacji ligowej Górnik rozbił Cracovię 3:0. I przyjeżdża do Bydgoszczy jak po swoje. A co na to zawiszanie?

Górnik mimo wielkich osiągnięć na zdobycie trofeum czeka dłużej od Zawiszy. Ostatnie mistrzostwo Polski zdobył bowiem w 1988 roku. W Zabrze liczą, że w tym sezonie do klubowej gabloty trafi co najmniej jedno trofeum. W STS Pucharze Polski górników od zwycięstwa dzieli tylko dwa zwycięstwa - w Bydgoszczy i finale. Z kolei PKO BP Ekstraklasie na siedem kolejek przed końcem rozgrywek zespół jest na trzecim miejscu z dorobkiem 42 punktów i do prowadzącego Lecha Poznań traci trzy „oczka”.

Największa publika w historii

Mecz Zawisza - Górnik przywołuje wiele wspomnień. Legendą obrosło jedno spotkanie - rozegrane 31 sierpnia 1977 roku w ramach 7. kolejki I ligi (najwyższa wówczas klasa rozgrywkowa). Mecz obejrzało bowiem 45 tysięcy fanów, a około 10 tysięcy kolejnych pozostało

z kwitkiem przed bramami stadionu przy ul. Gdańskiej. Organizatorzy, czyli wojskowe władze zdecydowały wówczas, że kibice mogą siedzieć w przejściach, a potem zezwolono im na zejście na bieżnię oraz miejsca za bramkami. To była największa publika w historii, jaka zasiadła na meczu Zawiszy.

Spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Bramkę dla Zawiszy zdobył Adam Kuryło, a wyrównał Jerzy Gorgoń.

Rywalizacja między klubami z Bydgoszczy i Zabrze rozpoczęła się jednak w 1955 roku - jeszcze w II lidze (1:1, 0:3). Rok później był mecz w 1/8 finału Pucharu Polski w Zabrze, w którym goście przegrali 1:2. Następne mecze to rok 1960. Zawisza był wówczas po historycznym awansie do I ligi. Jednak zderzenie z gigantem, którym wtedy stawał się Górnik było twarde - 0:6 u siebie i 1:6 na wyjeździe. Następne mecze to lata 1964-67 i trzy remisy oraz trzy porażki Bydgoszczan.

Na kolejne trzeba było czekać aż 10 lat. Po wspomnianym 1:1 było 0:0 w Zabrze. Górnik sen-

sacyjnie spadł do II ligi i następne cztery spotkania to lata 1979-80: zwycięstwo, remis i dwie porażki. W latach 1989-94 miała miejsce najdłuższa regularna rywalizacja Zawiszy z Górnikiem. W sumie 10 gier (2 zwycięstwa naszej drużyny - 2 remisy - 6 porażek).

Zawisza powrócił do elity dopiero w 2013 roku i grał w niej przez dwa sezony. W tym czasie odniósł jedno zwycięstwo i poniósł z Górnikiem cztery porażki. Jest jednak jeden pozytywny akcent. Bydgoszczanie wyeliminowali Górnika w Pucharze Polski. W 1/4 finału wygrali u siebie 2:1, by w rewanżu triumfować 3:0. Oby to był dobry omen przed dzisiejszym meczem.

Gabloty pełne trofeów

Piłkarskie tradycje Zabrze sięgają 1946 roku, kiedy założona została drużyna KS „Zjednoczenie”. Później doszło do jej fuzji z KS „Zabrze”, a w 1948 roku w wyniku przejścia opieki nad sportem górniczym przez zrzeszenie „Górniki” w mieście powstał jeden silny klub. Został

utworzony 14 grudnia 1948 r. pod nazwą GZKS „Górniki” z połączenia: KS „Zjednoczenie”, KS „Concordia”, KS „Pogoń” i KS „Skra”.

Początki nie były łatwe, ale już w 1951 roku zespół awansował do II ligi (odpowiednik dzisiejszej pierwszej). Po kolejnych 5 latach w Zabrze mieli już krajową elitę, a po roku świętowali zdobycie pierwszego mistrzostwa Polski. W klubowej gablocie jest już 14. pucharów za wygranie ligi. Zespół z Górnego Śląska cztery razy był ponadto wicemistrzem Polski i siedmiokrotnie stawał na najniższym stopniu podium. Do tego dorzucił sześć pucharów Polski i siedem występów w finale w tych zmaganiach.

Wielkim sukcesem Górnika Zabrze był też awans do finału Pucharu Zdobywców Pucharów. 29 kwietnia 1970 roku we Wiedniu polski zespół uległ 1:2 Manchesterowi City.

Lukas Podolski nowym właścicielem?

W cieniu sportowej rywalizacji rozstrzygają się sprawy własnościowe zabrzańskiego klubu, który jest zadłużony - według różnych źródeł - na 20-30 milionów złotych. Wiele wskazuje na to, że nowym właścicielem zostanie Lukas Podolski. Urodzony w sąsiednich Gliwicach 130-krotny reprezentant Niemiec od sezonu 2021/2022 broni barw Górnika.

Prawdopodobnie 20 kwietnia podczas sesji rady miasta piłkarz przejmie cały pakiet akcji klubu (86 proc.) należący do miasta. Proces prywatyzacji ma zostać zamknięty natomiast do końca bieżącego miesiąca. Zawodnik posiada już osiem procent akcji, które nabył od Allianz, a jeśli przejmie drobniejsze udziały może mieć pełną kontrolę nad Górnikiem. Zdaniem Kamila Żbikowskiego, prezydenta Zabrze celem „Podiego” jest budowa wielkiego klubu, który regularnie grałby w europejskich pucharach. Ale póki co czeka nas pucharowa rywalizacja...

Na naszych stronach internetowych będziemy szeroko relacjonowali mecz i samo wydarzenie. Zapraszamy na nasze portale już od godz. 16. ©©

Piłkarskie święto w Bydgoszczy!
Zawisza zagra z Górnikiem Zabrze
o finał STS Pucharu Polski **str. 16**



FOT. JAKUB SOBOCZYŃSKI

**Śmierć naukowca, tragedie przy
produkcji i na kolei - dramatyczny
raport wypadków w pracy str. 2**



FOT. WOP

Środa
8.04.2026

Wydanie A
Nr 81 (23.591)
Nakład 7.510 Rok LXXVIII

GAZETA

pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

**Ponad 600 miejsc
parkingowych
w trzech strefach
w szpitalu „Biziela”
str. 8**



FOT. DARIUSZ BLOCH

**Dzieje się na scenie
Teatru Kameralnego
- bogaty repertuar
na kwiecień
str. 9**

**Będą zmiany w SP
w Kołaczku.
Rodzice zapowiadają
protest w piątek
str. 10**



FOT. ARCHIWUM SK

KONTROWERSJE

**Syn senatora Lenza
operowany bez kolejki?**

Doniesienia z Aleksandra Kujawskiego wskazują, że mogło dojść do sytuacji, w której jeden z pacjentów został potraktowany w sposób niedostępny dla innych. W tle pojawia się nazwisko Tomasza Lenza oraz poważne zarzuty dotyczące naruszenia medycznych procedur. Senator w oświadczeniu pisze, że medialne informacje nie oddają rzeczywistego przebiegu zdarzeń.
Czytaj str. 3

PRZESTĘPCZOŚĆ

**Więzenie za seksbiznes
matki i córki z Torunia**

Matka i córka z Torunia rządziły agencjami towarzyskimi w Toruniu, Wrześni i Kutnie. Zarobiły na tym miliony! Usłyszały wreszcie prawomocny wyrok. Ogłosił go Sąd Apelacyjny w Gdańsku. Seksbiznes był wspomagany przez narzeczonego młodszej z kobiet. Cała trójka ma trafić do więzienia. Mają też oddać zyski z nieruchomości.
Czytaj str. 4

FINANSE

**Więcej pieniędzy
do podziału w regionie**

Rozpoczyna się kolejny nabór ofert dla organizacji pozarządowych. Rok temu kwota wynosiła 623 tys. zł. Tym razem pieniądze z rezerwy wojewody to milion zł. Wsparcie jest dyktowane czterem obszarom: pomocy społecznej, w tym osobom z niepełnosprawnościami, seniorom, dzieciom oraz osobom w kryzysie bezdomności czy uzależnień.
Czytaj str. 5

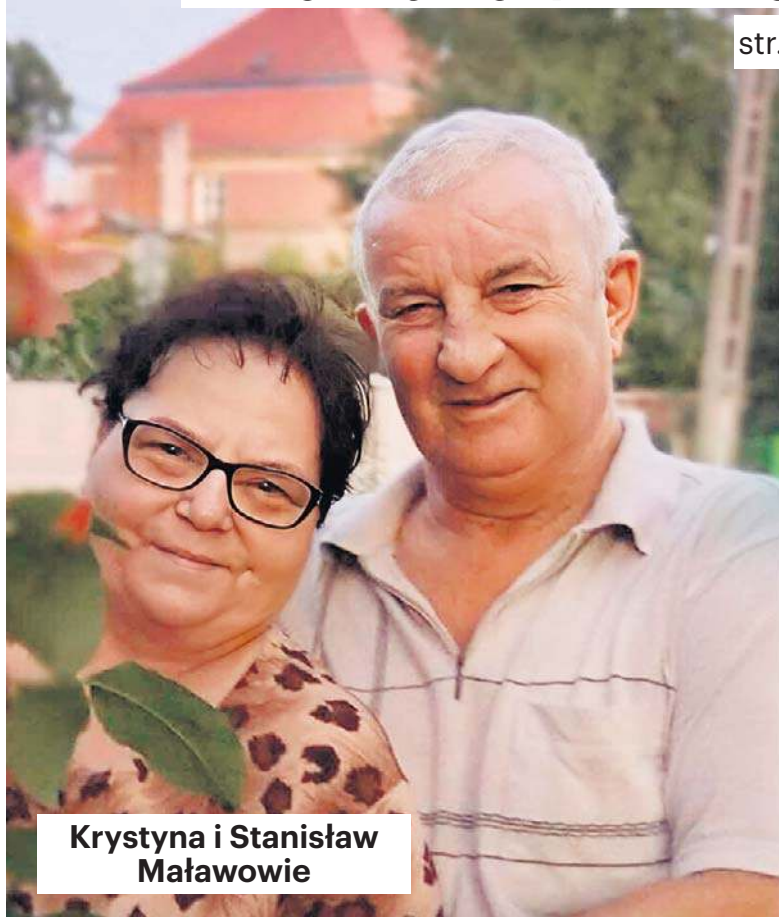
Nr ISSN 0867-4965

Nr indeksu 350184



Zwycięzcy plebiscytu Razem Najlepiej

str. 11-14



Krystyna i Stanisław
Maławowie



Zofia i Piotr
Łątkowscy

FOT. MADEŚANE

Jest u nas zatręśnienie kleszczy, przybywa też chorych

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

**Coraz więcej zakażonych przez
ukąszenie kleszcza w naszym re-
gionie, w tym najgroźniejszą cho-
robą - kleszczowym zapaleniem
mózgu! Kujawsko-Pomorskie nie
było dotąd regionem występowania
tej choroby.**

- Jest zatręśnienie kleszczy! Siarczyste mrozy nie miały na nie żadnego wpływu, chyba że sprzyjający ich po-

pułacji - ostrzega Czytelniczka z powiatu bydgoskiego. - W tym roku na moim cmentarzu pochowano młodą Ukrainkę, która uciekła przed śmiercią z ręki Rosjan, a w Polsce zabił ją kleszcz. Zmarła na kleszczowe zapalenie mózgu.

Liczbę zachorowań na kleszczowe zapalenie mózgu w Polsce do nie tak dawna szacowano na 150 do ponad 250 przypadków rocznie, jednak w ostatnich latach jest gwałtowny wzrost: w 2023 r. do 661, a w 2024 r. do 793. Znaczący skok zachorowań

odnotowano też w Kujawsko-Pomorskiem. W latach 2022 i 2023 nie było żadnego przypadku, a w 2025 r. - 11.

- Kleszczowe zapalenie mózgu (KZM) występuje stosunkowo rzadko, jednak jego konsekwencje są bardzo poważne - ostrzega Główny Inspektor Sanitarny.

Może prowadzić do nieodwracalnych powikłań neurologicznych i psychiatrycznych. W przypadku zakażenia ośrodkowego układu nerwowego, u 35-58 procent chorych dochodzi do trwałych powikłań neurologicz-

nych, a u około jednego na stu zakażenie kończy się zgonem. Ciężkie zachorowania dotyczą wszystkich grup wiekowych. Wysoki odsetek chorych na KZM wymaga długiego leczenia oraz rehabilitacji.

Niepokoje rozprzestrzeniania się kleszczy z KZM po Polsce. Kujawsko-Pomorskie nie było dotąd regionem występowania tej choroby. Najwięcej zachorowań - do 80 proc. rocznie - GIS odnotowuje w północno-wschodniej Polsce. ©
Czytaj str. 3

Bydgoszcz

„Ciepło serca w słoiku” rozgrzało Bydgoszczan

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Finał akcji „Ciepło serca w słoiku” odbył się w drugi dzień świąt wielkanocnych przy Jadłodzielni na ulicy Gdańskiej. Podzielono się jedzeniem i przedmiotami codziennego użytku.

Tradycyjnie organizatorem akcji była Fundacja Chcepomagam i Przyjaciele. Wydarzenie odbyło się już po raz 21.

„Ciepło serca w słoiku” ma przypominać mieszkańcom, by nie marnowali jedzenia, lecz dzielili się tym, czego nie zjedzą z potrzebującymi - mówi Ireneusz Nitkiewicz, społecznik i organizator akcji.

Potrawy od mieszkańców

Wcześniej, bo do 27 marca, w ramach akcji zbierano żywność długoterminową, środki do higieny i słodczyce. W poniedziałek każdy mógł podzielić się ciepłym posiłkiem z innymi. Przy Jadłodzielni na ulicy Gdańskiej rozstawiono stoły, na których serwowano dania dostarczone przez Bydgoszczan.

- Ciepłą, pożywną zupę dla potrzebujących przygotowała Fundacja Chlebek Twarożek i Kiełbasa z Bydgoszczy, ale nie brakowało także wielu świą-

Pomoc ze zbiórki darów trafiła do osób w kryzysie bezdomności, domów dziecka oraz rodzinnych domów dziecka.



Przy Jadłodzielni na ulicy Gdańskiej rozstawiono stoły, na których serwowano dostarczone dania

tecznych potraw od mieszkańców, którzy chcieli się podzielić z potrzebującymi. Niektórzy przynieśli to, czego mieli w nadmiarze, inni nie ukrywali, że specjalnie przygotowali dodatkowe porcje. Były sałatki, ciasta, a także ciepłe potrawy, np. bigos, żurek czy biała kiełbasa - opowiada Ireneusz Nitkiewicz.

Pieniądze na bilety do kina

Na finał organizatorzy zaprosili szczególnie osoby w kryzysie bezdomności, ubogie i seniorów.

- Podczas kolejnej odsłony naszej akcji przyszło znowu sporo osób. To pokazuje, że potrzeby są duże. Dla niektórych czasem to jedyny ciepły posiłek podczas świąt - dodaje organizator.

Pomoc ze zbiórki darów trafiła natomiast do osób w kryzysie bezdomności, domów dziecka oraz rodzinnych domów dziecka z Bydgoszczy i okolic, osób ubogich i wspieranych przez „Wspólną Spizarnię” Jadłodzielnię Bydgoszcz.

Organizatorzy akcji „Ciepło serca w słoiku” na www.chcepomagam.pl prowadzą też zbiórkę finansową.

- Za te pieniądze kupimy bilety do kina dla podopiecznych domów dziecka z Bydgoszczy i okolic. Zrobiliśmy to po raz pierwszy przy okazji grudniowej odsłony naszej akcji w 2025 roku, a ponieważ dzieci były zachwycone, poszliśmy za ciosem i tym razem także sprawimy im taką niespodziankę - zapewnia Ireneusz Nitkiewicz. ©©

620 miejsc w trzech strefach parkowania w szpitalu „Biziela”

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Szpital Uniwersytecki nr 2 im. dra Jana Bizuela w Bydgoszczy zakończył pilotaż nowego systemu parkowania na swoim terenie.

W marcu „Biziel” uzyskał certyfikat akredytacyjny i jest pierwszą placówką medyczną w województwie, która przeszła wizytę według nowych, rygorystycznych standardów medycznych i organizacyjnych.

- Oceniany był też system parkowania. Uzyskał maksymalną liczbę punktów. Wizytatorzy docenili przede wszystkim fakt, że miejsca postojowe dla osób z niepełnosprawnościami znajdują się bardzo blisko wejść do budynków - mówi Łukasz Kosiński, Pełnomocnik Dyrektora do spraw Strategii i Komunikacji w „Bizielu”.

Trzy strefy parkowania

Ostatecznie będą trzy strefy parkowania: parking pacjentów i odwiedzających - po lewej stronie przy głównym wjeździe od ul. Ujejskiego na teren lecznicy; parking abonamentowy - przeznaczony głównie dla pracowników szpitala, ale dostępny również dla pacjentów korzystających z podjazdu kiss&ride do budynków 7A, 7B i 7C (w tej strefie również mogą parkować osoby z niepełnosprawnościami) i parking SOR dla pacjentów (zjazd za budyn-



Szpital Bizuela w Bydgoszczy zakończył pilotaż nowego systemu parkowania. Pozostawiono trzy strefy

kiem stomatologii), który chwilowo jest niedostępny z uwagi na trwające prace budowlane.

Liczba miejsc parkingowych na terenie szpitala wzrosła z 606 (w tym 13 dla osób z niepełnosprawnościami, możliwe blisko wejść do budynków) do 620 (w tym 32 dla osób z nie-

Opłata za każdą rozpoczętą godzinę to 5 zł, ale pierwsze 30 minut (raz na dobę) jest darmowe dla wszystkich użytkowników.

pełnosprawnościami i miejsce parkingowe dla rodzin z dzieckiem).

Koszt parkowania

Opłata za każdą rozpoczętą godzinę wynosi 5 zł, ale pierwsze 30 minut (raz na dobę) jest darmowe. Jednorazowa opłata dzienna wynosi 20 zł. Po czwartej godzinie system parkowania zawieszają się jednak i za tą opłatą można parkować do 12 godzin. Za 13. i kolejne ponownie pobierana jest wspomniana opłata 5 zł.

Opłata dla pacjentów hospitalizowanych wynosi 50 zł

za każdy rozpoczęty tydzień parkowania. Do korzystania z tzw. stawki hospitalizacyjnej uprawnieni są rodzice/opiekunowie pacjentów hospitalizowanych w Klinice Neonatologii (po okazaniu w Biurze Obsługi Parkingu potwierdzenia hospitalizacji wydane przez klinikę) oraz pacjenci hospitalizowani w szpitalu (również muszą okazać potwierdzenie przez szpital).

Trochę statystyk

- średnia wjazdów w dzień roboczy - 549 pojazdów
- średnia wjazdów w dzień w weekend - 186 pojazdów
- średni czas postoju (wizyty) - 2 godz. 17 min.
- godzina szczytu - około godz. 8 (system przyjmuje wówczas średnio 81 pojazdów - to kluczowy moment dla przepustowości szlabanów)
- maksymalne obciążenie - średnio o godz. 9.30 na parkingach przebywa najwięcej aut jednocześnie (kumulacja nowych wjazdów i trwających wizyt)
- 56 proc. pacjentów przebywa w strefie pacjenta średnio 1-3 godziny. 27 proc. pacjentów załatwia sprawy w czasie pozostałej godziny.

W trzecim kwartale 2026 „Biziel” przeprowadzi przetarg dla korporacji taksówkowych na dzierżawę stanowisk postojowych. Do 30 września wyłączone na to ma Zrzeszenie Taxi Bydgoszcz. ©©

Zabezpiecz swój rower przed kradzieżą

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Bydgoscy policjanci, jak co roku, będą znakować rowery, nie tylko w mieście, ale także w powiecie. Warto, bo to zawsze utrudnienie dla złodzieja.

- Bydgoscy policjanci podejmują wiele działań, aby wpłynąć na bezpieczeństwo mieszkańców naszego miasta i powiatu oraz ich mienia. Jednym z takich sposobów jest znakowanie rowerów. Funkcjonariusze zapraszają i zachęcają do zabezpieczenia w ten sposób swojego jednośladu - zaprasza nadkom. Lidia Kowalska z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Komenda Miejska Policji w Bydgoszczy prowadzi program prewencyjny pod nazwą „Oznakuj rower, poznaj swo-



Znakowanie roweru to kilka minut pracy (grawerowanie na ramie) policjanta i wpis do systemu

jego dzielnicowego”. Został on stworzony z myślą o miłośnikach jednośladów, a dokładnie o zabezpieczeniu roweru przed ewentualną kradzieżą.

Numer na ramie

Znakowanie polega na tym, że na ramie roweru grawerowany jest numer identyfikacyjny. Dane te rejestrowane są

w systemie informatycznym. Każdy właściciel oznakowanego przez policję roweru otrzymuje stosowny dokument, w którym zawarte są jego dane oraz numer naniesiony na ramę. To pozwala w trakcie ewentualnej kontroli sprawdzić, czy osoba korzystająca z jednośladu jest jego faktycznym właścicielem czy

też przypadkowym. Natomiast złodziejowi zdecydowanie trudniej będzie sprzedać taki rower, który oznakowany jest w ten sposób.

Do oznakowania roweru trzeba ze sobą zabrać następujące dokumenty: kartę gwarancyjną, paragon zakupu/fakturę i dokument tożsamości (tylko osoba pełnoletnia).

Harmonogram dostępny w internecie

Znakowanie rowerów będzie się odbywać od kwietnia do września w komisariatach, posterunkach i punktach prewencyjnych policji w różnych miejscowościach oraz na bydgoskich osiedlach.

Harmonogram znakowania na 2026 rok publikujemy na naszej stronie www.expressbydgoski.pl. Można go na też sprawdzić na stronie Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy www.bydgoszcz.policja.gov.pl. ©©

„Po co?” Bydgoscy licealiści uczą dzieci empatii, zrozumienia, refleksji i tolerancji

Paweł Kaniak
pawel.kaniak@polskapress.pl

Uczniowie IX LO w Bydgoszczy Helena Ostrowska i Rafał Harczenko realizują projekt społeczny „Po co?”, który porusza problem hejtu, nienawiści i przemocy rówieśniczej.

Projekt „Po co?” realizowany jest w ramach Ogólnopolskiej Olimpiady Zwolnieni z Teorii. Program Zwolnieni z Teorii to platforma dla uczniów szkół średnich do tworzenia własnych projektów społecznych. Celem jest rozwijanie kompetencji takich jak zarządzanie czy praca zespołowa, a przy okazji rozwiązywanie różnych problemów.

Rok temu bydgoscy licealiści Julia Kistrowska, Borys Świerczyński, Bruno Barczak (I LO w Bydgoszczy), Karolina Rafalik (III LO w Bydgoszczy) oraz Rafał Harczenko i Helena Ostrowska (IX LO w Bydgoszczy) wspólnie stworzyli i poprowadzili kampanię „Memento Vivere” (Pamiętaj o ży-



FOT. NADIEŚLANE

Projekt „Po co?” realizowany był w czterech bydgoskich podstawówkach

ciu - łac.). Był to projekt dotyczący zdrowia psychicznego seniorów.

Hejt, nienawiść i przemoc rówieśnicza

Teraz Helena Ostrowska i Rafał Harczenko ponownie

wzięli udział w olimpiadzie Zwolnieni z Teorii, tym razem zainicjowali projekt społeczno-edukacyjny skierowany do szkół podstawowych, odpowiadający na rosnący problem hejtu, nienawiści i przemocy rówieśniczej.

Autorzy projektu skupili się na pytaniu, od którego wszystko powinno się zacząć - „Po co?”. Poprzez warsztaty uczyli dzieci z trzecich i czwartych klas szkół podstawowych empatii, zrozumienia, refleksji i tolerancji, w aktywnej i angażującej formie.

- Prowadziliśmy z dziećmi interaktywne ćwiczenia, które miały na celu to, aby sami siebie zapytali „po co?” - po co hejtować?, po co szerzyć przemoc? - wyjaśnia Helena Ostrowska, uczennica IX LO w Bydgoszczy. - Początkowo nie byliśmy pewni, jak nasi młodszy koledzy i koleżanki odbiorą takie zajęcia, ale szybko okazało się, że byli bardzo zainteresowani. Zależało nam na tym, żeby aktywnie uczestniczyli w warsztatach a nie tylko biernie słuchali. Udało się to w 100 procentach - dodaje Helena Ostrowska.

Jak wyjaśnia nasza rozmówczyni, każdy konflikt ma trzy strony - oprawcę, ofiarę i obserwatora. Podczas warsztatów uczniowie trzecich i czwartych klas wcielali się w każdą z tych ról.

- Jesteśmy zbudowani nastawieniem dzieci. Po skończonych zajęciach niektórzy podchodzili do nas, żeby prywatnie porozmawiać, bardzo tego potrzebowali - przynajmniej współautorka projektu „Po Co?”.

„Skrzyneczki zaufania” - uczniowie mogą anonimowo opisać swoje problemy

Warsztaty z dziećmi zostały przeprowadzone w czterech szkołach podstawowych w Bydgoszczy. Ale to nie wszystko. Autorzy projektu „Po co?” dali też szkołom narzędzia do reagowania na trudne sytuacje - tzw. skrzyneczki zaufania, dzięki którym uczniowie mogą anonimowo zgłaszać przejawy przemocy, co umożli-

Celem projektu jest rozwijanie kompetencji takich jak zarządzanie czy praca zespołowa i rozwiązywanie różnych problemów.

liwia szybkie działanie pedagogów.

- Nasze „skrzyneczki zaufania” to przestrzeń do anonimowego podzielenia się swoimi problemami w szkołach, bo mamy świadomość, że dzieci często boją się otwarcie rozmawiać. Takie skrzyneczki mają im pomóc - mówi Helena Wiśniewska.

Skrzyneczki, do których uczniowie mogą wrzucać swoje listy, trafią do szkół w Bydgoszczy, Toruniu i Warszawie.

- Równoległe prowadzimy kampanię plakatu promującą akceptację i integrację. Jest to inwestycja w kapitał psychiczny młodego pokolenia i realny krok w stronę ograniczenia agresji w szkołach, a punktem wyjścia jest pytanie: „Po co?” - podsumowuje Helena Wiśniewska.

Projekt realizowany jest po patronacie honorowym Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego Piotra Całbeckiego oraz ze wsparciem finansowym Samorządu Województwa. ©©

W kwietniu dużo będzie się działo na scenie

Marta Mikołajska
marta.mikolajska@polskapress.pl

W kwietniu w Teatrze Kameralnym, m.in., monodram łączący prywatkę lat 70. i klub muzyki elektronicznej współczesnego wieku, sensoryczna przygoda dla najmłodszych i muzyczna „Dżuma”.

Jednym ze spektakli, które w kwietniu zobaczymy w Teatrze Kameralnym im. W. Rucińskiej w Bydgoszczy, jest „Dżuma” w reżyserii Wojciecha Kościelniaka. Premiera miała miejsce na deskach tego teatru 27 marca. Jak podkreśla reżyser, tytułowa dżuma może być wszystkim tym, co w otaczającym nas świecie jest opresją.

- Można powiedzieć, że każde pokolenie ma swoją dżumę - każde jest dotknięte inną chorobą. To może być nie tylko wprost rozumiana zaraza ale też wojna czy - w czasach względnego spokoju - korporacja, rodzina. To może być każdego rodzaju zło, które wychodzi spod powierzchni i zaczyna nas dotykać tak, że czujemy się uwięzieni, tak jak mieszkańcy Oranu - opowiada Wojciech Kościelniak.

Sztuka zaskakuje formą - poszczególne wątki opowieści scala muzyka na żywo, skomponowana specjalnie na potrzeby tego przedstawienia. Co ważne, to największy spektakl w historii bydgoskiej sceny kameralnej. Przedstawienie zostało zrealizowane na podstawie licencji udzielonej Teatrowi Kameralnemu w Bydgoszczy przez wydawnictwo Galimard na podstawie specjalnej, ekskluzywnej zgody Catherine Camus, córki Alberta Camus.

Spektakl jest kierowany do widzów od 15. roku życia. Najbliższe pokazy: 9, 15 i 16 kwietnia o godzinie 10.00; 10 i 17 kwietnia o godzinie 10.00 i 19.00; 11, 12 i 18 kwietnia o godzinie 16.00 oraz 19 kwietnia o godzinie 12.00.

Improwizacje na scenie i sensoryczna przygoda dla „najmłodszych”

W czwartek, 9 kwietnia, o godzinie 19.00 na deskach bydgoskiego Teatru Kameralnego zobaczyć będzie można Improwizacje One, czyli improwizujący duet: Katarzyna Chmara i Iga Szałkowska w spektaklu „Rewers”. Na scenie zobaczymy trzy historie zagrane wspak - od finału do momentu,

w którym wszystko się zaczęło. Spektakl kierowany do widzów od 16. roku życia.

Kwietniową propozycją dla najmłodszych - już od 1. roku życia - jest „Ono” w reżyserii Edyty Janusz-Ehrlich i Jakuba Ehrlicha. Widzowie poznają dwóch bohaterów, z których jeden żyje w świecie koła, a drugi w świecie kwadratu. Czy uda im się zaakceptować dzielące ich różnice? Jak podkreślają twórcy, słowa ograniczone są do minimum. Główną rolę bowiem odgrywa interakcja i sensoryka. Spektakl odbędzie się 11 i 12 kwietnia o godzinie 12.00.

Teatr Kameralny w Bydgoszczy zaprasza również 18 i 25 kwietnia o godzinie 12.00 na spektakl bajki improwizowanej Impro Bajka. Aktorzy stworzą ją na żywo - bez scenariusza, a inspirować się będą sugestiami publiczności. Spektakl kierowany jest do odbiorców w wieku 5+.

Sztuka zaskakuje formą - poszczególne wątki opowieści scala muzyka na żywo, skomponowana na potrzeby przedstawienia.



FOT. DARIUSZ BLOCH

Teatr Kameralny im. W. Rucińskiej w Bydgoszczy zaprasza na kwietniowe spektakle

W piątek, 24 kwietnia, o godzinie 18.00 oraz w sobotę i niedzielę, 25-26 kwietnia o godzinie 17.00 w Teatrze Kameralnym Katarzyna Kłaczek zabierze widzów w muzyczną podróż. Podczas monodramu pt. „Tylko mnie poprosz do tańca” z piosenkami Anny Jantar aktorka otworzy przed widzami dwa światy - prywatkę rodem z lat 70. i współczesny klub muzyki elektronicznej, dla których łącznikiem będzie jeden z naj-

bardziej nieposkromionych żywiołów, czyli ludzka natura. Podczas spektaklu używane są dymiariki.

O wolności i nocnych demonach

W poniedziałek, 27 kwietnia, o godzinie 18.00 i we wtorek 28 kwietnia o godzinie 10.00 Teatr Kameralny w Bydgoszczy zaprasza na spektakl „Sny (nie)wypowiedziane”, będący intymną podróżą w głąb podświadomości współczes-

nych nastolatków, stworzoną na fundamencie autentycznych lęków, pragnień i nocnych marzeń. Podczas warsztatów prowadzonych za pomocą dramy, zespół Kameralnego Teatru Formy przeżył swoje sny w uniwersalny język teatru. Przez formę plastyczną i ruch, młodzi artyści wyrzucają z siebie demony codzienności, dając sobie i widzom szansę na katharsis. Spektakl skierowany do widzów od 13. roku życia.

Także w kwietniu widzowie będą mieli okazję zobaczyć „freeDOM”, czyli spektakl wychowanków Młodzieżowego Ośrodka Wychowawczego w Samostrzelu. Przedstawienie powstało w ramach kilkumiesięcznej pracy socjoterapeutycznej - w projekcie „Wykluczenie ma MOWY”. To efekt spotkań, rozmów, improwizacji i ćwiczeń, w których uczestniczki mogły mówić o tym, czego zwykle nie mówią głośno: o relacjach, emocjach, lękach, marzeniach i o tym, jak to jest dorastać w świecie pełnym trudnych doświadczeń.

Pokaz odbędzie się w piątek, 24 kwietnia o godzinie 10.00.

Spektakl jest kierowany do widzów od 13. roku życia. Zawiera wulgaryzmy. ©©

Demografia demoluje oświatę. Zmiany dotkną SP w Kołaczku. Jest niezadowolony i protesty

Maja Stankiewicz
maja.stankiewicz@polskapress.pl

Mała liczba dzieci spowodowała, że władze Szubina rezygnują z naboru do zerówki w SP w Kołaczku. Małuchy trafiają do innej szkoły. Rodzice nie chcą zmian i zapowiadają protesty.

Wiosna przyniosła fatalne wieści dla mieszkańców Kołaczku. Dowiedzieli się, że w nowym roku szkolnym w miejscowej szkole nie będzie zerówki.

Gmina dowozić chce małuchy do Szubina, bo w Kołaczku nabór zbyt mały, by utworzyć samodzielny oddział.

Rozwojowa wieś...

W praktyce może to oznaczać powolne wygaszanie SP w Kołaczku. Taka wizja przeraża wielu rodziców, którzy są przeciwni zmianom i już zapowiadają walkę o to, by ich pociechy uczyć się mogły w rodzinnej miejscowości, a nie w mieście, w obcym środowisku.



FOT. ARCHIWUM SOŁECTWA KOŁACZKOWO

W 2011 roku Szkoła Podstawowa w Kołaczku została ocieplona i otynkowana. Dziś boryka się z problemami. A wszystko przez demografię

Kołaczko to była kiedyś wieś rozwojowa. Był tu duży PGR i Bacutil. PGR padł, w Bacutilu jest dziś dom dla bezdomnych.

To w tamtych czasach zaczęto tu budować szkołę. Taką z prawdziwego zdarzenia, dużą. Niektórzy powiedzą - zbyt wielką na potrzeby wsi.

Dlatego początkowo wykonano tylko część szkolnych pomieszczeń. Tyle, by mogło tu nauki pobierać 120 uczniów. Z zewnątrz obiekt wyglądał przez lata jak niedokończona inwestycja.

Salę gimnastyczną oddano do użytku w 1999 r. Zimno w niej było, że aż strach. Podob-

nie w świetlicy wiejskiej, która w 2006 r. powstała w szkolnych murach staraniem mieszkańców. Sołectkie imprezy trwały w Kołaczku krótko, bo ze wszystkich kątów wiało zimą chłodem.

Wszystko zmieniło się w 2011 r.. To wtedy udało się wreszcie zakończyć budowę. Szkoła została ocieplona i otynkowana, dziś wygląda pięknie i tonie w zielonych barwach.

Ale to właśnie dziś nastają dla placówki najtrudniejsze czasy, a wszystko przez demografię i malejącą z roku na rok liczbę dzieci.

Dojazd do Szubina?

- Do pierwszej klasy w Kołaczku zapisało się sześćdziesięciu dzieci: pięć dziewczynek i jeden chłopiec, a do zerówki jedenaścioro dzieci. Dlatego podjąłem decyzję, aby we wrześniu nie tworzyć oddziału zerowego w Kołaczku i zaproponowałem rodzicom aby 6-latkę i 7-latkę rozpocząły edukację w istniejących oddziałach SP nr 1 w Szubinie - informuje miesz-

kańców Mariusz Piotrkowski, burmistrz Szubina.

Jak wyjaśnia - powody trudnej decyzji są dwa: demografia i finanse. Jeszcze niedawno w gminie przychodziło rocznie na świat 300 dzieci. Dziś to już tylko około 150.

- W zeszłym roku dochody gminy wyniosły prawie 144 mln złotych. Na oświatę wydaliśmy 73 mln złotych. To ponad 50 procent dochodu jakim dysponuje nasz samorząd. Dalsze utrzymanie tej tendencji spowoduje załamanie finansów oświaty, a w konsekwencji załamanie finansów całej gminy - tłumaczy wódtarz Szubina.

W specjalnym oświadczeniu skierowanym do mieszkańców zapewnia, że dzieci z Kołaczku będą w Szubinie razem, w jednej grupie.

Na portalach społecznościowych pojawiły się komunikaty o pikiecie przed ratuszem. Protest planowany jest w piątek 10 kwietnia

- Zadbamy o to, żeby nie straciły swoich dotychczasowych relacji. Zapewnimy im opiekę w świetlicach, bezpieczny dowóz do szkoły i z powrotem oraz dobre warunki nauki - uspokaja rodziców Mariusz Piotrkowski dodając, że pozostałe oddziały SP w Kołaczku, w roku szkolnym 2026/2027, funkcjonować będą bez zmian.

Pikieta pod ratuszem

Informacja wywołała w Kołaczku prawdziwe trzęsienie ziemi. Rozmowy z rodzicami nie ostudziły emocji. Wręcz przeciwnie. - Gdzie dobro dzieci? - pytają niezadowoleni mieszkańcy.

- Będziemy walczyć o naszą szkołę - zapowiadają rodzice i organizują oficjalny protest w sprawie obrony SP im. Andrzeja Grubby w Kołaczku. Na portalach społecznościowych już pojawiły się komunikaty o pikiecie przed ratuszem. Protest planowany jest w piątek 10 kwietnia.

- Zabierzcie ze sobą rodzinę, znajomych i transparenty - nawiązują organizatorzy akcji. ©

REKLAMA

INFORMATOR	
HOTELE	
Bydgoszcz	
Tanie noclegi dla firm, 601-919-805	00532
LEKARSKIE	
Włocławek	
Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt. 14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.	000074
Radziejów	
Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40	Q701187897A
USŁUGI	
Bydgoszcz	
Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.	000288

Grudziądz:	
STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88	
USŁUGI POGRZEBOWE	
Bydgoszcz	
Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801	
Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja	420114801/A
Toruń	
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	
Chojnice	
Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.	
Toruń	
Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	

Inowrocław	
Credo - Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy - św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net	000528
Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Zalatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl	8210983
Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Zalatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl	139014805

Barcin	
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza) Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.	000528
Pakość	
„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.	8210983
Gniewkowo	
Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl	000045
Janikowo	
NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717	000502

Kruszwica	
Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu@interia.pl. Zalatwiamy wszelkie formalności.	000345
Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917	8686162
Złotniki Kujawskie	
Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322	000281
Żnin	
Całodobowe , kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.	000417

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648	0011499931 000416
Włocławek	
TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.	000074
Kowal	
Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321	000289
WETERYNARYJNE	
Toruń	
„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.	000045
ZDROWIE I URODA	
Toruń	
Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl	412314801/A

SPORT

www.sportowy24.pl

SIATKÓWKA

CUK Anioły Toruń zaczynają play off i walkę o marzenia
W środę o godz. 18 w hali SP nr 28 Przy Skarpie CUK Anioły Toruń rozpoczną rywalizację w play off. Ich rywalem jest Avia Świdnik. Zespół, który wygra dwa mecze awansuje do półfinału, w którym rywalem będzie lepszy z pary: Stal Nysa - BBTS Bielsko-Biała. W rundzie zasadniczej toruńscy siatkarze wygrali 3:0 u siebie i 3:1 na wyjeździe. - Chcemy podtrzymać tą passę - deklaruje trener Marcin Kryś.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

KOSZYKÓWKA

Noteć we Wrocławiu
W środę o godz. 17 w ramach 31. kolejki 1. Ligi KSK Qemetica Noteć Inowrocław zagra na wyjeździe z WKK Wrocław. Mecze nie ma większego znaczenia, bo inowrocławianie się już utrzymali.

Stawka tego meczu jest ogromna. Awans do finału i gra na PGE Narodowym w stolicy

Marcin Kozłowski,
Dariusz Knopik
redakcja@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Dziś o godz. 18 na stadionie przy ul. Gdańskiej Zawisza Bydgoszcz podejmie Górnika Zabrze w 1/2 finału STS Pucharu Polski. Spotkanie z trybun obejrzy rekordowe 20 tysięcy kibiców. Reszcie pozostaje transmisja w TVP Sport.

Niebiesko-czarni są rewelacją obecnej edycji zmagania „Turnieju Tysiąca Drużyn” jak określa się pucharową rywalizację w Polsce. Grając w Betclie 3. Lidze awansowali do wielkiej czwórki tych prestiżowych rozgrywek. Stawkę uzupełniają drużyny z PKO BP Ekstraklasie - Raków Częstochowa, GKS Katowice i Górnik Zabrze. I właśnie ten ostatni zespół zamelduje się dziś w Bydgoszczy.

Długa droga do półfinału

Obie ekipy z STS Pucharu Polski wyeliminowały już po czterech rywali. Zawisza najpierw pokonała 2:0 GKS Tychy, potem 3:0 GKS Wilkielec, 4:1 Wisłę Kraków i po rzutach karnych Chojniczankę Chojnice (po dogrywce było 1:1). Górnik z kolei zwyciężył kolejno na wyjazdach Legię II Warszawa (3:0), Arkę Gdynia (2:1), Lechię Gdańsk (3:1) oraz Lecha Poznań (1:0).

Gospodarze przekonują, że pucharową rywalizację traktują jako piękną przygodę. Niebiesko-czarni dotarli już jednak do półfinału i na pewno liczą na wyjazd do Warszawy na finał, a potem powalczą na PGE Narodowym o wygraną i powtórzenie sukcesu z 2014 roku. Przypomnijmy, że wówczas drużyna trenera Ryszarda Tarasiewicza pokonała po rzutach karnych Zagłębie Lubin. Celem nadrzędnym jest jednak w Bydgoszczy wywalczenie awansu do Betclie 2. Ligi.

Maraton niebiesko-czarnych

Przygotowania do meczu z Górnikiem rozpoczęły się od razu po losowaniu.

- Zająłem się ściąganiem materiałów dotyczących ich gry - zdradza Adrian Stawski, trener



FOT. KARINA TROJOK

Radość piłkarzy Górnika w pełni uzasadniona. Zabrze notują najlepszy sezon od wielu lat

Zawiszy. - Kontaktowałem się z trenerami zespołów, z którymi grał Górnik i pytałem jak się do nich przygotowali, na jakie aspekty gry zwracali uwagę. Oczywiście oglądałem każdy mecz Górnika po kilka razy, żeby znaleźć ich słabe strony. Jednocześnie na treningach staraliśmy się część zajęć poświęcić tylko rywalizacji z Górnikiem, by postarać się ich zaskoczyć. Wiem, że byliśmy obserwowani na ostatnich meczach przez przedstawicieli klubu z Zabrze, ale z nimi zagramy zupełnie inaczej - deklaruje szkoleniowiec.

Wiemy, że zawiszanie na to spotkanie opracowali całkowicie nowe metody wykonywania stałych fragmentów gry. A przypomnijmy, że to one zdecydowały o sensacyjnym wyeliminowaniu Wisły.

Zawiszanie są w bardzo trudnym okresie. W ciągu 21 dni muszą rozegrać aż siedem meczów. W tym maratonie spotkanie z Górnikiem jest szóstym. Dodajmy, że w tym czasie piłkarze z Zabrze rozegrali tylko jeden mecz, bo była przerwa na rozgrywki reprezentacyjne. Po po-

wrocie do rywalizacji ligowej Górnik rozbił Cracovię 3:0. I przyjeżdża do Bydgoszczy jak po swoje. A co na to zawiszanie?

Górnik mimo wielkich osiągnięć na zdobycie trofeum czeka dłużej od Zawiszy. Ostatnie mistrzostwo Polski zdobył bowiem w 1988 roku. W Zabrze liczą, że w tym sezonie do klubowej gabloty trafi co najmniej jedno trofeum. W STS Pucharze Polski górników od zwycięstwa dzieli tylko dwa zwycięstwa - w Bydgoszczy i finale. Z kolei PKO BP Ekstraklasie na siedem kolejek przed końcem rozgrywek zespół jest na trzecim miejscu z dorobkiem 42 punktów i do prowadzącego Lecha Poznań traci trzy „oczka”.

Największa publika w historii

Mecz Zawisza - Górnik przywołuje wiele wspomnień. Legendą obrosło jedno spotkanie - rozegrane 31 sierpnia 1977 roku w ramach 7. kolejki I ligi (najwyższa wówczas klasa rozgrywkowa). Mecz obejrzało bowiem 45 tysięcy fanów, a około 10 tysięcy kolejnych pozostało

z kwitkiem przed bramami stadionu przy ul. Gdańskiej. Organizatorzy, czyli wojskowe władze zdecydowały wówczas, że kibice mogą siedzieć w przejściach, a potem zezwolono im na zejście na bieżnię oraz miejsca za bramkami. To była największa publika w historii, jaka zasiadła na meczu Zawiszy.

Spotkanie zakończyło się remisem 1:1. Bramkę dla Zawiszy zdobył Adam Kuryło, a wyrównał Jerzy Gorgoń.

Rywalizacja między klubami z Bydgoszczy i Zabrze rozpoczęła się jednak w 1955 roku - jeszcze w II lidze (1:1, 0:3). Rok później był mecz w 1/8 finału Pucharu Polski w Zabrze, w którym goście przegrali 1:2. Następne mecze to rok 1960. Zawisza był wówczas po historycznym awansie do I ligi. Jednak zderzenie z gigantem, którym wtedy stawał się Górnik było twarde - 0:6 u siebie i 1:6 na wyjeździe. Następne mecze to lata 1964-67 i trzy remisy oraz trzy porażki Bydgoszczan.

Na kolejne trzeba było czekać aż 10 lat. Po wspomnianym 1:1 było 0:0 w Zabrze. Górnik sen-

sacyjnie spadł do II ligi i następne cztery spotkania to lata 1979-80: zwycięstwo, remis i dwie porażki. W latach 1989-94 miała miejsce najdłuższa regularna rywalizacja Zawiszy z Górnikiem. W sumie 10 gier (2 zwycięstwa naszej drużyny - 2 remisy - 6 porażek).

Zawisza powrócił do elity dopiero w 2013 roku i grał w niej przez dwa sezony. W tym czasie odniósł jedno zwycięstwo i poniósł z Górnikiem cztery porażki. Jest jednak jeden pozytywny akcent. Bydgoszczanie wyeliminowali Górnika w Pucharze Polski. W 1/4 finału wygrali u siebie 2:1, by w rewanżu triumfować 3:0. Oby to był dobry omen przed dzisiejszym meczem.

Gabloty pełne trofeów

Piłkarskie tradycje Zabrze sięgają 1946 roku, kiedy założona została drużyna KS „Zjednoczenie”. Później doszło do jej fuzji z KS „Zabrze”, a w 1948 roku w wyniku przejścia opieki nad sportem górniczym przez zrzeszenie „Górniki” w mieście powstał jeden silny klub. Został

utworzony 14 grudnia 1948 r. pod nazwą GZKS „Górniki” z połączenia: KS „Zjednoczenie”, KS „Concordia”, KS „Pogoń” i KS „Skra”.

Początki nie były łatwe, ale już w 1951 roku zespół awansował do II ligi (odpowiednik dzisiejszej pierwszej). Po kolejnych 5 latach w Zabrze mieli już krajową elitę, a po roku świętowali zdobycie pierwszego mistrzostwa Polski. W klubowej gablocie jest już 14. pucharów za wygranie ligi. Zespół z Górnego Śląska cztery razy był ponadto wicemistrzem Polski i siedmiokrotnie stawał na najniższym stopniu podium. Do tego dorzucił sześć pucharów Polski i siedem występów w finale w tych zmaganiach.

Wielkim sukcesem Górnika Zabrze był też awans do finału Pucharu Zdobywców Pucharów. 29 kwietnia 1970 roku we Wiedniu polski zespół uległ 1:2 Manchesterowi City.

Lukas Podolski nowym właścicielem?

W cieniu sportowej rywalizacji rozstrzygają się sprawy własnościowe zabrzańskiego klubu, który jest zadłużony - według różnych źródeł - na 20-30 milionów złotych. Wiele wskazuje na to, że nowym właścicielem zostanie Lukas Podolski. Urodzony w sąsiednich Gliwicach 130-krotny reprezentant Niemiec od sezonu 2021/2022 broni barw Górnika.

Prawdopodobnie 20 kwietnia podczas sesji rady miasta piłkarz przejmie cały pakiet akcji klubu (86 proc.) należący do miasta. Proces prywatyzacji ma zostać zamknięty natomiast do końca bieżącego miesiąca. Zawodnik posiada już osiem procent akcji, które nabył od Allianz, a jeśli przejmie drobniejsze udziały może mieć pełną kontrolę nad Górnikiem. Zdaniem Kamila Żbikowskiego, prezydenta Zabrze celem „Podiego” jest budowa wielkiego klubu, który regularnie grałby w europejskich pucharach. Ale póki co czeka nas pucharowa rywalizacja...

Na naszych stronach internetowych będziemy szeroko relacjonowali mecz i samo wydarzenie. Zapraszamy na nasze portale już od godz. 16. ©©